

1  
**PROTOKÓŁ NR XLI/09**  
**Z OBRAD XLI SESJI RADY MIASTA PŁOCKA**  
**ODBYTEJ W DNIU 29 września 2009 roku**

Sesja rozpoczęła się o godz.10<sup>10</sup>, a zakończyła o godz.17<sup>40</sup>.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Ilość Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 123
Obecnych	- 66

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Informacja w wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2009 roku.
- 4/ Rozliczenie realizacji inwestycji pn. Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę – odcinek I i II oraz IV i V.
- 5/ Budownictwo mieszkaniowe komunalne i socjalne w mieście Płocku – analiza za 2008 rok.
- 6/ Przyjęcie protokołu z obrad XXXIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25 sierpnia 2009 r.
- 7/ Przyjęcie protokołu z obrad XL Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 01 września 2009 r.
- 8/ Podjęcie uchwał w sprawach:

**Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 603),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 604),
3. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 605),
4. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 602),
5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy – Miasto przy ul. Słodowej w Płocku (druk nr 594),
6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Płock przy ul. Granicznej w Płocku (druk nr 595),
7. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego części nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Miodowej, Obręb 4 (druk nr 596),
8. wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Płock do partnerstwa oraz aplikowania i realizacji inwestycji pn: „Przebudowa budynku dydaktycznego dla potrzeb utworzenia unikalnej ekspozycji terrariów i akwariów w Płockim Ogrodzie Zoologicznym” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytet VI: Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji, Działanie 6.2 Turystyka (druk nr 597),
9. zmiany Uchwały nr 870/LVI/97 Rady Miasta Płocka z dnia 25 listopada 1997 r. w sprawie przekształcenia Zakładu Komunikacji Miejskiej w Płocku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 598),
10. zmiany dokumentu pn. „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Płocka - Aktualizacja na lata 2007–2013” (druk nr 599),
11. zmiany Uchwały Nr 229/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku (druk nr 600),
12. zmieniająca uchwałę Nr 491/XXXV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009 (druk nr 601).

**Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

- 9/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta

Płocka.

11/ Interpelacje i zapytania radnych.

12/ Odpowiedzi na interpelacje.

13/ Sprawy różne.

14/ Zamknięcie obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka.

## **Ad. pkt 2**

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani radna Wioletta Kulpa), Pan radny Krzysztof Buczkowski (zgłoszenia dokonała Pani radna Elżbieta Gapińska). Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do składu Komisji Uchwał i Wniosków. W wyniku jednomyślnego głosowania Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie (za- 25, 0-przeciw, 0-wstrzymujących).

### **Komisja Uchwał i Wniosków :**

- **Pani radna Grażyna Cieślik**
- **Pan radny Krzysztof Buczkowski.**

## **Ad. pkt 3**

Materiał pisemny: *Informacja w wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2009 roku* stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Drodzy Płocczanie! Pierwszego półrocza 2009 roku nie ominęły finansowe problemy związane z kryzysem gospodarczym, który wiele z naszych firm odczuwa mniej lub bardziej dotkliwie. W konsekwencji przenosi się to także na budżety niemalże wszystkich polskich miast, w tym również budżet naszego miasta, zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę wpływy z podatku CIT - podatku dochodowego od osób prawnych. Pomimo tego robimy wszystko, aby mieszkańcy jak najmniej odczuli dyskomfort spowodowany taką sytuacją. Kontynuujemy działania wpływające na dalszy rozwój Płocka oraz podnoszenie życia nas wszystkich jego mieszkańców. Szanowni Państwo! Nadal rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Zakończyła się

budowa osiedla Podolszyce Wieś składającego się z pięciu budynków, w których zlokalizowanych jest 127 mieszkań. Trwają prace związane z odbiorem 64 mieszkań przy ulicy Armii Krajowej. Przedsięwzięcie jest realizowane w porozumieniu z Urzędem Miasta Płocka. W ramach rewitalizacji starej części miasta zmodernizowano budynek przy ul. Bielskiej 51 oraz rozpoczęto budowę tzw. *Złotego Rogu*. Poza tym miasto nadal wspiera remonty kamienic zabytkowych pozostających w rękach właścicieli prywatnych. Konsekwentnie kontynuujemy budowę nowych dróg oraz prowadzimy remonty dotychczas użytkowanych. Dobiega końca budowa ulic: Studziennej, Bocznej, Uroczej, Dolnej, Jesiennej oraz I etapu ulicy Kutrzeby. Wykonano połączenia ulic Armii Krajowej ze Zbożową oraz Chopina z Północną. Powstały małe parkingi przy ulicy Misjonarskiej i Warszawskiej. Rozpoczęto budowę między innymi ulic: Grota – Roweckiego, Zubrzyckiego, Dziedziniec, Zacisze, Skrajnej oraz Brzoskwiniowej. Rozpoczęły się przebudowy ulic: Piaska, Lotników i Wschodniej. Kontynuowany był remont ulicy Gałczyńskiego, dziś już ukończony. Zakończyła się budowa oczyszczalni przy ulicy Zgodnej. Inwestycja pozwoli na rozbudowę sieci kanalizacji deszczowej na osiedlu Borowiczki. Kontynuowane jest zagospodarowywanie tras spacerowych na Wzgórzu Tumskim. Największą realizowaną obecnie inwestycją jest bez wątpienia budowa hali widowiskowo – sportowej. Na uwagę zasługuje fakt, że hala powstaje w imponującym tempie i mam nadzieję, że zostanie ono utrzymane. Ambitne plany związane z naszą halą ma między innymi Związek Piłki Ręcznej w Polsce oraz Polski Związek Piłki Nożnej, jeśli chodzi o rozgrywki futsalu, czyli piłki nożnej halowej. Szanowni Państwo! Nieustająco inwestujemy w rozwój młodych płocczan. Finansujemy stypendia socjalne, a także wyróżniamy najlepszych uczniów i najlepszych sportowców stypendiami motywacyjnymi. Dbamy też o kadrę pedagogiczną. Tradycyjnie o 1% wzrósł dodatek motywacyjny dla nauczycieli. Zakończyła się budowa i wyposażenie pawilonu dydaktycznego przy Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły. Zakończyła się budowa boisk przy Szkole Podstawowej nr 3. Kontynuujemy tradycyjne bezpłatne badania profilaktyczne dla mieszkańców Płocka. Trwa ciesząca się w dalszym ciągu dużym zainteresowaniem płocczan akcja tzw. *białych sobót*. Systematycznie prowadzone są działania związane z bezpieczeństwem w mieście. W pierwszym półroczu trwały przygotowania do rozbudowy systemu monitoringu, w konsekwencji czego za kilka dni rozpocznie się montaż kolejnych ośmiu kamer na Tumskim Wzgórzu, na pasażu przy ulicy Kutrzeby oraz na skrzyżowaniu Bielskiej z ulicą Tysiąclecia. Finansujemy w dalszym ciągu utrzymanie trzech dzielnicowych oraz dodatkowe patrole policyjne w mieście. Podświetlamy kolejne przejścia dla pieszych. Na początku roku 2008 bezrobocie w Płocku wynosiło 13,4%. Na początku bieżącego roku osiągnęło poziom 10,9%. W trakcie roku zmalało o 0,2 i taki wynik mamy

do dnia dzisiejszego. Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy nasze płockie bezrobocie jest mniejsze od tzw. średniej krajowej. Tradycyjnie od kilku lat promujemy miasto. Tegoroczne działania przynosiły kolejne i wymierne już, widoczne efekty. W programie 2 Telewizji Polskiej transmitowany był *Kabareton* z płockiego amfiteatru, po tym wielokrotnie powtarzany. Trzy dni *Festiwalu Piękna* także zostały docenione przez telewizję, tym razem niepubliczne. Wybory *Miss Polski* transmitował Polsat, *Miss Nastolatek* i *Supranational* TV4. Całkowitą nowością w działaniach promocyjnych była trzydniowa prezentacja dorobku kulturalnego naszego miasta w Warszawie pod nazwą *I Love Płock*. Pomimo niesprzyjającej pogody płockie atrakcje obejrzało blisko 15 tys. osób. Dla porównania podobna prezentacja miasta Łodzi cieszyła się zainteresowaniem ponad 3 tys. osób. Uwieńczeniem działań na rzecz promocji miasta Płocka było uzyskanie Godła Promocyjnego *Teraz Polska* - najbardziej prestiżowe godło promocyjne na terenie Polski. Szanowni Państwo! Wykonanie dochodów za I półrocze 2009 roku wyniosło 45,74%. Jak wspomniałem na wstępie, istotny wpływ na ten fakt miał kryzys gospodarczy. Odczuwalne są niższe, niż dotychczas wpływy z udziału w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa. Największe obawy, jak już mówiłem, budzi realizacja CIT. Na wykonanie zaplanowanych w budżecie Płocka dochodów w zakresie CIT będzie miała wpływ zarówno sytuacja ekonomiczna w 2009 roku, jak i konieczność zwrotu podatku dochodowego nadpłaconego przez firmy, głównie PKN Orlen, co wynikało z ich rocznych zeznań podatkowych. Dziś trudno do końca przewidzieć realizację [...] podatku PIT, ale zapowiada się, że ubytek, jeżeli w ogóle będzie w tej pozycji dochodów, nie będzie u nas tak duży, jak wynika z ogólnych założeń Ministerstwa Finansów. W sprawozdaniu za I półrocze 2009 roku niepokój może budzić niewielkie wykonanie finansowe ze zbycia majątku. Jednakże I półrocze było przede wszystkim czasem przygotowań do procedur sprzedaży i realizacja tej pozycji dochodów za cały 2009 rok nie powinna znacząco odbiegać od założonego planu. Analizując dochody za I półrocze 2009 roku należy zwrócić uwagę, że realizacja wpływów z podstawowego źródła dochodów własnych, to jest podatku od nieruchomości, przebiega prawidłowo. Realizacja wydatków za I półrocze jest na poziomie niewiele ponad 41%, w tym majątkowych wyniosła 18,42%. Mieścimy się w tym zakresie w średniej krajowej porównywalnych kilkunastu miast polskich i jest ona wyższa od wykonania roku ubiegłego. Zadłużenie wynosi 31,43% planowanych dochodów. Należy podkreślić, że dopuszczalne zadłużenie wynosi 60%. Szanowni Państwo! Pierwsze półrocze, tak jak powiedziałem na wstępie, pomimo pewnych ubytków finansowych, szczególnie ze strony podatku dochodowego od osób prawnych, przebiegało w miarę prawidłowo. Płocczanie w żaden sposób nie odczuli kryzysu gospodarczego i tych mniejszych wpływów budżetowych i mam nadzieję, że tak będzie do końca tego roku. Dziękuję

bardzo.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Przedstawione radnym sprawozdanie z realizacji budżetu miasta Płocka za I półrocze 2009 roku budzi pewne obawy, dla niektórych większe, dla niektórych mniejsze. Po pierwsze pokazuje nam wszystkim nierealność wykonania budżetu miasta Płocka w dotychczasowych zapisach liczbowych i rzeczowych. Po drugie rodzi obawy o rozwój miasta Płocka w latach następnych. Obiektywnie należy przyznać i tutaj zgodzę się z Panem Prezydentem, iż nie jest to problem tylko i wyłącznie Płocka. Kryzys gospodarki światowej ma jednoznaczny wpływ na kryzys gospodarki europejskiej, co z kolei oczywiście rzutuje również na Polskę jako nierozzerwalny organizm gospodarki światowej, a z kolei kryzys gospodarki ogólnopolskiej ma bez wątpienia wpływ na gospodarkę poszczególnych samorządów. I to trzeba obiektywnie przyznać. Ale o tym, że wpływy budżetowe tak do budżetu państwa, jak i do budżetu gminy, będą mniejsze, mamy świadomość przynajmniej od pół roku. I stąd też przypomnę Państwu, że od wielu miesięcy pytamy z tego miejsca Pana Prezydenta, jakie przeciwdziałania Urząd Miasta Płocka w tym zakresie ma zamiar podjąć. Ponieważ do tej pory nie uzyskiwaliśmy odpowiedzi na te pytania, stąd wydaje mi się, że właśnie dzisiaj w momencie, gdy mówimy o realizacji budżetu miasta Płocka za I półrocze, jest jak najlepszy moment ku temu, żeby te pytania powtórzyć i miejmy nadzieję na te pytania uzyskać odpowiedzi. Więc ja te pytania powtórzę. One padały już wielokrotnie, ale tak jak mówię, na ogół kończyło się na pytaniach. Panie Prezydencie, po pierwsze, jaką politykę budżetową przygotowano w płockim Ratuszu w celu przeciwdziałania skutkom kryzysu? Dalej – czy Prezydent Miasta Płocka zdecyduje się powiększyć deficyt budżetowy? Jeżeli tak, z jakich źródeł planujemy pokryć zwiększenie tego deficytu? Kolejne pytanie dotyczy również zadłużenia. W ostatnich latach, jak Państwo wiecie, zadłużenie budżetu miasta Płocka, zadłużenie miasta Płocka bardzo dynamicznie rosło. Zgodnie z zapisami tegorocznego budżetu miasta Płocka na koniec roku 2009 zaplanowano w tymże budżecie zadłużenie na poziomie 244 mln zł. Już dzisiaj w jednym z projektów uchwał Pan Prezydent wnioskuje o powiększenie tego zadłużenia do kwoty blisko 264 mln zł. Mam pytanie - czy i ewentualnie jakie kolejne kroki w tej materii Urząd Miasta Płocka przewidział? To samo dotyczy również roku przyszłego. Jakie przewidujemy już dzisiaj, a sądzę, że dobry gospodarz miasta powinien już dzisiaj planować poziom zadłużenia roku przyszłego, czy już dzisiaj planujemy, przewidujemy, Panie Prezydencie, jakiś poziom zadłużenia? Pewnie nie zadałbym tego pytania, gdyby nie zapis na druku 604, który dzisiaj będziemy podejmować. Zgodnie z tymże drukiem

przewidywane zadłużenie na koniec roku 2010 będzie spadać. Według mnie jest to kompletnie nierealne, ale być może myślę się i stąd moje pytanie do Pana Prezydenta. Kolejne pytanie, może bardziej natury ogólnej. Czy istnieje w płockim Ratuszu coś, co można by nazwać strategią zarządzania długiem? W warunkach kryzysowych w momencie, gdy firmy, przedsiębiorstwa, miasta, zadłużają się, próbują tego typu strategię opracować. Czy u nas w mieście taka strategia istnieje, czy też ma zamiar powstawać, czy ktoś nad nią pracuje? Kolejne pytanie dotyczy inwestycji. W uchwalonym na wniosek Pana Prezydenta budżecie miasta Płocka na rok 2009, jak wiemy, widnieje sławetna już budowa linii tramwajowej. Ma to być jedna z najkosztowniejszych, powiem Państwu, przypomnę Państwu, inwestycji miasta Płocka. Na odbywających się od dwóch tygodni konsultacjach społecznych, na których mam również przyjemność uczestniczyć, Pan Prezydent jednoznacznie wypowiada się, iż nie rezygnuje z budowy linii tramwajowej i nie zawiesza jej wykonania. Wprost przeciwnie – przymierza się do pilnej realizacji tejże inwestycji. I stąd moje pytanie tutaj, Panie Prezydencie – czy nie sądzi Pan, że kryzys jest kolejnym bardzo ważnym argumentem przemawiającym za tym, żeby przynajmniej tą inwestycję odłożyć w czasie? I jeszcze jedno pytanie na koniec – jakie konkretne działania oszczędnościowe przygotował Prezydent Miasta Płocka w świetle zmniejszonych wpływów do budżetu miasta Płocka? Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przypomnę Panu Prezydentowi sesję absolutoryjną z kwietnia tego roku, kiedy pytaliśmy o to, jaki jest stan wpływów do budżetu miasta Płocka z podatków CIT, PIT i z podatku od nieruchomości. I jeżeli Pan Prezydent sobie przypomni doskonale tą sesję, jeżeli Pan nie pamięta, to proszę wrócić do protokołu z tej sesji, otóż na moje wyraźne pytanie Pan powiedział wtedy, że nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o wpływy z podatków, bo wprawdzie wpływy z podatków CIT i PIT są mniejsze, jednakże równoważą je wpływy z podatku od nieruchomości. My tutaj jako opozycja nie chcemy Panu Prezydentowi zarzucać tego, że jest taki jaki jest w tej chwili stan naszych finansów, natomiast bardzo mocno podkreślamy fakt, że Pan Prezydent na bieżąco w ogóle nie informuje radnych na temat sytuacji, jaka ma miejsce, jeśli chodzi o realizację budżetu. Wielokrotnie o tym mówiliśmy. Wielokrotnie Pana Prezydenta o to pytałam. Więc, Panie Prezydencie, chodzi tylko o to, że musimy wspólnie pochylić się, a nie tylko z radnymi koalicyjnymi, co Pan podobno zrobił wczoraj, tak przynajmniej donoszą niektóre gazety. Natomiast wydaje mi się, że taką informację powinien Pan przekazać nie tylko radnym koalicyjnym, ale także i radnym opozycyjnym, jaka jest sytuacja w budżecie. Ona, proszę Państwa, jest dość niepokojąca, bo ja tutaj mam taką informację, która została przekazana do Urzędu Miasta Płocka przez

Naczelnika III Mazowieckiego Urzędu Skarbowego w Radomiu. Otóż, proszę Państwa, co my czytamy w tej informacji. Czytamy następujące dane, że za I półrocze 2009 roku, jeśli chodzi o należne i przekazane udziały od wpłat podatku dochodowego od osób prawnych, to udziały Miasta Gminy Płock są na poziomie nadpłaty, na poziomie 12,5 mln. Jeśli chodzi o Powiat Płocki przeszło 2,5 mln. Czyli razem nam to czyni kwotę 15 mln zł, które musimy oddać do budżetu. Następnie również, jeśli chodzi o podatki od przekazanych wpływów od podatku od czynności cywilnoprawnych – 7,5 mln zł. Czyli to jest naprawdę dużo. Zważywszy na to, że również nie udało nam się wykonać, to co już mówił mój kolega wcześniej, wpływów z prywatyzacji, proszę Państwa w tej chwili, tak jak szacowaliśmy na Komisji Skarbu i zresztą na Komisji Polityki Społecznej pytając o to osoby odpowiedzialne w Ratuszu za realizację budżetu – Panią Skarbnik i całą obsługę tego wydziału, otóż okazuje się, że tak naprawdę mamy dziurę budżetową na poziomie 74 mln. Ja się zastanawiam, jak Prezydent zamierza sobie z tym faktem poradzić, tym bardziej, że dzisiaj zdejmujemy z budżetu wiele inwestycji, proszę Państwa i na pewno będziemy o tym jeszcze mówić przy okazji tej uchwały, która jest na druku 604, mianowicie zdejmujemy inwestycje na poziomie około 10 mln zł. Są to w większości inwestycje drogowe. Między innymi zdejmujemy, na przykład, remont przedszkola, zdejmujemy budynek socjalny, który miał być przygotowany dla naszych mieszkańców. Natomiast, proszę Państwa, nie zdejmujemy, i Pan Prezydent chyba nie zamierza zdjąć, to co już mówił mój kolega, inwestycji pt. linia tramwajowa. Tam jest przewidziane w budżecie na ten rok 3 mln zł. I te 3 mln zł nadal w budżecie na ten cel są przeznaczone. I przy okazji tej inwestycji, ponieważ Panie Prezydencie na wspólnym połączonym posiedzeniu wszystkich komisji, kiedy mówiliśmy o realizacji budżetu za I półrocze, ja pytałam, co się dzieje ze spółką Centrum Inwestycji Miejskich. 21 września otrzymałam taką informację od Pani Dyrektora Bednarz, że miała być podjęta decyzja jakby o zakresie działalności tej spółki. Pani Bednarz używa ostatnio bardzo modnego słowa: zaprogramowania tej spółki. W związku z tym proszę mi powiedzieć, czy ona, jak Państwo myśleliście, ma być zaprogramowana właśnie na tą jedną, jedyną inwestycję i Pani Bednarz określiła tą inwestycję szynową, czyli budowę linii tramwajowej, czy też ma być tak, jak mówiliśmy przy powoływaniu tej spółki, czyli ma zajmować się w ogóle inwestycjami w mieście Płocku. I proszę Pana Prezydenta, żeby tym razem, nie tak jak poprzednim razem na Sesji Rady Miasta, udzielił na to moje pytanie odpowiedzi. Dziękuję.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Podejmujemy się na dzisiejszej Sesji oceny wykonania budżetu miasta Płocka za I półrocze 2009 roku. Oczywiście wysłuchujemy stanowisk klubów radnych.



Trudno spodziewać się w zasadzie innego zdania opozycji, która ze swej strony zawsze krytykuje wykonanie kolejnych budżetów, przedstawiając przy tej okazji wizję miasta stojącego na granicy katastrofy finansowej, miasta w którym jest totalny zastój inwestycyjny oraz brak pomysłu na działalność i rozwój. Ku zaskoczeniu opozycji nasze miasto od wielu lat zmienia się, dostrzegają to mieszkańcy i to oni właśnie oceniają działania samorządowców w przyszłym roku oddając swój głos przy urnie. Przychody budżetu miasta Płocka po pierwszym półroczu osiągnęły poziom ponad 271 mln złotych, co stanowi 46 % wykonania planu. Część dochodów, m.in. z podatku od nieruchomości, środków transportowych są zrealizowane na właściwym poziomie, jednak problematyczne są dochody, które są zależne od budżetu państwa. Udział w podatkach z budżetu państwa po I półroczu osiągnął poziom jedynie 26%, za sprawą braku podatku dochodowego od osób prawnych i decyzji Urzędu Skarbowego, na którą powoływała się Pani radna Gapińska. Znaczący udział w ogólnej puli podatku od osób prawnych miała firma PKN Orlen, jednak od trzech kwartałów podatek od potentata naftowego wpływa do miejskiej kasy w wysokości 0 złotych. Zgodnie z decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego z Radomia zostanie nam dodatkowo potrącony podatek w wysokości 15 mln złotych, od osób prawnych. I proszę Państwa, to jest kuriozalny wypadek w historii samorządu. Do tej pory podobna sytuacja w ogóle nie miała miejsca. Natomiast Pani radna mówiąc o podatku dochodowym od osób prawnych, który mamy zwrócić do kasy, pominęła jeden drobny szczegół – kiedy ta decyzja wpłynęła do Urzędu Miasta Płocka, decyzja Urzędu Skarbowego w Radomiu i że decyzja nie wpłynęła, proszę Państwa, z własnej inicjatywy Urzędu Skarbowego, tylko na wniosek Wydziału Skarbu, który zapytał się Urzędu Skarbowego, dlaczego nie wpływa podatek od osób prawnych. I otóż, proszę Państwa, ta decyzja Naczelnika III Mazowieckiego Urzędu Skarbowego w Radomiu wpłynęła 20 lipca tego roku i naczelnik informuje oczywiście, że należy zwrócić nadpłatę podatku w wysokości 15 mln zł. I tutaj są oczywiście wymienione pozycje po drugiej stronie, jak to się ma w odniesieniu do konkretnych firm i ich udziału w podatku od osób prawnych. I tutaj oczywiście PKN Orlen wymieniony jest na pozycji 1. To jest, proszę Państwa, 243.318.784 zł. Taka jest wysokość podatku firmy PKN Orlen, która sobie, tak naprawdę, zwróci ten podatek w latach następnych, niestety kosztem samorządu. Proszę Państwa, niestety to nie jest jedna przykra informacja dla samorządu płockiego, ponieważ Naczelnik Urzędu Skarbowego decyzją swoją, również na wniosek Wydziału Skarbu, który skierował pismo do Urzędu Skarbowego, czyli również nie z własnej inicjatywy, 11 września tego roku, czyli nie ma tu w ogóle mowy o tym, że mieliśmy taką wiedzę po wykonaniu I półrocza 2009 roku, ponieważ te decyzje wpływają w III kwartale. Naczelnik Urzędu Skarbowego, proszę Państwa, na domiar złego we wcześniejszej decyzji z 20 lipca napisał, iż nadpłata z tytułu podatku

od czynności cywilnoprawnych wynosi naprawdę niewielką kwotę, bo to było 158 tys., natomiast, proszę Państwa, dwa miesiące później zmienił zdanie i uznał, że musimy zwrócić do budżetu państwa 7,5 mln zł. Czyli jaką ma świadomość, tak naprawdę, budżet państwa, ile jeszcze będzie trzeba będzie zabrać samorządom, nie tylko oczywiście Płockowi, bo to dotyczy zapewne większości samorządów w naszym kraju. Proszę Państwa, wysokość planowanych dochodów z podatków jest zawsze określana na podstawie wyliczeń Ministerstwa Finansów, tymczasem w ciągu roku, dopiero w miesiącu lipcu, samorząd jest zaskakiwany informacją, iż musi zwrócić do państwowej kasy wiele milionów złotych. Zasada uszczuplania budżetów samorządów stała się już w zasadzie regułą w kraju. Na przykład Warszawa straciła 842 mln złotych, do 2013 roku sięgnie 3 mld złotych, co według informacji spowoduje przesunięcie wielu inwestycji drogowych – według szacunków zostanie wydatkowanych na ten cel tylko w 2009 roku mniej o blisko 2 mld złotych. Pomimo trudnej sytuacji finansów Warszawy, nie przeszkodziło to władzom miasta przeznaczyć we wrześniu tego roku kwoty 3,6 mln złotych na zabawę sylwestrową. Oczywiście nie podaję tego przykładu na dowód złego zarządzania i podejmowania złych decyzji, przeciwnie pokazuje to, iż można na różnych płaszczyznach działania samorządu godzić ze sobą potrzeby inwestycyjne, kulturalne, czy sportowe, co zawsze krytykuje opozycja w Radzie Miasta Płocka. Przykład innych miast jest dowodem na to, że cięcia w budżecie miasta Płocka przedstawiają się jako kosmetyczne w stosunku do innych. Miasto Gdańsk musi ściąć ponad 230 mln złotych, Wrocław i Poznań – 100 mln, małe miasteczka, których dochody sięgają 40 mln, muszą ściąć przychody o około 10%. Proszę Państwa, to są konsekwencje optymistycznych obietnic Rządu, który ustami Pana Ministra Rostowskiego przez ponad pół roku informował, iż kondycja budżetu państwa jest dobra. W lutym tego roku wyraził zdanie, że zwiększenie zadłużenia jest awanturnictwem, skrajną nieodpowiedzialnością, tymczasem we wrześniu zwiększył deficyt z 27 mld do 52 mld. Ponad dwukrotnie. Jednak nie sposób odnieść się do obecnie podejmowanych decyzji przez Rząd, które mają wielokrotnie bardzo negatywny wpływ na samorządy, ale przede wszystkim na mieszkańców. Najwięksi malkontenci nie mogli powiedzieć złego słowa na były rząd PiS-u, jeśli chodzi o finanse publiczne. Platforma Obywatelska żaliła się, że zatrzymano prywatyzację, że pieniądze publiczne wydaje się niegospodarnie. Ale w tym samym czasie deficyt budżetowy zmalał o 9 miliardów, z 25 mld w 2006 roku, do niecałych 16 mld PLN w roku 2007. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny był to najlepszy wynik od 2001 roku. Minister Rostowski ogłosił, że w 2010 roku deficyt budżetowy państwa planowany jest na 52 mld złotych. Oznacza to, że Tusk i Platforma w 2010 roku zadłuży Polskę na 36 miliardów zł więcej niż ich poprzednicy. Udało się to pomimo rozruszania prywatyzacji, z której przychody na rok 2010 szacuje się na poziomie 25 miliardów zł.

Do tego najpewniej zwolnieni zostaną stoczniowcy, ale zapewne na nich się nie skończy. Nikt nie poniesie za to odpowiedzialności, bo jak zapowiedział już premier – nie ma podstaw, by poddać ministra Grada dymisji. Czy zatem tego typu działania powodujące uszczuplanie budżetów samorządów lokalnych nie jest szukaniem środków i próbowaniem łatania dziury budżetowej kosztem nas wszystkich, Polaków. Przenosząc się na grunt plockiego budżetu należy zaznaczyć, iż wydatki w I półroczu bieżącego roku zostały zrealizowane na poziomie 41%, co stanowi 278 mln złotych. Pomimo pewnych utrudnień wynikających z braku przychodów z budżetu państwa, jako samorząd staramy się realizować wcześniej zaplanowane inwestycje, w ramach posiadanych środków będziemy dążyć do realizacji przyjętych zapisów budżetowych na grudniowej sesji 2008 roku. Pomimo wszystko mieszkańcy mogą być spokojni realizacji inwestycji naszego miasta, nie zostaną uszczuplone wydatki na budownictwo mieszkaniowe, pomoc społeczną, służbę zdrowia, oświatę, czy sport. Priorytetowe zadania samorządu pozostaną niezachwiane, mieszkańcy mogą w tym zakresie być spokojni. Natomiast poziom realizacji inwestycji na koniec półrocza 2009 roku wynosi 18%, czyli w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego jest na wyższym poziomie. W skali całego kraju odczuwalny jest spadek przychodów, nie należy jednak w naszym przekonaniu reagować nerwowo, stwarzając atmosferę i przedstawiając wizję katastrofy finansowej, a tkwienie w takim przekonaniu i przekazywanie jej może w konsekwencji źle wpływać na wizerunek naszego miasta i samorządu. Najważniejsza jest stabilizacja finansów, bezpieczeństwo realizacji inwestycji, które zostały zaplanowane i zapisane nie tylko w corocznym budżecie, ale również w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym naszego miasta. Mamy szczerą nadzieję, że wszystkim nam zależy na tym, aby doprowadzić do spokojnej realizacji budżetu roku 2009. Jako radni Prawa i Sprawiedliwości oczywiście będziemy głosować za przyjęciem wykonania za I półrocze roku 2009. Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Ze zdumieniem słuchałam tutaj tego, co przed chwilą Pani radna Przewodnicząca Klubu Radnych PiS miała nam do powiedzenia. Powiem, dlaczego ze zdumieniem. Bo wydaje mi się, że Pani radna przygotowała sobie wypowiedź zanim jeszcze wiedziała co my jako klub opozycyjny powiemy i zacytowała dokładnie nie robiąc żadnych poprawek w tym, co sobie przygotowała. To jest po pierwsze. Po drugie, ja rozumiem, że mamy dzisiaj zaszczyt gościć dwóch posłów parlamentu naszego krajowego i w związku z tym Pani radnej chyba się pomyliło miejsce. Mówiła tak do nas, jak byśmy byli na sali sejmowej. Jesteśmy w Ratuszu i jesteśmy Radą Miasta, zajmujemy się sprawami miasta. Nie zarzucałam Panu Prezydentowi faktu tego, że mamy takie czy inne wpływy do budżetu

i mój kolega zresztą również tego nie robił. My Pana Prezydenta tylko pytamy, jak w tej sytuacji finansowej budżetu, a wiemy i słyszeliśmy przed chwilą wszyscy, jaka ona jest, Pan Prezydent zamierza prowadzić w Płocku inwestycje, z których inwestycji zamierza zrezygnować, jak zamierza nie doprowadzić do tego, żeby nasz budżet był zadłużony w taki sposób, że następcy, którzy przyjdą po Panu Prezydencie, a mam nadzieję, że taka sytuacja nastąpi za rok, będą mogli prowadzić jeszcze jakiekolwiek inwestycje. Ja o to Pana Prezydenta tylko pytam. Ponieważ, Szanowny Panie Prezydencie, na komisjach również merytorycznych, Panie które zajmują się skarbem i budżetem miasta stwierdziły jednoznacznie, że przy nawet wzięciu tego kredytu, o którym w tej chwili mówimy, będziemy mówić za chwilę, proszę Państwa, o tym, że będziemy próbowali jeszcze wziąć kredyt na 20 mln zł, będzie to oznaczało zadłużenie naszego budżetu już na poziomie 44%. To już nie będzie 31%, jak tu Pan Prezydent nam mówi, tylko 44%, Panie Prezydencie. Proszę Państwa, my poruszamy się w jakiejś, nie wiem, nierzeczywistej przestrzeni i mam wrażenie, że jestem tutaj w Matrix-ie, bo Pan Prezydent tak mówi, jakby połowa roku to było coś innego i to jest zamknięte i nagle dzieje się coś niezwykłego w tej drugiej części, co już nas nie powinno w tym momencie dotyczyć, ani interesować. Otóż, Panie Prezydencie, nas jako Radę Miasta interesuje to, jak będzie w ogóle wyglądał ten budżet na koniec tego roku. Otóż mówimy o półroczu, ale mamy również na myśli całe wykonanie Budżetu Miasta Płocka. I prosimy Pana Prezydenta, żeby już naprawdę skończyć z tą demagogią i proszę nam powiedzieć tylko to, o co przed chwilą Pana pytał radny Jaroszewski i o co pytałam ja, czyli z jakich inwestycji Pan zamierza zrezygnować, jak Pan zamierza oszczędzać tak, żeby nie zadłużyć następnych pokoleń płocczan na kwotę taką, że nie będziemy w stanie prowadzić żadnych inwestycji i co Pan zamierza zrobić z tą linią tramwajową. Dziękuję.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Radna! Jeśli Pani nie widzi w swoich wypowiedziach demagogii, jeśli Pani nie widzi w swoich wypowiedziach ataków, to możemy wrócić do poprzednich protokołów z poprzednich sesji, wrócić do wykonania budżetu 2008 roku, możemy wrócić do wypowiedzi Pana radnego Jaroszewskiego o słynnym wydaniu Sygnałów Płockich. Czy według Pani to nie była krytyka? Czy Pani nie uprawia tutaj na tej sali krytyki bezwzględnie tylko i wyłącznie? Ale mam wrażenie, że krytyka działa tylko w jedną stronę. Czyli, proszę Państwa, z tego wynika, że na tej sali może opozycja krytykować tylko i wyłącznie Prezydenta, natomiast nie może paść słowo krytyki w stosunku do Platformy i Rządu. A, proszę Państwa, to z czym mamy do czynienia w tym momencie? Mamy do czynienia z tym, i dobrze, że są parlamentarzyści obecni na tej sali, bo może powiedzą to dalej, że tak naprawdę

dziura budżetowa i to, co się dzieje w konsekwencji w finansach w budżecie państwa, odzwierciedla się na finansach samorządów. Proszę Pani, proszę mi powiedzieć, jeśli Pani umie wróżyć z fusów, jaką decyzję dostaniemy z Urzędu Skarbowego z Radomia za dwa, trzy miesiące? Ile będziemy jeszcze musieli oddać pieniędzy Urzędowi Skarbowemu, skoro cały czas wykazuje, owszem, PKN Orlen, że jedzie na stratach, musi oddać do budżetu państwa 243 mln zł, może sobie potrącić w podatku, ale proszę mi powiedzieć, jeśli Pani ma taką wiedzę, może Pani poprosić swoich parlamentarzystów, żeby nam wyliczyli, ile będziemy musieli jeszcze oddać, proszę Państwa, do budżetu państwa środków finansowych, tak naprawdę zagrabionych nam. Poza tym, że oddajemy do budżetu państwa tzw. „janosikowe”, proszę Państwa. Niestety uważa się samorząd płocki, czyli rząd uważa samorząd płocki, za dobry samorząd, za posiadający bardzo duże wpływy i niestety zgodnie z ustawą musimy dzielić się i oddawać swoje środki finansowe również do samorządów tych biedniejszych, tzw. „janosikowe”. Poza tym, że musimy tutaj oddać pieniądze, musimy dodatkowo jeszcze zapłacić „janosikowe” wynikające z ustawy sejmowej. Więc proszę Pani, jeśli Pani uważa, że wystąpienie, mówienie o finansach publicznych, jest wystąpieniem sejmowym, to Pani jest w błędzie, bo ono ma realny, rzeczywisty wpływ na finanse, na kondycję naszego miasta. Ta decyzja nie zapadła na tej sali. Ona zapadła gdzieś dalej. Niestety realny wpływ na to mają nasi parlamentarzyści. I bardzo bym prosiła o ingerencję w tej sprawie. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że mój język w poprzednim wystąpieniu był troszeczkę inny od języka, który słyszeliśmy w ciągu ostatnich kilkunastu innych. Jest tylko i wyłącznie krótki komentarz, albo może krótka lekcja ekonomii dla Pani radnej ekonomistki. Pani radna, jak Pani zapewne wie, podatek dochodowy wpływający do budżetu państwa uzależniony jest od wyniku finansowego firmy. Podatek dochodowy wpływający, część podatku dochodowego od osób prawnych, wpływająca do Urzędu Miasta Płocka jest pochodną podatku płaconego przez płockie firmy. Ale oczywiście ten podatek płaci się tylko i wyłącznie wówczas, gdy ma się zysk. Orlen pół roku temu opublikował wyniki finansowe za rok 2008, które to wyniki zamknęły się stratą. I w tym momencie dla każdego przeciętnego ekonomisty, nie tylko ekonomisty, stało się sprawą jasną, że jeżeli jest strata, to nie ma podatku dochodowego od zysków. Dlaczego? - Bo nie ma zysku, Pani radna. To taki krótki wywód na temat podatku dochodowego. Jeszcze na temat „janosikowego”, Pani radna. Podobno niedobry Rząd dzisiejszy, czyli Rząd Platformy, zabiera „janosikowy” naszemu samorządowi. Natomiast pytam, a co Szanowna Pani Radna działo się rok, dwa, trzy lata temu, gdy był Rząd Prawa i Sprawiedliwości? Ale spytam więcej, jeżeli Pani się to nie podoba, czy

sygnalizowała to Pani swoim parlamentarzystom? Jeżeli tak, to czy Pani parlamentarzyści z Pani klubu próbowali wnieść jakąś nowelizację ustawową w tej materii? I jeszcze jedno bardzo, bardzo krótkie tylko podsumowanie, czekając cały czas, oczywiście, na odpowiedź Pana Prezydenta na zadane przeze mnie pytanie. Pani była łaskawa powiedzieć, Pani radna: Tusk i Platforma zadłużyli Polskę na kwotę, i tam padła jakaś wielkość. To ja odpowiadając tym samym językiem mógłbym Pani powiedzieć: Milewski i Prawo i Sprawiedliwość zadłużyli Płock, ponieważ w roku 2002, gdy obejmowali władzę, dług miasta wynosił 80 mln, a dzisiaj wynosi ponad 250 mln. Dziękuję bardzo. Nie jest to mój język. Wcale nie jest mi przyjemnie, że muszę to takim językiem Pani odpowiedzieć, ale chyba tylko w taki sposób do Pani trafię. A cały czas proszę Pana Prezydenta o udzielenie odpowiedzi. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pozwólcie, że nie będę odnosił się do niektórych kwestii polemicznych, emocjonalnych, a spróbuję dopełnić niejako tą informację wybiegając może nieco w przyszłość, może nie ograniczając się jedynie na ścisłym sprawozdaniu z I półrocza bieżącego roku, jako że chyba taka informacja jest, generalnie, potrzebna. Mam na myśli oczywiście w pierwszej kolejności stan finansów publicznych, stan miasta Płocka, stan wpływów po stronie przychodów i prognozy na II półrocze, przede wszystkim na II półrocze, być może nieco odnosząc się do dalszej przyszłości. Otóż, jeśli chodzi o te nasze przewidywane mniejsze wpływy do budżetu, wynikają one z przytoczonego już podatku CIT, podatku dochodowego od osób prawnych. Szacujemy, że będą to, tylko proszę jakby tak dokładnie nie przytaczać tych kwot za dwa, trzy miesiące, bo one są naprawdę bardzo zmienne w czasie, szacujemy, że będą one na poziomie około 25 mln zł. Zakładamy 31, dlatego że wszyscy wiemy, że wpływów z głównego płatnika tego podatku z Orlenu nie będzie do końca bieżącego roku, a być może i w przyszłym roku, dlatego że ten ujemny wynik finansowy, o którym tutaj ktoś wspomniał, można rozliczać przez następne 2 lata i Orlen podjął taką decyzję, mógł inną decyzję podjąć, jeśli chodzi o ujemny wynik finansowy, podjął taką. Konsekwencją dla nas jest to, że i w tym roku i prawdopodobnie w przyszłym nie będziemy mieli wpływów z CIT z Orlenu. Ja tego nie komentuję. To jest fakt, który musimy przyjąć. Państwo możecie to różnie interpretować. [...] A jeszcze dokończę, jeśli chodzi o CIT, dlatego że tu jest kwestia zwrotów. Otóż o tych zwrotach rzeczywiście dowiedzieliśmy się w drugim półroczu, bodajże w lipcu tego roku, o zwrotach z podatku CIT na łączną kwotę sumując powiat i gminę około 15 mln zł. Zgodnie z ustawą trzy razy Urząd Skarbowy ma możliwość potrącania z bieżących wpływów CIT i tak to robi po kilkaset, o ile się nie mylę, tysięcy złotych miesięcznie. Po tym

czasie, mówię o procedurze, jaka będzie i niemalże na 100%, po tym czasie Urząd Skarbowy pewnie za miesiąc wezwie nas do zapłaty tej kwoty. My napiszemy wniosek o rozłożenie, zgodnie z ustawą, o rozłożenie tej kwoty na dwa lata i w ciągu tych dwóch lat będziemy, nie wiem, w ratach miesięcznych, kwartalnych, to już jest kwestia jakby techniczna, szczegółowa, tą kwotę zwracać. Nie ma innego wyjścia. Nie unikniemy prawdopodobnie tego zwrotu, chyba że są jakieś inne elementy, o których jeszcze nie wiemy, a które być może znajdziemy. Dlatego, mówię, jeśli chodzi o te minus 15 mln, ono nie będzie obciążać generalnie budżetu przyszłego półrocza, a będzie rozłożone na najbliższe dwa lata. Podobnie z drugą zaległością, czyli nadpłatą czynności cywilnoprawnych ok. 7 mln. Drugim elementem, który wpłynie na mniejsze, ze znaczących oczywiście mówię, przychody, jest brak realizacji prywatyzacji. To jest kwota około 30 mln zł. To daje nam kwotę już 55 mln zł. Z innych mniejszych źródeł szacujemy, że może ta kwota dojść do 60-62 mln zł i w takim przedziale, mówię specjalnie o przedziale, dlatego, że dziś trudne jest do oszacowania, nie jest możliwym do precyzyjnego pokazania, jakie będą przychody budżetu miasta Płocka w niektórych elementach. Jeśli chodzi o inne znaczące przychody, czyli podatek, powiem o dwóch bardzo znaczących. Podatek od nieruchomości. [...] W zasadzie prawie zgodnie z założeniami ten podatek wpływa do naszego budżetu, więc tutaj nie przewidujemy żadnych niedoborów, a wręcz przeciwnie – tak po cichu liczymy na lekką nadwyżkę. Lekką, która też nie będzie miała jakiegoś zasadniczego znaczenia w budżecie, nie będzie to 20 – 30 mln absolutnie, ale na poziomie być może kilku milionów. I drugi element ze znaczących, to podatek dochodowy od osób fizycznych. Bardzo znacząca pozycja przychodowa w budżecie miasta. Co prawda za I półrocze mamy ten podatek nie na poziomie 50%, ale jeśli zrobilibyśmy analizę kilku poprzednich lat, to I półrocze było na poziomie 38-44% wpływów z tego podatku. Zawsze. Nigdy nie było więcej. I zawsze II półrocze było znacząco lepsze, jeśli chodzi o PIT od I. W związku z tym, ponieważ na płockim rynku pracy nie dzieją się żadne katastrofy, sądzę że tutaj nie będziemy mieli, zakładamy przynajmniej, że nie będziemy mieli ubytków, a jeśli już, to też na poziomie 1, 2, 3 mln zł w ramach tych przedziałów, które jeszcze trudno określić bardzo, bardzo precyzyjnie. Krótko mówiąc, gdybyśmy mieli jednym zdaniem powiedzieć, problem budżetu miasta to jest problem nie 72 mln, tak jak Pani radna powiedziała, ale około 60 mln zł, my tak szacujemy i jak ten problem chcemy rozwiązać .... około, to może być kilka milionów w tą, kilka w tą. Jak ten problem chcemy rozwiązać. Otóż po pierwsze, podam trzy podstawowe źródła, które proponujemy i proponujemy już na tej sesji. Pierwszym są oszczędności. Ja będę podawał kwotę do - do 10 mln zł. Takie planujemy oszczędności, przede wszystkim na wydatkach bieżących, oczywiście w tych sferach, które absolutnie nie pogorszą poziomu świadczonych usług w różnych branżach szeroko, bardzo

szeroko rozumianej polityki społecznej. To po pierwsze. Po drugie inwestycje do, powtarzam jeszcze raz – do 40 mln zł. I po trzecie – kredyt do 20 mln zł. To w sumie daje kwotę do 70 mln zł, jak łatwo policzyć. I to jest pytanie. Za miesiąc, dwa, będziemy mieli dane i precyzyjnie będziemy mogli podać wszystkie te trzy elementy. Po pierwsze - jakie oszczędności poczyniliśmy. Po drugie - ile wziąć kredytu, a ile zachować inwestycji. Ta propozycja uchwały o 20 mln zł kredytu to nie znaczy, że weźmiemy 20 mln zł kredytu. To jest oczywiście do 20 mln zł. Będzie to zależało od bieżących wpływów budżetowych. I takie są generalnie, oczywiście nie mówię o jakichś drobnych, innych elementach, które mogą wpływać na zwiększone przychody, bądź zmniejszone przychody, bądź większe oszczędności, czy mniejsze oszczędności. Mówiąc o inwestycjach jeszcze tylko uszczegółwię, to jest nie rezygnacja z inwestycji, tak jak tutaj padło, tylko przesunięcie inwestycji na rok 2010, ewentualnie wydłużenie realizacji w czasie konkretnej inwestycji, więc generalnie nie rezygnujemy z inwestycji, a przesuwamy je w czasie. Możemy również liczyć, ponieważ jeszcze nie wszystkie przetargi zostały rozstrzygnięte, na jakieś rozstrzygnięcia przetargowe, na jakieś oszczędności przetargowe związane z inwestycjami, a są one duże. Są one duże, na poziomie 30-40% od wartości szacunkowej. I to jest efekt kryzysu, tak naprawdę. Nie sądzę, żeby jakieś inne elementy grały tutaj rolę. I może, ponieważ nawiązałem do inwestycji, ponieważ nawiązałem do oszczędności, czego efekty są między innymi w tej dzisiejszej propozycji, która zostanie szczegółowo omówiona w następnej części sesji w następnym punkcie, czyli tych przysłowiowych 11 mln cięć inwestycyjnych, z tego połowa to jest, tak naprawdę, rozliczenie inwestycji, czyli po prostu oszczędności przetargowe, ale tak jak mówię, szczegółowo będzie to wszystko przedstawione jeszcze w punkcie, w którym będziemy omawiać zmiany budżetowe. I ponieważ inwestycja to jedna z największych inwestycji, o której się głośno mówi od wielu miesięcy, czy nie powiem – lat, a mianowicie inwestycja: budowa linii tramwajowej w Płocku, inwestycja szynowa została zaprogramowana, tak jak tu powiedziano, i będzie realizowana. Będzie realizowana ze względów ekonomicznych i ze względu właśnie o myśleniu o przyszłości Płocka. To jest inwestycja w przyszłość Płocka na kilkadziesiąt lat. To nie jest remont uliczki, której remont będzie konieczny za 10, 15, 20 lat. To jest inwestycja na kilkadziesiąt lat Płocka. Dlaczego tak dużo inwestujemy. Z dwóch powodów. Po pierwsze nadrabiamy zaległości kilkadziesiąt lat nie komentując, jak one powstały i dlaczego powstały. Po prostu są i trzeba je nadrabiać. Głównie w drogach, ale nie tylko. I po drugie, dlatego że trzeba inwestować w przyszłość. Polemika o zasadności tramwaju, to proponuję, żebyśmy jakby już do tego nie wracali. To nie ma chyba jakby sensu. Płocczanie powiedzieli, jak to powinno być. Natomiast dlaczego jest taka nieco zmieniona prawie decyzja już, jeśli chodzi o realizację inwestycji tramwajowej. Otóż, Drodzy Państwo, kryzys spowodował to, że



takie inwestycje, a szczególnie duże inwestycje, dziś przetargi na ich realizację, są o co najmniej 30, a czasami nawet do 40, nawet do 50% niższe od zapowiadanych kosztów realizacji na podstawie kosztorysów. W związku z tym propozycja, którą Państwo zapewne otrzymacie, nie wiem, na pewno w tym roku, to jest propozycja zmiany nieco koncepcji, czyli odejścia od klasycznego inwestowania, sposobu inwestowania, czyli najpierw przetarg na projekt, wykonanie projektu, pozwolenie na budowę i dopiero później przetarg na realizację, a od razu przetarg w systemie zaprojektuj – wybuduj. Nie jest to nic nowego. Myśmy konsultowali, między innymi z miastem Olsztyn, które również zamierza budować linię tramwajową, może jest nawet nieco bliżej tej decyzji przetargowej, ale też w tym samym stylu chce zaprogramować, i liczymy, że koszty inwestycji w związku z tym, gdy przetarg będzie rozstrzygnięty w przyszłym roku, w pierwszej połowie przyszłego roku, będą znacznie, znacznie niższe, niż te, które przewidywaliśmy. A jeśli przewidywaliśmy koszty około 350 mln zł, to oszczędności nawet 30% możecie Państwo sobie wyobrazić, jakie są duże. Czy mogliśmy uniknąć takiej dyskusji? - Chyba nie, dlatego że jeśli chodzi o prognozę, o budżetowanie, o zapisy budżetowe, to my generalnie opieramy się na dwóch kwestiach. Najważniejszą jest prognoza Ministerstwa Finansów. Wszystkie samorzady, wszystkie samorzady – powtarzam jeszcze raz, opierają swoje przychody budżetowe na prognozach Ministerstwa Finansów. Nie ma innej metody. To jest najbardziej wiarygodna, wydawałoby się, najbardziej wiarygodna metoda, która się sprawdzała przez wiele lat. Korekty, natomiast, wpływów budżetowych możemy dokonywać również w oparciu, w trakcie roku budżetowego, o realne wpływy i analizy tych wpływów, czy jeśli przez cztery miesiące jakiś podatek nie wpływa, czy w świetle analizy wynika, że on nie będzie wpływał do końca roku, jeśli taka analiza została przeprowadzona, to możemy w trakcie robić takie korekty. Ale powtarzam jeszcze raz – prognoza Ministra Finansów to podstawa i jedyny dokument, na podstawie którego prognozujemy przychody budżetowe. Zmienioną, bez komentarzy dlaczego, zmienioną korektę prognozy naszych wpływów, między innymi, budżetowych, wynikających ze zmniejszonych wpływów podatkowych, otrzymaliśmy w miesiącu lipcu, więc w pierwszym półroczu, tak naprawdę, bardzo trudno byłoby podejmować jakiegokolwiek decyzje w tej sprawie. Jakieś drobne korekty już dokonaliśmy, drobne, w tej chwili jest na tej sesji zaproponowana druga korekta. Będzie jeszcze jedna sesja z jeszcze jedną propozycją, końcowej już, mam nadzieję, korekty. Zadłużenie to, o którym wspomniano – 44%, to jest takie zadłużenie prognozowane w najbardziej pesymistycznym wariantcie, aczkolwiek jeśli tutaj pesymistyczne założenia się spełnią, to rzeczywiście możemy dojść i przy wzięciu pełnej puli kredytu 20 mln zł, to możemy dojść rzeczywiście do takiego progu zadłużenia. Nie jesteśmy tutaj jakby na tle innych miast takim, które ma największe zadłużenie. Jeśli byśmy analizowali miasta na

prawach powiatu, bo w tej kategorii najlepiej się porównywać, to jesteśmy mniej więcej w połowie stawki, jeśli chodzi o poziom zadłużenia. Są miasta, które mają nawet zadłużenie około 10%, ale są takie, które mają powyżej 55%. I to jest uwarunkowane od wielu, wielu elementów. Za kilka lat, to nie nastąpi z dnia na dzień, ale za kilka lat w myśl noweli o finansach, nie będzie już tych progów 60, czy ile procent. Będzie decydować, mówiąc językiem uproszczonym, kondycja finansowa samorządu, tzw. nadwyżka operacyjna. I tutaj jesteśmy w bardzo dobrej pozycji, jeśli chodzi o ten element, jeśli chodzi o ratingi finansowe, czyli wiarygodność finansową, mamy dobrą. Jesteśmy w trakcie badania. Mam nadzieję, że zostanie potwierdzony, pomimo kryzysu, taki wskaźnik ratingu, jaki mieliśmy dotychczas. Więc tutaj jakby mniejsze wpływy budżetowe to nie jest katastrofa. To jest konieczność dostosowywania pewnych elementów po stronie wydatków i to wszystko. Nie wiem, czy na wszystkie pytania odpowiedziałem. Może jeszcze na jedno, choć to już pewnie będzie jakaś polemika, a mianowicie na pewien zarzut, że nie informowaliśmy o realizacji budżetu. Część odpowiedzi już była wcześniej. Natomiast, tak naprawdę, informacja o realizacji budżetu jest zawarta w niemalże comiesięcznych korektach budżetu. Tam możemy sobie porównać, jakie zmiany proponujemy do pierwotnej wersji budżetu i to jest, tak naprawdę, finansowa informacja o aktualnej realizacji budżetu. Oczywiście ustawowo jest to co sześciomiesięczny okres sprawozdawczy i takie czynimy. Dziś jest ta dyskusja. Natomiast tak trochę nie rozumiem zarzutu, że spotykam się z jakimś klubem radnych. Ja zapraszałem Państwa do współpracy. Państwo odmówili, że przypomnę, nie wypomnę, tylko przypomnę ten fakt. W związku z tym proszę mi nie zarzucać, że nie współzarządzamy razem miastem, bo to nie była moja decyzja, tylko Państwa, i mam na myśli Klub Radnych Platformy Obywatelskiej. To są pewne konsekwencje pewnych decyzji, które się podejmuje. Powtarzam, ja ich nie komentuję. Taka była autonomiczna decyzja Państwa i tak to jest obecnie. Jeśli chodzi o prognozę zadłużenia, prognozy finansowe na następny rok, na następne lata – myślę, że jeszcze jest trochę za wcześnie na mówienie o tym. Zdecydowanie za wcześnie. Będą takie dyskusje przy okazji konstrukcji budżetu, niejedna, przy konstrukcji budżetu na przyszły rok, będą takie debaty przy okazji konstrukcji zmian do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. I to jest ten moment, gdzie będziemy prawdopodobnie w komisjach, czy w różnych innych formach spotkań, zastanawiać się o przyszłym roku, o tym między innymi, jaki poziom zadłużenia jest bezpieczny dla miasta i pozwalający na dalszy jego rozwój. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Panie Prezydencie ja chciałbym, żeby Pan może udzielił dodatkowych informacji. Do

Pana Przewodniczącego też będę miał prośbę o odpowiedź. Gdy mieliśmy wspólne posiedzenie komisji wszystkich tutaj na sali, ja zgłosiłem do Pana Przewodniczącego taki wniosek, abyśmy na temat cięć w inwestycjach porozmawiali w takim trybie, w jakim uchwała się budżet, żeby to nie było jedno spotkanie, tylko żeby to było kilka spotkań, żebyśmy mogli rzetelnie przeanalizować te wszystkie cięcia w zakresie inwestycji, które zostaną dokonane. Pan Przewodniczący nie powiedział, dlaczego Pan nie skorzystał z tego trybu, dlaczego spotykamy się w taki standardowy sposób. Pan Prezydent przed chwilą powiedział, że w zakresie inwestycji przewiduje cięcia w wysokości 40 mln zł, do 40 mln zł. Są to gigantyczne, niewyobrażalne oszczędności w zakresie inwestycji. Na dzisiejszej sesji mamy pierwszą porcję tych cięć. Mianowicie wymienię tylko takie zadania, które jakby najbardziej kują w oczy. To jest odstępianie od budowy przedszkola, to jest 1.500.000 zł (Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Jakie odstępianie!?”), przełożenie w czasie. Następna sprawa to jest przełożenie w czasie budownictwa komunalnego w wysokości 800.000 zł. Następna sprawa to jest przełożenie w czasie budowy hali sportowej w Zespole Szkół Technicznych. Natomiast w budżecie te wszystkie i inne dodatkowe cięcia w zakresie inwestycji w sumie dają kwotę tak, jak tu mówiono, około 11 mln zł. W teczkach urzędników Wydziału Inwestycji znajduje się bardzo wiele projektów inwestycyjnych, które mają już gotowe pozwolenia na budowę, ale te projekty są nie uruchamiane. Dlatego też proponowałem, abyśmy w sposób dokładny przeanalizowali wszystkie inwestycje, które są realizowane, lub mają być realizowane w ciągu 2-3 najbliższych lat. Państwo nie skorzystaliście z tej oferty, natomiast z góry przedkładacie do przegłosowania, wiadomo, że Wasza koalicja przegłosuje i tak, jak sobie uznajecie we własnym gronie, tniecie inwestycje, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców miasta Płocka, pozostawiając inwestycje, z którymi się absolutnie zgodzić nie możemy, typu: tramwaj. Na szczęście Pan Prezydent powiedział, że chce linię tramwajową realizować w konwencji zaprojektuj – wybuduj. Przypomnę Panu Prezydentowi, że w tej konwencji budował Pan halę widowiskowo – sportową do momentu, kiedy Pan nie odstąpił od tej koncepcji. Straciliśmy 5 lat na wybudowanie tej hali widowiskowo – sportowej. I dopiero, gdy wróciliśmy do klasycznych metod inwestowania, czyli najpierw projekt, pozwolenie, a później przetarg na wykonanie, wtedy się udało to zrealizować. Następna sprawa. Pan Prezydent powiedział, że w wydatkach bieżących cięcia do 10 mln zł. Są to znowu gigantyczne pieniądze i trudno sobie wyobrazić jak te placówki, które realizują wydatki bieżące, mają to zrealizować. Mam takie pytanie – w jaki sposób przełoży się to na przykład na szkoły. Czy będzie tak, że placówki będą miały na przykład ograniczone ilości godzin nadliczbowych dla nauczycieli? I prosiłbym, żeby Pan Prezydent może ustosunkował się, może by wyjaśnił na czym będą polegały cięcia w wydatkach bieżących, które mają przynieść oszczędności

rzędu 10 mln zł. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Drogi Panie radny Piotrze, ja miałbym prośbę serdeczną, żebyśmy tą dyskusję przenieśli do punktu: zmiany budżetu, dlatego że to wprost niemalże wszystkie pytania, czy problemy, które Pan tutaj poruszył, odnoszą się do tego punktu i tam myślę, że trzeba będzie jednak krok po kroku poszczególne inwestycje omówić, chociaż były omawiane na komisji, dlatego że interpretacja jest tutaj dowolna, a tak naprawdę nie rezygnujemy z budowy żadnego przedszkola. Po prostu w tym roku więcej wydać nie można. To wynika z harmonogramu. Jeden przykład. To po pierwsze. Więc serdeczna prośba, żeby w tym akurat zakresie nie kontynuować w tym punkcie dyskusji, a w zmianach budżetowych. Natomiast, jeśli chodzi o drugi problem, który Pan poruszył, czyli specjalnej, nie wiem, sesji, spotkania, czy czegoś takiego, to tutaj też się różnimy w interpretacji, w określeniach, czy 10 mln zł to są gigantyczne oszczędności, czy 10 mln zł to są trochę większe, niż powinny być, oszczędności. To jest nasza różnica w interpretacji tylko i wyłącznie. Czy 40 mln zł cięć na inwestycjach to są gigantyczne środki, czy w Warszawie 800 mln zł to są gigantyczne cięcia na inwestycjach, to jest kwestia interpretacyjna, tak naprawdę. Dzisiejsze 11 mln cięć to jest tak naprawdę w połowie regulacja poprzetargowa. Więc może sugeruję, że nie ma aż takiego problemu, żeby powoływać specjalne ciała, natomiast być może należałoby, nie wiem, Komisję Inwestycji poświęcić tylko i wyłącznie temu jednemu punktowi, jeśli będzie trzeba, jedną, dwie, żeby zachować się w procedurach, które zwykle tutaj funkcjonują. Jeśli jest taka potrzeba, to Pan Przewodniczący sugerował mi takie spotkanie. Inicjatywę tą z którejś komisji przeniósł, więc ja sądzę ... połączonych komisji, przepraszam..... ja sądzę, że najlepszym wyjściem z tego byłoby, na przykład, tak na gorąco myślę, specjalne, czy dodatkowe spotkanie Komisji Inwestycji, która branżowo jest do tego przygotowana. Oczywiście z opcją taką wybrania takiego terminu, żeby każdy radny, czy w ogóle ktokolwiek, kto chce przyjść na komisję, spotkania są otwarte przecież, mógł w niej uczestniczyć, zabrać głos, nie wiem, pokłócić się. Tam jest właśnie miejsce do polemiki, do wypracowywania najlepszych wariantów. Więc jeśli można takie coś zaproponować, to w trakcie dyskusji. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Po pierwsze dziękuję Panie Prezydencie za spokojną, merytoryczną odpowiedź na pytania. Po drugie zabrakło mi odpowiedzi na jedno z pytań, które zadałem, a mianowicie czy istnieje w Ratuszu, bądź jest opracowywana, bądź planuje

Pan Prezydent opracować, dokument pod tytułem: strategia zarządzania długiem. I jeszcze dwa słowa na temat tej najważniejszej z punktu Pana widzenia inwestycji miejskiej. Ja miałem nadzieję po spotkaniach z mieszkańcami, które Pan w chwili obecnej odbywa, że jednak filozofia priorytetów inwestycyjnych troszeczkę w plockim Ratuszu zmieniła się. Pan już na tych spotkaniach głosi, że jednak obwodnice są najważniejszym, ku mojej radości, problemem inwestycyjnym naszego miasta, czy potrzebą inwestycyjną naszego miasta. Boję się, że jeżeli jednak, i raz jeszcze apeluję do Pana, Panie Prezydencie, powiedział Pan, że gdy będziemy się pochylać niebawem nad nowelizacją WPI oraz nad projektem budżetu miasta 2010, jeżeli jeszcze raz będziemy to analizować, że Państwo będziecie analizować, że my również będziemy oczywiście swoje opinie wypowiadać. Ja mam nadzieję, że przez te trzy miesiące analiz dojdziecie Państwo jednak do wniosku, że na dzień dzisiejszy Płocka nie stać na budowę linii tramwajowej od podstaw i o to apeluję. A prosiłbym jeszcze o odpowiedź na temat tejże strategii zarządzania długiem.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Każdy dobry schemat zarządzania finansami zawiera w sobie również taki element, jak zarządzanie długami, które czasami występują, a czasami nie i zawsze jest to brane pod uwagę. Natomiast powoływanie jakby, czy opracowywanie specjalnych dokumentów w tym zakresie robi się, gdy zadłużenie zagraża stabilności, płynności, czy innym tego typu elementom. Ja muszę Państwu powiedzieć, że dzisiejsza sytuacja finansowa, tak dla porównania, jest o wiele lepsza, tu patrząc na moich finansistów, prosto w oczy, od tej, która była, gdy realizowaliśmy przez pierwsze dwa lata budowę mostu przez rzekę Wisłę. Wówczas płynność finansowa, czego też bardzo głośno nie mówiliśmy, ale była tak na granicy. W związku z tym wydaje się, że specjalnego dokumentu w tym zakresie póki co nie ma sensu powoływać, bo nie ma tak trudnej, tak tragicznej, jak być może niektóre sugestie padają, sytuacji. Natomiast gwoili informacji, strategia w kwestii najważniejszych inwestycji nie zmieniła się. Obwodnice były i są dziś tym najważniejszym wyzwaniem inwestycyjnym dla naszego miasta. Ja nie wiem, jeśli kiedykolwiek przejęczyłem się i powiedziałem, że tramwaj jest numer 1, to to wynikało tylko i wyłącznie z przejęczyenia, chociaż nie sądzę, żebym wypowiedział kiedyś takie zdanie, że to jest najistotniejsza, najważniejsza inwestycja. Obwodnice są numer 1, numer 2 wskazałbym kilka inwestycji, w tym być może również linię tramwajową. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „ Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W kontekście priorytetów inwestycyjnych

i nazywania linii tramwajowej pierwszoplanową inwestycją, odsyłam Pana Prezydenta do Strategii Zrównoważonego Rozwoju Miasta Płocka – poz. nr 1 Priorytety inwestycyjne, budowa linii tramwajowej. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Chciałbym wrócić do tych cięć, które mają być dokonane w wydatkach bieżących. To są małe cięcia, tak jak Pan powiedział, tylko 10 mln zł. Na czym będą polegały te cięcia, bo nie był Pan uprzejmy nas poinformować?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ale ja jeszcze raz proszę, Panie radny, żebyśmy ten punkt omówili w szczegółach, tu nikt się nie uchyla od szczegółów, jeśli chodzi o dalsze punkty. Ja nie wiem poza tym, czy dziś jest zaprogramowany akurat ten element. My w tej chwili zbieramy dane od naszych jednostek, od naszych wydziałów, od wszystkich, którzy składają się na budżet, jakie są możliwości i na podstawie analizy tych możliwości dopiero będziemy proponować te cięcia. Ja nigdy nie mówiłem 10, tylko – do 10. Sądzę, że więcej na pewno się nie da. Natomiast, jeśli miałbym obrazowo też powiedzieć, to nie będziemy na pewno oszczędzać na godzinach nadliczbowych w szkołach, a na przykład na, nie wiem, zakupie nowej kserokopiarki, która może być kupiona w przyszłym roku, tak jak to robią przeciętne polskie rodziny, że w kryzysie telewizor kupimy za rok, na przykład, bo ten jeszcze gra i jest w porządku, a na nowy supernowoczesny poczekajmy jeszcze rok. Taka filozofia będzie przyświecała. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział poinformował, iż wpłynęła *Uchwała Nr 255/P/2009 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 17 września 2009 r. wyrażającą opinię o przedłożonej przez Prezydenta Miasta Płocka informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2009 roku.* (**załącznik nr 8** do niniejszego protokołu)

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie *Informację w wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2009 roku*

W wyniku głosowania (za – 13 głosów, 5 – przeciw, 5 – wstrzymujących) *Informacja w wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2009 roku* została przyjęta przez radnych.

## **Ad. pkt 4**

Materiał pisemny: *Rozliczenie realizacji inwestycji pn. Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę – odcinek I i II oraz IV i V* stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Mamy informację z budowy IV odcinka do wglądu sporządzoną przez Pana Dyrektora Hancyka. Mam takie pytanie do Pana Dyrektora. Ostateczny termin jest 15 października, a tu mam takie punkty i chciałbym Panu Dyrektorowi zadać. Czy to jest realne zabezpieczenie skarpy, zabezpieczenie nieruchomości, drenaż skarpowy, ściek skarpowy, zieleń, czy do 15 jest to realne wykonanie tego zadania? Następny punkt mam – ulica Browarna. Pan Dyrektor powiedział, że ulica Browarna jest już przeznaczona do użytkowania. Mam pytanie, czy ulica Browarna Pan to widzi, przewidział, już zrobiono z kostki brukowej, która została zdewastowana przez ciężki tabor, który został przejeżdżony. Na dzisiejszy dzień ona nie jest naprawiana i jest nienaprawiana. Uważam, że będę wymuszał mocno na Panią Dyrektor rejonu dróg miejskich, żeby wymusiła na Panu, żeby ta droga została naprawiona. Następny punkt to jest budowa wiaduktu na ulicy Ciechomickiej. Panie Dyrektorze, obietnicy to cacanki, a nie będę mówił co dalej. Mieszkańcy naszego miasta naprawdę są dzisiaj zbulwersowani, że my tak wpuszczamy w maliny i obiecujemy i piszemy w każdej informacji odbiory, które naprawdę są nierealne. Ja pytanie mam do Pana Dyrektora, czy nie będzie przedłużony termin następny, następny termin, który naprawdę ja nie widzę, żeby to były zrealizowane te wszystkie postulaty, co tu są informacje. Druga sprawa – czy budowa mostu, która została już w użytkowaniu, jest już rozliczona, czy termin przedłużony został gwarancji danych właśnie tych nierówności na moście? Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Termin, jak Pan radny wspomniał, zakończenia robót na IV odcinku to jest 15.10. Prace się tam odbywają. Nie jest to termin, który należałoby utożsamiać, czy nie trzeba utożsamiać z samym przejazdem przez IV odcinek, bo tak naprawdę sam fakt, byśmy mogli przejechać, już nie jest zależny bezpośrednio ani od wykonawcy, ani od nas, dlatego że dokumenty niezbędne są złożone u Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. On lada dzień przyjedzie dokonać jakby oceny sytuacji i wystawi pozwolenie na użytkowanie. Ale mówię, to są terminy administracyjne i tak naprawdę nie mamy na to wpływu. Za chwilę po tym, jak takie pozwolenie utrzymamy, to jest tylko dopuszczenie do ruchu, czyli stwierdzenie, iż organizacja

ruchu jest tam już na miejscu wykonana, oznakowanie poziome, pionowe, tak, zgoda policji i ten odcinek moglibyśmy uruchomić, udrożnić dla przejazdu. Natomiast oczywiście jeszcze inne rzeczy będą się tam działy. Mowa tutaj o wiadukcie oraz naprawie skarp. Jak Państwo pamiętacie, to problem polegał na tym, że to, co wykonano, chyba wykonano niezgodnie ze sztuką. Nie wiemy jeszcze, czy to w kwestii winy projektanta, czy też wykonawcy. Nad tym pracują biegli, którzy mają już wstępny raport. Prawdopodobnie do końca tygodnia nam przedstawią. Z tego badania biegłych będzie wynikało, co należy uczynić, żeby te skarpy wzmocnić, żeby później one po prostu nie płynęły. Po tych wielkich deszczach one zaczęły spływać. I to jest problem. Ale nie rzutuje to na to, abyśmy mogli tą drogą jeździć. Termin 15.10 – na zakończenie wszystkiego. Trudno dzisiaj wyrokować. Moim zdaniem ten termin nie będzie zachowany, dlatego że biegli nadal pracują. Nie sądzę, żeby dwa tygodnie wystarczyło na to, żeby dokonać naprawy, ale mówię, pobocza tych skarp, które spływają. Co dalej. Będziemy oczywiście dyskutować. Jesteśmy cały czas w kontakcie z wykonawcą. Wiecie Państwo, że część zapłaty została wstrzymana na poczet kar. A więc mówię, jakieś relacje wzajemne tutaj cały czas mają miejsce i prawnicy rozmawiają. Ale ważne, że potrafiliśmy się porozumieć co do tego, iż najważniejsze - przejazd będzie uruchomiony, dokumentacja pełna spłynęła, więc myślę, że niebawem już nie będzie problemu co do tego, że ten kawałek drogi 4,5 kilometra w końcu stoi i wszystkich drażni. Celem tego, że Pan Prezydent przekazał mi to zadanie w sensie takim, żebym mógł porozumieć się z wykonawcą i doprowadzić do tego, aby samochody jeździły, to praktycznie mówię, jeśli tylko teraz jeszcze Inspektor Wojewódzki, czy Pan Wojewoda, podpisze pozwolenie, to w zasadzie już wszystko jest poza nami. Dzisiaj są tylko terminy administracyjne. Niebawem będziemy jeździć, a dalsze prace będą wykonywane. Nie musi społeczeństwo wiedzieć, jak my się szarpiemy z wykonawcą, czy się dogadaliśmy. To wszystko będzie się działo już jakby z pominięciem faktu, że droga jest zablokowana, również wiadukt, który interesuje Pana radnego. Mówię - powątpiewam w termin, dzisiaj można powiedzieć, ale nie ma co wychodzić jeszcze przed szereg, bo do 15.10. wykonawca ma czas i dzisiaj nie możemy go jeszcze oceniać. Dziękuję.”

Pan **Andrzej Hancyk** Pełnomocnik ds. Strategicznych Inwestycji Drogowych powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pan radny pytał, czy inwestycja została rozliczona. Tak, została rozliczona, ale gwarancja między innymi na nawierzchnię, jeszcze jest i czekamy na podanie przez wykonawcę sposobu doprowadzenia nawierzchni na moście do stanu zgodnego ze specyfikacją techniczną dla tej nawierzchni. Dzisiaj gwarancja jest przedłużona już ponad rok do 15 grudnia. (Pan radny **Jerzy Seweryniak** zapytał, czy jest „ekspertyza na dywanik”) Nie ma żadnej



ekspertyzy na ułożenie. Wykonawca ma przedstawić sposób doprowadzenia nawierzchni na moście do stanu zgodnego ze specyfikacją. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja do Pana mam takie pytanie, bo bardzo mnie Pan wzruszył opowieścią o tej plockiej rodzinie, która się zastanawia, jaki telewizor ma kupić i w związku z tym ja bym prosił, żeby Pan mi odpowiedział, czy może Pan przemyślał sprawę i na podstawie tej inwestycji, którą Pan tutaj realizuje ze swoimi służbami i w kontekście opóźnień, które miały miejsce przy realizacji całej tej inwestycji, czy Pan wyciągnął jakieś wnioski. Wie Pan, bo jeżeli ktoś realizuje inwestycje prywatnie w swoim małym domku tak, jak Pan to mówił, to jeżeli na pierwszej inwestycji ma poślizg dwa lata, na drugiej inwestycji rok, a na tak prostej inwestycji jak ta, o której w tej chwili mówimy, czyli ten ostatni odcinek dojazdowy, przypominam tylko, że termin oddania tej inwestycji to miał być pierwotnie 30.11 na wszystkie elementy tej inwestycji, po czym Pan podpisał pierwszy aneks, później Pan podpisał drugi, zdaje mi się, aneks. I ta inwestycja, oddanie tej inwestycji, tradycyjnie będzie prawdopodobnie rok od planowanego pierwotnie terminu zakończenia inwestycji. W związku z tym ja mam takie pytanie, czy Pan jako ten dobry gospodarz, który się zastanawia nad każdą złotówką, w związku z tym, jak Pan przewiduje premie i nagrody dla swoich pracowników. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie będę polemizował tutaj z Panem radnym. Natomiast nie będę tutaj też zdradzał kuchni dotyczącej premiowania i niepremiowania za określone działania. Zasada jest powszechnie znana. Natomiast gwoździem do ściany jakby doprecyzowania – umowa, generalnie, z wykonawcą na budowę IV odcinka była do końca maja bieżącego roku. Rzeczywiście w trakcie ustalania harmonogramu wykonania tej inwestycji podzieliliśmy ją na etapy i był ambitny plan, ze względu głównie na mieszkańców Płocka, żeby uruchomić przejazd przez główną drogę do końca listopada ubiegłego roku. To się niestety nie udało. Natomiast ja proponuję, żebyśmy poczekali, tak naprawdę, na wyniki działań ekspertów, dlatego że tu nie jest spór jakikolwiek inny poza technicznym. Spiera się w tej chwili projektant, który jest na naszych usługach, jest wynajęty w drodze przetargu nieograniczonego, i wykonawca, który również jest wynajęty w drodze przetargu nieograniczonego. Spierają się o kwestie techniczne wykonania skarpy, zabezpieczenia skarpy. Tak, jak Pan Prezydent Zawidzki powiedział, za chwilę będą już pierwsze wnioski ekspertów i one pokażą, tak naprawdę, kto tutaj, nie powiem że jest winny, ale kto popełnił błąd w trakcie realizacji inwestycji i w wyniku tego błędu albo projektu, albo złej technologii wykonania, musieliśmy.... nie

musieliśmy – mogliśmy zerwać umowę, podziękować wykonawcy, ogłaszać nowy przetarg na dokończenie budowy drogi i to była jakby alternatywa. Zdecydowaliśmy się jednak na trudne negocjacje, które są obciążone wieloma emocjami. Bardzo chętnie się w tym przypadku krytykuje. Braliśmy to pod uwagę, że to może być objęte różną krytyką publiczną, niepubliczną, szeptaną. Ale lepiej zawrzeć aneks, jeśli to jest możliwe formalnie i prawnie, żeby jak najszybciej dokończyć tą inwestycję, niż iść na totalną wojnę wyrzucając wykonawcę. Bo tak naprawdę, w tej alternatywie można było otworzyć drogę za rok, dwa. A tutaj mamy szansę za kilka, kilkanaście dni już normalnie jeździć IV odcinkiem dróg dojazdowych. Także zaczekajmy, myślę, na ekspertyzy techniczne. Tu jest problem tylko i wyłącznie techniczny. Ktoś, gdzieś popełnił błąd i zobaczymy kto. To też są kwestie finansowe z tym związane. Jeśli projektant popełnił błąd, to finanse tutaj my poniesiemy i będziemy się domagać na drodze sądowej. Natomiast, jeśli wykonawca, to wykonawca na własny koszt będzie musiał tą skarpę doprowadzić do takiego stanu, który pozwala na zabezpieczenie i bezpieczne jeżdżenie. Natomiast tak, ta skarpa urosła do takiego monstrum, a tak naprawdę to jest niespełna 20% całości działania obszaru. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie, ja chciałbym się odnieść do wad kilkustronicowego dokumentu, który dostaliśmy od Pana Prezydenta oraz od Pana Dyrektora Hancyka. Dokument pt. Informacja w zakresie rozliczenia realizacji inwestycji pod nazwą budowa dróg dojazdowych, itd. Pierwsza rzecz, to dzisiaj jeszcze chyba za wcześnie, z tego wynika, żebyśmy mówili o rozliczeniu, gdyż rozliczać można coś, co się zakończy. Natomiast podejrzewam, że Pan Przewodniczący ten dokument podda pod głosowanie. Jeżeli tak, to wydaje mi się, że nie będzie to szczęśliwe rozwiązanie. Ale chciałbym powiedzieć o kilku wadach tego dokumentu, Panie Prezydencie. Oczywiście jest to jedna z najważniejszych inwestycji naszego miasta. Ja spodziewałem się, że w tym dokumencie znajdziemy takie informacje, jak podstawowe elementy z poszczególnych umów zawartych z wykonawcami. Brakuje mi w tym dokumencie tego typu rzeczy, że: pierwotnie zawarta umowa na odcinek I, czy też I i II, ponieważ one były połączone, opiewała na zakończenie realizacji w tym i w tym dniu, faktyczna realizacja nastąpiła w tym i w tym dniu. I tak poszczególne etapy. Ja, ponieważ interesowało mnie to, zadawałem te pytania na komisjach. Na pierwszej komisji bezpośrednio Pan Dyrektor Hancyk nie był w stanie mi odpowiedzieć na to pytanie, ale na kolejnej komisji odpowiedzi uzyskałem. I po pierwsze, Pan Dyrektor Hancyk przypomniał mi i zapewne wszystkim Państwu, że poszczególne etapy, że kilka etapów miało opóźnienia. Między innymi etap I, II miał opóźnienie blisko półroczne. Ale to, co w

chwili obecnej mnie zaczyna zastanawiać, to przed chwilą przez Pana Prezydenta podana data zakończenia realizacji inwestycji – 15.05.2009. Mówię teraz o odcinku IV. Na zadane przeze mnie pytanie na komisji uzyskałem inną odpowiedź– 15.12.2008. Boję się, że już mamy problem z opanowaniem dat z umowy. Dlatego wydaje mi się, że powinniśmy jako radni dostać poprawiony dokument z zaznaczonymi, z wyartykułowanymi w treści najważniejszymi elementami poszczególnych umów dotyczących tej jednej z najważniejszych inwestycji miejskich. I wtedy moglibyśmy nad tym głosować, bo dzisiaj ja powiem szczerze, nie czuję się na siłach, żeby w ogóle rozpatrywać ten dokument, czy jest dobry, czy zły, bo uważam, że zbyt mało mamy informacji na ten temat, jeszcze oczywiście mając na uwadze to, że inwestycja jest niezakończona. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja mam pytanie takie jeszcze. Firma, która nie wywiązuje się z umowy, czy kary umowne są respektowane i naliczane dla tej firmy i na dzisiejszy dzień jaka suma to już jest wyliczona? Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Wydawało mi się, że mówiłem w swojej informacji, że umowa, generalnie, była zawarta na czas od 5.05.2008 roku do 30.05.2009 roku. Generalnie umowa na taki czas trwania przewiduje. Natomiast w umowie, w harmonogramie, czas poszczególnych realizacji etapów był podzielony na dwa w ten sposób, żeby jak najszybciej, wyszliśmy z założenia, żeby jak najszybciej umożliwić przejazd głównym odcinkiem drogi i to był czas do 15.12. i tutaj jakby wykonawca przeliczył się. I nawiązuję do drugiego pytania, czyli do kar umownych naliczanych. W tej chwili jest to kwota około 9.700.000 zł, bardzo poważna kwota, która będzie zapewne przed sądem dyskutowana. Natomiast w świetle opinii prawnych, które mieliśmy, nie mogliśmy nie naliczyć tych kar umownych właśnie dlatego, że w świetle tych opinii prawnych wykonawca nie wywiązał się z terminów, które były podane w realizacji poszczególnych etapów. Jak sądzę, wykonawca odwoła się do sądu i tutaj będzie jakieś postępowanie, kolejni biegli. Ale tak, jak mówię, my nie możemy tolerować tego, co się na przykład dzieje w Gostyninie i podpisywać aneksów na rok, dwa, trzy, czy nie wiem ile. Tam też jest trasa zamknięta, nikt jakoś o tym nie mówi, od wielu miesięcy. Natomiast główna obwodnica jest też znacznie poza terminem. To nie jest kamyczek do ogródka innych, ale naprawdę sugestia, że bardzo wiele inwestycji w Polsce jest realizowanych, już nie mówiąc o autostradach absolutnie, ale jest realizowanych nie z zachowaniem

jakiegokolwiek terminu. Taka jest niestety rzeczywistość gospodarcza i ona wynika z różnych kwestii. Z różnych kwestii – powtarzam jeszcze raz. IV odcinek to jest typowo techniczna sprawa i w tej chwili typowo techniczny spór pomiędzy wykonawcą a projektantem, czego konsekwencją są te, między innymi, opóźnienia. Dziękuję. Natomiast jeszcze jedna sprawa. Państwo otrzymujecie, tak naprawdę, co miesiąc szczegółowsze, o wiele szczegółowsze sprawozdania, niż te w tej chwili i tam są zawarte takie informacje [...] i bardziej szczegółowe jeszcze, o których Pan radny Jaroszewski wspominał. Nie wiem, czy celowym byłoby tutaj powielanie wszystkich tych dokumentów z kilku Rad. Raczej nie. To chodziło o bardziej syntetyczną, czytelną informację. Ale Pan radny, jak sam powiedział, jeśli miał szczegółowe pytania, to na komisjach uzyskał odpowiedzi. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja w kwestii tej daty oddania tej inwestycji. Ja powiem tak. Na początku, kiedy były rozstrzygane przetargi, mi utkwiła w pamięci data 30.11. Później Państwo podpisaliście aneks i ten aneks mówi o 15.12. Ja wczoraj na Komisji Inwestycji uzyskałem od Pana Dyrektora Hancyka, tak mi się wydaje, że uzyskałem taką informację, że pierwotnie na 30.11 miało być oddane wszystko, łącznie z wiaduktem, łącznie chyba nawet ze skarpą, itd., itd. Może ja jestem w błędzie. Ale w związku z tym, że bym miał pełną świadomość, to prosiłbym, abyście Państwo przygotowali w takim zakresie, jak pozwalają na to przepisy odpowiednich ustaw w naszym kraju, dla nas dla radnych te umowy i abyśmy mogli zobaczyć te terminy, bo tu każdy opowiada o innych terminach. Teraz Pan tutaj ucieka w datę 15.05., która miała być datą zupełnie oddania czegoś innego. W związku z tym ja bym chciał, żeby nam na Komisji Inwestycji udostępniono te dokumenty w takim zakresie, w jakim radni mogą je zobaczyć, ale żeby tam były terminy i żebyśmy wiedzieli, jak te terminy w rzeczywistości wyglądały. To jest pierwsza sprawa. A druga sprawa, Panie Prezydencie, to przy tych wszystkich inwestycjach drogowych, to te kłopoty piętrzą się i piętrzą, piętrzą i piętrzą i niestety każda następna inwestycja to są następne te same kłopoty i Pan jakby nie wyciągał z tego żadnych wniosków. Następną inwestycję, którą Pan będzie realizował, prawdopodobnie spotkamy się znowu z terminem odłożonym tradycyjnie o blisko dwa lata i znowu będą te same kłopoty, znowu kary, znowu sądy, znowu procesy. Wydaje mi się, że trzeba byłoby to jakby na etapie organizacji i przygotowania tych inwestycji lepiej mieć przygotowane. Wtedy może by te inwestycje szybciej, sprawniej i w terminie były realizowane. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „[...] Pan Prezydent kiwa głową, więc odpowiem za niego, że tak.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie przedłożony materiał: *Rozliczenie realizacji inwestycji pn. Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę – odcinek I i II oraz IV i V*

W wyniku głosowania (za – 12 głosów, 8– przeciw, 3 – wstrzymujących) powyższy materiał został przyjęty przez radnych.

## **Ad. pkt 5**

Materiał pisemny: *Budownictwo mieszkaniowe komunalne i socjalne w mieście Płocku – analiza za 2008 rok* stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na dzisiejszej mamy zastanawiać się, analizować dokument pod tytułem analiza na temat budownictwa mieszkaniowego komunalnego i socjalnego w mieście Płocku. W związku z tym, proszę Państwa, powinniśmy się cofnąć do dokumentu, który jest jakby dokumentem wyjściowym, czyli do dokumentu pod tytułem: *Polityka mieszkaniowa miasta Płocka*. I w dniu 27.01.2004 roku, proszę Państwa, przyjęliśmy taki dokument w sprawie polityki mieszkaniowej miasta Płocka. W uzasadnieniu tego dokumentu czytamy: *Polityki mieszkaniowa jest dokumentem, który stanowił będzie podstawę do tworzenia innych aktów prawnych dotyczących mieszkalnictwa, w tym wymaganego ustawą o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy*. I tutaj, Panie Prezydencie, chciałbym Panu zadać pytanie, czy Pan zna dokument: *Wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na rok 2009*, który jak Pana pracownicy napisali, jest wymagany prawem? Więc ja odpowiem za Pana. Pan nie zna takiego dokumentu, bo Gmina Płock nie posiada takowego dokumentu, choć wymagają tego stosowne dokumenty. Ale, proszę Państwa, ten dokument, który myśmy dostali, obowiązywał w roku 2008. W 2008 roku obowiązywał stary dokument, czyli *Wieloletni plan gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2004-2008*. I co my w tym dokumencie mieliśmy zaplanowane na rok 2008. Na rok 2008 mieliśmy zaplanowane, proszę Państwa, wybudowanie lokali we współpracy z TBS-em w ilości 100 sztuk. Nowo wybudowanych lokali komunalnych mieliśmy mieć 20. Jeśli chodzi o lokale

socjalne, z przekształceń mieliśmy mieć tych lokali 20, z adaptacji 20, nowo wybudowanych lokali socjalnych w 2008 roku mieliśmy mieć 30. w latach 2005, 2006, 2007 i 2008 mieliśmy w sumie mieć wybudowanych 120 nowych lokali socjalnych, a tych z przekształceń miało być razem 160. Ja te dane Państwu cytuję, żebyście Państwo wiedzieli, jakie były plany, bo ten dokument mówi, co zostało zrealizowane. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest – trzeba sobie właściwie umiejscowić kwestie związane z mieszkalnictwem, jak jest to ważny problem społeczny. W rejestrach, które prowadzi Urząd Miasta, a jest tych rejestrów 15, jest złożonych 3.333 podania, są złożone, w kwestii przydziału lokali mieszkaniowych. Część z tych, mała część, z tych podań dubluje się, co znaczy, że te podania występują w dwóch rejestrach. Przyjmijmy, że około 3 tys. płočkih rodzin złożyło wniosek o przydział lokalu w mieście Płocku. I, proszę Państwa, gdy dojdziemy do tego materiału, to okazuje się, że nowych lokali komunalnych zostało w roku 2008 zbudowanych zaledwie 13. Przy współpracy z TBS-em zostało wybudowanych 0. Lokali socjalnych zostało wybudowanych 0. W związku z tym te wszystkie plany, które Rada Miasta przyjęła, które sam z własnej woli przedłożył Prezydent, nie zostały praktycznie w ogóle zrealizowane. Proszę Państwa, gdybyśmy wrócili do tych rejestrów, to okazało by się, że jeden tych rejestrów dotyczy lokali socjalnych i tam jest 756. 756 rodzin złożyło wniosek o przydział lokalu socjalnego z tytułu niedostatku. Tak, jak powiedziałem, w roku 2008 niestety nie udało się uzyskać ani jednego takowego lokalu. Lokale socjalne to nie jest, proszę Państwa, kwestia tylko i wyłącznie zaspokajania potrzeb mieszkańców. To są też duże koszty z tytułu odszkodowania, które Gmina Płock płaci właścicielom lokali mieszkalnym w mieście Płocku. Na czym polega ten mechanizm. Mechanizm polega na tym, iż właściciel lokalu wynajmuje go najemcy i ten najemca nie płaci mu czynszu, to właściciel uzyskuje eksmisję tego swojego najemcy i musi wskazać w orzeczeniu o eksmisji, że należy mu się lokal socjalny. Oczywiście nie musi, w sporadycznych przypadkach jeden na dziesięć tysięcy. Nie musi. [...] I ten lokal socjalny musi niestety, zgodnie z polskim prawem, podstawić Gmina Płock, jeżeli jest to dla naszej jednostki samorządu terytorialnego. W związku z tym, że Gmina Płock nie posiada lokali socjalnych, nie buduje lokali socjalnych, w związku z tym nie może podstawić tych lokali socjalnych. Z tego tytułu, tak jak Pani Skarbnik udzieliła informacji, koszty Gminy Płock to jest kwota 300 tys. zł, które musimy zapłacić tym właścicielom odszkodowania za to, że nie wywiązujemy się z podstawiania tychże lokali socjalnych. Następna sprawa, proszę Państwa to jest, ja już pomijam budynek na Otolińskiej 23, jego koncepcję, sposób gospodarowania tym budynkiem i inne historie związane z funkcjonowaniem tego obiektu, to jest jakby zupełnie oddzielna kwestia. Większości z Państwu jest ona znana, jak karygodne warunki tam panują. Dodam tylko, że mieszkanie tam jest droższe, niż w

dobrym apartamentowcu w Warszawie, ze względu na to, że trzeba płacić koszty absurdalnie duże z powodu rozwiązań technicznych zastosowanych w tym obiekcie. Ale chciałbym wrócić do tego dokumentu. Tu w tym dokumencie jest przedstawiona koncepcja lokali socjalnych, które idą jakby w tym samym kierunku, w którym poszli twórcy budynku Otolińskiej 23. I to była błędna koncepcja. Ta koncepcja nie została poddana weryfikacji. Znaczący zweryfikowało ją życie. Ale nie zostały te koncepcje naprawione. Nie może być tak, żeby w tych lokalu socjalnym w jednym lokalu socjalnym były punkty sanitarne, które są wspólne dla kilku rodzin, bo to znowu spowoduje, że koszty funkcjonowania będą gigantyczne, przepraszam za słowo: gigantyczne, na Panu Prezydencie robi to duże wrażenie, w związku z tym będą bardzo duże i będzie powodowało to, że ci najemcy, którzy będą korzystali z tych lokali, będą ponosili bardzo wielkie opłaty, których de facto nie będą w stanie ponieść, bo jak wiemy w lokalach socjalnych mieszkają ci, których dochody są bardzo, bardzo niskie. W związku z tym tak reasumując pokrótce ten materiał, który został nam przekazany, można powiedzieć, że to założenie na podstawie dokumentów przedłożonych przez Prezydenta Miasta Płocka, polityka mieszkaniowa jest nierealizowana. Pomijam już kwestie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, który w naszym mieście nie istnieje, a zgodnie z przepisami prawa powinien funkcjonować, tak jak Państwo tworzący dokument pod tytułem: polityka mieszkaniowa, zapisali. Jeszcze chciałbym wrócić do tych zmian budżetowych, które na dzisiejszej sesji będą Państwu przedkładane. Mianowicie w ramach oszczędności i w ramach szukania tych 40 mln zł, które trzeba znaleźć, aby domknąć budżet, 800 tys. jest zdejmowane z budowy lokali socjalnych. Jest to wielki błąd i jest to absolutnie niewłaściwe traktowanie mieszkańców miasta Płocka. Jeszcze raz chciałbym powiedzieć Państwu, że kwestie mieszkaniowe, są to kwestie 3 tys. ludzi, którzy złożyli swoje podania do Urzędu Miasta Płocka i walczą o to, żeby uzyskać lokal. Niestety miasto nie robi nic w zakresie tym, albo bardzo mało robi, żeby te lokale komunalne realizować. Dziękuję.”:

Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Zawidzkiego. Na poprzedniej złożyłam interpelację dotyczącą mieszkania dla Karoliny Malinowskiej. Wiem, że zwalniane będą niedługo mieszkania komunalne, bo niektórzy ludzie przejdą do zasobów MTBS-u. Uzyskałam informację, że Karolinie Malinowskiej przysługuje mieszkanie – 1 pokój z kuchnią. Ja mam do Pana Prezydenta pytanie. Bo to, co wiem, to takie mieszkanie dla Karoliny będzie szukane. Co będzie, jeśli Państwo nie znajdziecie pokoju z kuchnią dla Karoliny? Chcę uzyskać od Pana Prezydenta odpowiedź. Czy w dalszym ciągu będzie wegetowała w wilgoci i w brudzie w zawałającej się chałupie, bo to nie dom,

tylko chałupa? Czy po prostu, czy w dalszym ciągu będzie tam mieszkała? Bo jak Państwo nie znajdziecie pokoju z kuchnią, to po prostu będzie tam mieszkać. Proszę mi odpowiedzieć na pytanie, czy Karolina dostanie pokój z kuchnią jeszcze przed sezonem grzewczym? A co będzie, jeśli Państwo pokoju z kuchnią nie znajdziecie dla Karoliny Malinowskiej? Dziękuję.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Znaczący ja chciałam tylko ad vocem Panu radnemu Nowickiemu przedstawić informację, bo Pan Zawidzki nie był obecny na Komisji Skarbu, na której omawialiśmy ten materiał dotyczący spraw mieszkaniowych. Jeśli chodzi o temat ulicy Kolejowej, to przypomnę tylko Panu, że Pan był jednym z największych oponentów, żeby właśnie odstąpić od pomysłu przekwalifikowania lokali, które są w budynku na ulicy Kolejowej, właśnie na lokale socjalne. I to jest właśnie realizowane, bo Pan chciał odstąpić od tego pomysłu.”

Pan radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Radni! W związku z omawianym tematem chciałem zadać jedno pytanie – jaka jest w ogóle polityka mieszkaniowa prowadzona w mieście Płocku? Dlaczego zadaję to pytanie. Niedawno przeczytałem w lokalnej prasie, że spółka MZGM – TBS ogłasza do przetargu grunty w wysokości około 4 ha, bodajże, które do grunty zamierza sprzedać w przetargu. Skąd MZGM – TBS pozyskał te grunty – otóż dostał je od Rady Miasta po to, żeby zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego realizować tam budownictwo wielorodzinne. Po jakimś czasie z tego, co zdążyłem się dowiedzieć, plan ten zmieniono na budownictwo jednorodzinne i ogłoszono grunt do sprzedaży. W związku z tym ma na razie trzy pytania. Pierwsze pytanie moje jest takie – czy polityka mieszkaniowa w Gminie Płock polega tylko na sprzedaży gruntów, które miasto przekazuje dla spółek z o.o., które mają zajmować się realizacją zagadnień społecznych? Drugie mam do Pana Prezydenta, albo do któregoś z zastępców – czy zasadnym jest sprzedawanie tych gruntów przez spółkę, a nie przez gminę? I trzecie pytanie, jakie chciałbym zadać, brzmi następująco – czy zrobiono kalkulację, co nam się bardziej opłaci, czy sprzedawać te grunty w całości, czy też najpierw można było je podzielić na działki i sprzedać jako działki indywidualne? Podam tylko jeden argument. [...] Jeszcze może dodam. Cena wywoławcza za m<sup>2</sup> – 100 zł plus VAT. Grunty w pobliskim Nowym Gulczewie – cena m<sup>2</sup> zaczyna się od 150 zł/m<sup>2</sup>. Tu jest cena wywoławcza 100 zł. Rozumiem, że zostanie podbita. Ale, proszę Państwa, jest istotna rzecz. Jeżeli te grunty sprzedaje gmina, gmina nie zapłaci podatku CIT, natomiast spółka zapłaci. Załóżmy, że sprzedamy ten grunt, to zapłacimy 20% haraczu. I moje jest pytanie takie – czemu ta polityka ma służyć? Czy takie są cele polityki mieszkaniowej w świetle tego, co powiedział radny Nowicki, ile



osób czeka na mieszkania, dlaczego to się tak zmienia. A tak w ogóle to nie wiem, czy to nie jest temat do zbadania przez Komisję Rewizyjną. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Prawdą jest, że wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy stracił swoją ważność z końcem roku ubiegłego. W trakcie jest opracowywany nowy. Tamten obowiązywał przez 4 lata. I założenia jego, rzeczywiście te przyjęte w 2004 roku nie bardzo się miały do rzeczywistości i generalnie postrzegania polityki mieszkaniowej już w roku 2008 i nadal jakby to wszystko nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości. Tu po prostu trzeba się przeprofilować. Kwestia zmiany filozofii, myślę, bo w gruncie rzeczy odpowiedzieć sobie należy na pytanie, czy to miasto ma dbać o to, żeby akurat mieszkańcy miasta dostawali, powiedzmy sobie, darmo lub prawie darmo mieszkania. Bo jeżeli mówimy tutaj o przedziale mieszkań socjalnych, to tak jak Pan radny powiedział – są wyroki, sąd wskazuje, że miasto powinno się na tym skoncentrować. Natomiast cała reszta w moim mniemaniu nie, dlatego że taką pomocą dotychczas jeszcze, powiedzmy ze starych czasów, jest objętych 10, przepraszam 12,5% społeczeństwa. Większość z Państwa tutaj musiało sobie poradzić, w inny sposób pozyskiwać mieszkania, tak, poprzez kredyty, różne spółdzielnie, itd. Czy my mamy akurat czynić takie uprawnienia? Nie po to rozpoczęto sprzedaż mieszkań komunalnych, prawda. Tak naprawdę chodziło o to, żeby powstawały wspólnoty, żeby ludzie uwłaszczali się na majątku własnym i o niego dbali. Ja, Panie radny, ja myślę, że z końcem roku, pewnie w listopadzie będzie przedstawiony ten program, dlatego że on niesie za sobą pewne idee nowe. To znaczy uważam, że powinniśmy odstępować od czegoś takiego, jak budownictwo komunalne za pieniądze podatników, dlatego że ta pomoc dociera do znakomitej mniejszości ludzi w mieście i jest to pewnie wyróżnienie, tak naprawdę, dla tych 10-12% jak do tej pory. Cała reszta ma dużo gorzej. Co innego jest rozdział mieszkań socjalnych. Pan radny wskazał na to, że tu zero, jakieś tam zera padły za rok 2008, ale warto by dopowiedzieć, że w 2009 następuje kumulacja tych zadań inwestycyjnych, w aspekcie w ogóle rozwoju mieszkalnictwa, choć nie budowy bezpośrednio mieszkań komunalnych, bo dzisiaj się mało co buduje z własnej kieszeni, wszystko jest z kieszeni podatnika, w ten sposób powiem, a poprzez różne zorganizowane programy. I tak za chwilę przecież będziemy oddawać bodaj 177 mieszkań na Osiedlu Wieś i 64 na Armii Krajowej, więc jakby tak złożyć bilans, to pewnie nieźle to wygląda. I uważam, że w tą stronę powinniśmy iść. To będzie Państwu Radnym zaproponowane w tym nowym programie, po to właśnie, żeby próbować uruchamiać współpracę choćby ze spółdzielniami, aktywizować w jakiś sposób te środowiska, które

się zajmują zawodowo dostarczaniem mieszkań, a nie budowaniem na koszt podatnika. To się robi. To dlatego się robi, powiedzmy, tu jeden blok rocznie tak wprost z kasy budżetu miasta, kolejny rok to znowu jakiś nowy blok, dlatego żeby, generalnie, idea nie umarła, żeby coś się działo, bo nie zawsze uda się to ubrać w jakiś program. Na razie nam się udało namawiać MTBS-y do tego, żeby współpracowały. Państwo mniej więcej znacie założenia tych programów kolejnych, które następują i to rzeczywiście zaczyna funkcjonować. Więc nie widzę potrzeby wydatkowania wprost pieniędzy z budżetu miasta. Taką potrzebę widzieliśmy w roku 2004, bo jeszcze na tyle, powiedzmy, nasza percepcja i znajomość tematu oraz układy finansowe, jakie można było na rynku skomponować, nie miały miejsca. Dzisiaj to jest łatwiejsze do zrobienia. Więc, jak mówię, będziemy zapowiadać na pewno inne formuły budownictwa. Generalnie, Drodzy Państwo, wydaje mi się, nie wiem, że nie ma przyzwolenia społecznego na to, żeby 87,5% społeczności naszej lokalnej finansowało, czy dokładało się do utrzymania tychże mieszkań komunalnych, prawda. Pan radny podnosi problem braku mieszkań socjalnych i to w istocie jest ogromny problem. Ja próbowałem już zaszcześcić tematem okolicznych Wójtów, którzy mają tereny, często wolną przestrzeń, którą moglibyśmy urządzić dostarczając infrastrukturę, wybudować mieszkania socjalne, nawet oddawać Wójtom do dyspozycji. Nie bardzo chcą podjąć się tego tematu z takiego samego powodu, jak to się dzieje w Płocku. Otóż gdziekolwiek powstaje inicjatywa wybudowania budynku socjalnego, już nie ważne ile on miał by mieć mieszkań, to momentalnie powstaje sprzeciw środowiska lokalnego. Społeczność generalnie się nie zgadza na to, żeby budować. I podobny przypadek mieliśmy na ulicy Kolejowej. Tam w sumie chodziło o 12 mieszkań i wcale nie socjalnych, bo do wykorzystania na inne cele. To miała być pochodna programu dla osób, które mogą przez określony czas mieszkać w mieszkaniach chronionych. Później jeszcze jakby takie przedłużenie było. Oczywiście chcieliśmy sięgnąć po środki unijne, dlatego to ujęte było jakby w programie socjalnym. I też był duży opór społeczny. I wszędzie, gdzie nie powstanie taka próba wybudowania lokali socjalnych, to przyjdziecie i Państwo Radni i sąsiedztwo, żeby nie budować. Dlatego też tak, jak MZGM ostatnio wdrażał taki program, że nie będziemy robić skupisk mieszkań socjalnych, tylko wykorzystywać, czy formować nowe mieszkania socjalne, znaczy nowe.... w starych zasobach dzielić na przykład jedno mieszkanie na dwa lub trzy mieszkania socjalne, gdzie będzie ta wspólna toaleta, Panie radny. Bo niestety, o ile można zrozumieć osoby z niedostatku, i tutaj rzeczywiście pomocna dłoń pewnie i państwa i także samorządu jest udzielana, chociażby poprzez MOPS, tak mamy wiele takich przypadków, że ludzie nie płacą, bo nie chcą płacić, bo mieszka w mieszkaniu socjalnym, a pod blokiem dobra fura stoi, satelita i takie rzeczy, bo akurat mamy do czynienia z takimi ludźmi. Nie uważam, że to społeczeństwo naszego miasta tak powinno

być naciągane na to, żeby utrzymywać bardzo często te rodziny które wykorzystują czy przychodzą, nastawione są tylko i wyłącznie na roszczenia. Ale dla tych, którym ta pomoc jest potrzebna i należna jak najbardziej powinniśmy jej udzielać i to się dzieje przez właśnie takie aranżowanie mieszkań na nowo. Jeżeli duże mieszkanie pozostaje, ono może być podzielone na dwa, trzy, prawda. Ci ludzie nie stanowią jakiejś wielkiej części w społeczności, która ich otacza, więc nie ma tutaj mowy o później zjawiskach, które bardzo często nazywane są patologią, na przykład w odniesieniu ja rzadko słyszałem, żeby ktoś mówił o ulicy Otolińskiej, gdzie mamy około 100 mieszkań socjalnych - tylko nie tam. To tak nawet mieszkańcy, jeżeli się proponuje, bo to są prawie jedyne mieszkania, które rotują dzisiaj w mieście, to przychodzi – nie, tylko nie Otolińska, prawda. Ona ma bardzo złą chwałę, dlatego że tam rzeczywiście jest skupisko. Więc uciekajmy od tych skupisk. Próbujmy aranżować mieszkania w sposób inny. Na przykład, chociażby, w TBS-ie w tych nowych mieszkaniach, które są planowane już na rok przyszły. Tam również mogą być mieszkania socjalne objęte ochroną socjalną, bo te mieszkania socjalne to tak z definicji nie bardzo określone jest do końca, to chodzi o to, gdzie po prostu Państwo pomagacie, prawda, gdzie pomaga miasto. Kogoś nie stać, trzeba mu udzielić pomocy. To wszystko znajdzie się właśnie myślę, że w listopadzie, czyli wcześniej na komisjach, w tym nowym programie, bo on będzie z założenia zupełnie inny, niż ten, który do tej pory obowiązywał, który był mało realny i rzeczywiście nie przystawał do tego, co można by było dzisiaj zrobić lepiej, co można by było lepiej zorganizować. W mieszkaniach komunalnych, tak pomijając fakt, że oczywiście obowiązuje uchwała, która nadaje kryteria, kto może dostać mieszkanie komunalne, to po jakimś czasie przecież wiadomo, dowiadujemy się, że zamieszkują ludzie całkiem zamożni, prawda. Więc to co innego jest pozyskanie mieszkania, które jest w miarę proste w ramach obowiązującego prawa, a co innego czy rzeczywiście te osoby musiały dostać mieszkanie komunalne, czy inną drogą, tak jak powtarzam 87,5% społeczeństwa, pozyskać swój majątek i zamieszkać w innym lokum. Kwestia podejścia. Moim zdaniem mieszkania socjalne dla tych, którzy potrzebują pomocy, jak najbardziej, natomiast cała ta reszta jest zbędna i powinna być zorganizowana przez firmy, organizacje, które się tym zawodowo zajmują. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Chciałem krótko odpowiedzieć Pani radnej Kulpie. Chyba niespecjalnie słuchała i zrozumiała to, co ja tłumaczyłem na Komisji Skarbu. Ale to już trudno. Pewnie jeszcze wielu rzeczy, które będę mówił, Pani nie zrozumie. [...] Tak, oczywiście, proszę Państwa, jestem przeciwko budowie domu socjalnego na ulicy Kolejowej. Wyjaśnię Państwu dokładnie o co chodzi. [...] Jestem przeciwko budowie budynku socjalnego na ulicy

Kolejowej, dokładnie na rondzie w Radziwiu, po starym przedszkolu. Tam władze miasta wymyśliły, że tam właśnie zrobią budynek socjalny. To chyba po to, żeby te młode matki, które tam z tymi dziećmi miały zamieszkać, to żeby te dzieci biegały po rondzie, a żeby ewentualnie od czasu do czasu jakiś TIR może wjechał w ten budynek socjalny, żeby było weselej. W związku z tym, dlatego jestem przeciwny budowie budynku socjalnego w tym miejscu. Uważam, że ten budynek po starym przedszkolu powinien zostać, Pani radna, zburzony, co by niewątpliwie podniosło atrakcyjność wjeżdżania do naszego miasta. Ale to jest taka kwestia dla Pani radnej Kulpy. [...]

Oczywiście ja jestem przeciwny Kolejowej, ale jestem przeciwny też znoszeniu 800 tys. zł z budżetu miasta Płocka z budownictwa socjalnego. A Pani jakby sugerowała, że jedno z drugim się kłóci. Absolutnie się nie kłóci. Powinniśmy nie zdejmować 800 tys. zł z budownictwa socjalnego, tylko zainwestować 2.800.000 zł w budownictwo socjalne. To na pewno by się w jakimś czasie zwróciło, bo te odszkodowania, które będziemy płacili właścicielom, będą co raz większe. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest taka, Panie Prezydencie, mówię do Pana Prezydenta Zawadzkiego, jeśli chodzi o budynek Otolińska 23, tam się nic nie dzieje. Państwo tam nic w tym zakresie nie robicie, aby warunki życia tych ludzi podnieść. Ten budynek w dalszym ciągu nie jest docieplony. W dalszym ciągu są wspólne łazienki. I w związku z tym koszty dla poszczególnych mieszkańców są po prostu gigantyczne. Natomiast, Panie Prezydencie, tu będę zgłaszał wniosek do Pana Przewodniczącego, aby Pan Przewodniczący już dziś zaplanował na sesji listopadowej materiał pod tytułem: Wieloletni plan gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata, nie wiem, 2009 -2013, tak Pan planuje – 2009- 2013, ze względu na to, że Pan Prezydent Zawadzki w tej kwestii składał nam informację już bardzo dawno temu, jeszcze w roku 2007, że będziemy pracowali nad opracowaniem tego dokumentu. Zapraszał do współpracy, ale jakby nie pojawiła się współpraca w tej materii. Nie mogę się zgodzić z tymi danymi, które Pan, Panie Prezydencie przedstawił, mianowicie że to dotyczy tylko i wyłącznie 10% mieszkańców miasta Płocka, bo tu tak, jak została mi przekazana informacja, w tych rejestrach dotyczących lokali komunalnych jest 3 tys. podań. W związku z tym 3 tys. podań, 3 tys. rodzin, to na pewno nie może być tylko i wyłącznie 10% mieszkańców miasta Płocka. [...] Natomiast problem społeczny nie jest rzędu 10%. Problem społeczny jest daleko, daleko szerszy. Następnie, Panie Prezydencie, chciałbym wrócić do tej polityki mieszkaniowej, którą Pan przedkładał. Jak już troszeczkę analizujemy te dokument, to chciałbym Panu powiedzieć i żeby Pan może odpowiedział na takie pytanie, Panie Prezydencie, jak Pan zrealizował taki zapis obniżania kosztów utrzymania zasobu poprzez wyłanianie zarządców i administratorów w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Panie Prezydencie, jak Pan to zrealizował? Dla jednego, dwóch budynków? Pan to powinien zrobić dla całego zasobu. Gdyby Pan

to zrobił dla całego zasobu, ludzie nie płaciliby czynszu, który jest dwukrotnie wyższy, niż czynsz rynkowy. W związku z tym utrzymuje Pan ten stan organizacyjny w zakresie mieszkalnictwa, który powoduje, że Prezydent podniósł stawki czynszu o 70%. To są, nie wiem, dla Pana Prezydenta pewnie małe podwyżki, ale dla mieszkańców miasta Płocka, którzy mieszkają w tych 10%, o których Pan mówi, to są gigantyczne pieniądze. Złe słowo użyłem. Ale są to pieniądze bardzo duże. Nie może zapominać o tych mieszkańcach, którzy są w trudnej sytuacji materialnej, dlatego że Pan Prezydent ma takie podejście, że każdy powinien wziąć kredyt w banku i kupić sobie mieszkanie, najlepiej na Międzytorzu, nowiutkie, ładne. Ale nie wszystkich mieszkańców miasta Płocka, zapewniam Pana, stać na to, aby wziąć kredyt i kupić sobie nowe mieszkanie, bo w większości mieszkańcy miasta Płocka są w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Ich nie stać na to. I oni liczą, że dostaną to mieszkanie z zasobu gminy. Ale mieszkania w zasobie gminy są zarządzane tak, jak są zarządzane. Czynsze są w sposób nieuzasadniony wysokie. Jeszcze miałbym, Panie Prezydencie, jeszcze miałbym dwie kwestie. Pierwsza kwestia to jest – może byśmy w takim razie, Panie Prezydencie, Pan powiedział, że średnio Panu wyjdzie 170 mieszkań, to rozliczmy ten program gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy za lata 2004-2008. Rozliczmy go, co tam Pan zapisał, jakie Pan zrobił korekty. Przypomnę, że jedna poważna korekta w tym programie to dotyczyła tego, żeby mógł Prezydent wprowadzić duże podwyżki czynszu. W związku z tym rozliczmy ten program na lata 2004-2008 i zobaczymy, co żeśmy zaplanowali i co żeśmy dokonali, czego żeśmy dokonali. Jeszcze raz mówię, to jest kwestia mieszkalnictwa, to jest kwestia 3 tys. płockich rodzin, które złożyły wnioski do urzędu. Ja nie chcę tu mówić, ale moja pamięć sięga dość daleko, ale pamiętam, że w roku 2002 roku nie było 3 tys., to było 1 tys. rodzin. Czyli ilość osób, które złoży podania, wzrosła o 2 tys., czyli jest to liczba duża. Nazwijmy to, że jest to liczba bardzo duża. Natomiast, Panie Prezydencie, ten program, który lansuje MZGM, jest to program utopijnym, bo ten program na praktykę nie zaistnieje. Sposób techniczny prowadzenia tego programu jest po prostu nieuzasadniony. Natomiast sytuacja wygląda w ten sposób. Jedynym sensownym rozwiązaniem jest budowanie lokali, które są dla jednej rodziny i w tym lokalu jest woda opomiarowana, jest licznik energii elektrycznej przedpłatowy i w ten sposób to jest jedyna metoda, która może doprowadzić do tego, że ci ludzie będą oszczędzali wodę i będą płacili wszystkie rachunki. Natomiast ten system, który Pan proponuje, który przedłożył MZGM, doprowadzi do tego, że takie punkty, jak Otolińska, powstaną w kilku miejscach w Płocku i w dalszym ciągu ci ludzie nie będą w stanie zapłacić za własne mieszkanie, bo ktoś odkręci wodę i na przykład będzie się ta woda ciepła lała całą noc, tak jak jest na Otolińskiej. Kto za to zapłaci? Przecież nikt za to nie zapłaci, bo jeden zwali na drugiego i powie: przecież to nie ja, to on. I tak to będzie funkcjonowało.

Dlatego trzeba dołożyć do tego programu MZGM troszkę pieniędzy i wtedy ten program będzie dobrym programem. Natomiast trzeba nad nim troszeczkę popracować. To tyle, dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie, nie udzielił Pan odpowiedzi na pytanie Pani radnej Podwójci.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani radna, dzisiaj jest trudno powiedzieć, czy my będziemy mieli takie mieszkanie, czy nie będziemy mieli. Jeżeli nie będziemy mieli, to istnieją różne formy pomocy. W takich szczególnych przypadkach, jeżeli ktoś się znajduje, to bardzo często bywa tak, że Urząd, czy MOPS bezpośrednio wynajmuje mieszkanie dla kogoś, jakąś stancję, pomaga za nią płacić. Ale to, mówię, to jest kwestia oceny danej sytuacji. Ja nie wiem teraz, czy w wyniku zwrotów mieszkań, gdzie najemcy się przeprowadzają na Podolszyce, akurat takie mieszkanie będziemy mieli do dyspozycji, czy też nie. Ale to najbliższa przyszłość pokaże. W zasadzie widzę, że jesteśmy w trakcie debaty, którą będziemy przeprowadzać niebawem, jeśli chodzi właśnie o podejmowanie tej uchwały o nowym wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Bardzo fajnie, bo się zapowiada będzie gorąca dyskusja i myślę, że do jakichś racjonalnych wniosków dojdziemy. Ja mam spojrzenie zgoła inne, niż Pan radny Nowicki. W takim razie nie wiem, co Pan radny proponuje. Czy właśnie tak ma być - pojedyncze te mieszkania miałyby być. Ja proponowałem to, żeby w normalnej społeczności znalazło się jedno mieszkanie z pomocą socjalną, powiedzmy jedno w bloku, już tak uśredniając, a na pewno nie to, żeby budować jakiś kolejny moloch typu Otolińska. Bo tam rzeczywiście będzie problem. Tam bardzo często dochodzi do zbiorowej niemal kradzieży. Oczywiście nie chcę indywidualnie kogoś oskarżać. Ale jest tak, że później nie ma, oczywiście się nikt nie przyzna, a takie rozliczenia w sposób ogólny z jednego licznika, to niczego dobrego nie przysparzają, dlatego też to, co proponuje MZGM, to jest rozliczenie takie, że wszystko praktycznie na prąd elektryczny trzeba sobie zapłacić i działa. Przejeżdża kartą i to w ten sposób funkcjonuje. Nie można żyć na koszt sąsiada i generalnie o to chodzi. Drodzy Państwo, Pan radny poruszył problem tego, że czynsze w mieszkaniach komunalnych są za wielkie, że one są za duże. One, tak naprawdę, zostały w jakiś sposób zoptymalizowane, dostosowane do obowiązujących innych w mieście, choćby w spółdzielniach mieszkaniowych. Te u nas są nieco niższe. I wracamy znowu do tego samego pytania – czy należało utrzymywać czynsze na tym samym poziomie z roku powiedzmy 2002, to chyba było, i dopłacać z kieszeni podatników do utrzymania tychże zasobów, czy je ta tyle urealnić, żeby ludzie mogli płacić za siebie. Kogo nie stać, może oczywiście spodziewać się pomocy finansowej w

formie pozyskania dodatków mieszkaniowych. Było to poprzedzone odpowiednią kampanią informacyjną. Ludzie o tym wiedzą. [...] Tam w zasadzie nikt nie mógł na tym stracić z tych najuboższych, tak, czyli dodatek mieszkaniowy adekwatnie wzrastał, oczywiście w proporcjach zawartych w odpowiednich przepisach. Jeżeli ktoś mógłby na skutek podniesienia czynszów stracić z własnej kieszeni, to ludzie zamożni, których na pewno stać i płacili stawki połowę tego, co inny kolega w spółdzielni, bardzo często mając gdzieś jakiś tam nawet jeszcze domek za miastem, albo i w mieście. Bo przecież my nie jesteśmy w stanie dzisiaj zweryfikować. Albo inaczej – zweryfikować to jesteśmy w stanie, ale przecież nie wypowiedziemy umowy, jeżeli ktoś legalnie mieszkanie komunalne pozyskał lat temu 20 czy 30, prawda. Mieszkają ludzie, bardzo dobrze. Tylko kwestia, dlaczego mamy również tych, których stać, dotować. Oczywiście będziemy pomagać tym, których nie stać i do tego są odpowiednie narzędzia, z których te osoby mogą skorzystać. Ja jestem winny odpowiedź Panu radnemu Lewickiemu. W istocie MZGM wystawił do sprzedaży taki teren na ul. Żyznej, a to z tego powodu, że oczywiście obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania odnosi się do budownictwa jednorodzinne na tym terenie, więc spółka nie będzie inwestowała. Dlaczego, jeżeli już sprzedają, to nie pokroili, to powód jest taki, że w ostatecznym rachunku wyników to się nie opłaca w tym przypadku, dlatego że należałoby wydzielić powierzchnie pod usługi, a miejscowy plan takowe przewiduje, oraz pod drogi. Spora część ziemi tam pójdzie pod drogi. Dlatego później sprzedaż indywidualna po podziale odnosiłaby się do mniejszej kwoty. Tutaj nie wiadomo jak będzie. Może się okazać, że tu nie będzie chętnego, albo po prostu spółka się nie zdecyduje na sprzedaż z powodu małego zainteresowania lub niskiej ceny. Ale rzeczywiście takie działanie ze strony spółki zostało podjęte. Ja bym chciał jeszcze powiedzieć, bo słuszne pytania Pana radnego, po co nie robi tego miasto, dlaczego robi to spółka. Musimy sobie uzmysłowić jedną rzecz. Te spółki, to nie są spółki komercyjne. Tak, jak spółka MZGM, która ma administrować miejskim zasobem, to z natury rzeczy nie jest spółka, która ma generować zyski. Bo Państwo byście znowu nas rozliczali, dlaczego zarabiamy na tych naszych lokatorach. Więc, jeżeli wiemy, że jest słaba windykacja, że ten zasób sam się nie finansuje, to potrzebne jest wsparcie finansowe dla spółki, właśnie tego typu, tej która niesie w zasadzie usługę na rzecz miasta. Można było zrobić przetargi, o czym Pan radny powiedział. Nie wiem, Panie radny, tak naprawdę, to znakomicie weryfikowane jest przez wspólnoty mieszkaniowe. Wspólnoty mieszkaniowe powstają. Mają prawo decyzyjności. Nikt nie narzuca tego, żeby MZGM na przykład administrował i większość z nich decyduje się na to, żeby to właśnie MZGM był. Przecież mogłyby komu innemu to zlecić. Niektóre miasta się bardzo potknęły na takiej idei, gdzie całościowo zasób mieszkaniowy został przekazany w administrowanie jednej firmie, komuś kto posiadał licencję. Bo

jeżeli to była osoba z zewnątrz, bo jak w środku, tutaj, powiedzmy byłby to nasz mieszkaniec, firma od nas, to ja bym się tego nie obawiał. Natomiast jest duże ryzyko, że może wygrać takie postępowanie ktoś z innego miasta i za trzy lata się zwinie. To po prostu przyjęcie tylko pieniążków z czynszu i nie mamy co liczyć na to, że te zasoby będą odświeżane. A spółka MZGM potrzebuje pieniędzy chociażby z tego powodu, że trzeba wykonywać remonty. Zasób sam się nie finansuje, Panie radny. Pan o tym wie. (Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Czyli to nie pójdzie na spłatę długów, tylko na remonty?”) Ogólnie będzie to jakiś przychód do spółki i pewnie zagospodarowania. A dzisiaj nie potrafię powiedzieć. Plan finansowy co roku jest przedstawiany i na pewno w przyszłym roku wydatkowanie ewentualnie pozyskanych tam środków będzie przedstawione w tymże planie finansowym.”

Pan radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Powtórzę jeszcze raz, bo spółka MZGM – TBS za ubiegły rok wykazała zysk w wysokości około 1 mln zł. Jako spółka, której zadaniem są tzw. zadania społeczne, dziwi mnie, że wykazała taki zysk, bo jak powiedziałem, od 1 mln zł trzeba było zapłacić podatek CIT wysokości 19%, prawda. Czyli zaokrąglając 200 tys. trzeba było oddać fiskusowi, a można było to wydać na potrzeby mieszkaniowe. To jest pierwsza rzecz. Ale mnie jeszcze interesuje ta sprawa – plan zagospodarowania przestrzennego przewidywał tam budownictwo mieszkalne komunalne wielorodzinne i zmieniono go na jednorodzinne. Czyżby to jednorodzinne było bardziej ekonomiczne, bo zmieniono plan zagospodarowania? W jaki sposób, jak to się odbyło? I jeżeli już, to mam drugie pytanie. Pod koniec lat 80-tych w planach ówczesnych władz miasta było powstanie osiedla Górna na 6 tys. mieszkańców. Dlaczego o tym pamiętam – bo byłem wówczas w społecznym Komitecie budowy gazociągu i kazano nam w ulicy położyć rurę gazową o średnicy 200 mm, gdzie normalnie potrzebna była 70 mm. I powiedziano nam, że jest to pod potrzeby przyszłego osiedla, które będzie na 6 tys. mieszkańców. Czemu z tego zrezygnowano? Czy to było nieopłacalne ekonomicznie? Bo wydaje mi się, że jest tu element polityki mieszkaniowej. Czy były tam poczynione jakieś inne starania, skoro była położona rura gazowa? A może były położone inne media takie, jak kanalizacja? Jeżeli były, to czy to są już pieniądze bezpowrotnie wyrzucone w błoto? Jak to wygląda, proszę o informacje.”

Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Prezydencie Zawidzki, Pana odpowiedź jest po prostu wyjątkowo lekceważąca. Wie Pan, Panie Prezydencie, jestem istotą rozumną, trochę wykształconą i nie takiej odpowiedzi od Pana oczekiwałam. Uważam, że taka odpowiedź z ust Prezydenta Miasta Płocka jest po prostu niegodna, lekceważąca i jaka tylko. I po



prostu wydaje mi się, że Pan chyba nie wie, co Pan mówi, co Pan odpowiada na pytanie. Czyli rozumiem, że tej młodej dziewczynie, tej młodej osobie, tegorocznej maturzystce, trzeba powiedzieć – kup sobie dziecko węgiel i nie licz na jakiekolwiek mieszkanie, że dostaniesz, bo Pan Prezydent nie wiem, czy będzie, czy nie będzie, a może MOPS zasponsoruje, a może Pan Prezydent zasponsoruje to mieszkanie. Po prostu jest to lekceważące. Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bo to się robi taka sytuacja skandaliczna. Pani radna tutaj histeryzuje nad przypadkiem jednym, w tym momencie, gdzie mówimy o 3 tys. wniosków. A ja Pani powiedziałem, że dopiero jak będą lokale, będą do dyspozycji, to pewnie zobaczymy, czy dla tej dziewczyny się znajdzie. Jeżeli nie, to może liczyć na pomoc w innym rodzaju, chociażby wynajęcie przez MOPS. Nie rozumiem, czemu Pani się tutaj oburza. To po pierwsze. Po drugie, ta dziewczyna nie była u nas na wizycie o pozyskanie mieszkania, tylko znalazła sobie lobbing w postaci Pani radnej. To nie tak. To proszę mi powiedzieć, jeżeli teraz 100 osób, 200 osób do Pani przyjdzie, to będzie Pani tutaj na tej sali krzyczała, że 200 osób, te które do Pani przyszły to są najważniejsze i tu należy im się mieszkanie. Proszę pozwolić ocenić ludziom, którzy się zajmują tym problemem i ewentualnie udzielić pomocy. Bo na pewno nie wykrzyczy Pani tej pomocy i na pewno nie uda się tego zrobić poprzez media. Mamy inne problemy równie ważne. I należy wyważyć, czy akurat ta dziewczyna. Myślę, że tak. Ale Pani nie daje nawet szansy na to, żebyśmy jej pomogli. Nie, bo za chwilę spowoduje Pani, że 25 radnych będzie przychodziło z listą mieszkańców, którzy mają potrzebę w ich ocenie najważniejszą. I nie jesteśmy w stanie tego załatwić, bo możemy pomóc tylko nielicznym. Być może dziewczynie tak. Ale na pewno nie jest to arena do przepychanki politycznej, żeby Pani mówiła, że to się ignoruje jakiś problem, czy nie. Nie ignoruje. Na pewno do niego podejmiemy. Ale nie wymusi Pani tutaj na mnie odpowiedzi, że otóż ta dziewczynka jest dzisiaj załatwiona. Nie. Problem na pewno będzie w jakiś sposób rozpatrywany. Myślę, że uda się pomocy udzielić, ale nie tą drogą, Pani radna. Nie może być tak, że wykrzyczymy sobie pomoc dla kogoś mieszkaniową, bo mamy 3 tys. wniosków równie ważnych. Dla tych ludzi jego sytuacja jest najważniejsza, tylko jego i naprawdę nie zrozumie tego, że ktoś obok może też mieć problemy. Naprawdę są organy do tego, żeby problemem się zajmować i myślę, że nie powinniśmy w ogóle, ja przepraszam, że się uniosłem, ale nie powinniśmy tutaj na tej sali rozpatrywać indywidualnych przypadków mieszkaniowych.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Postaram się w części odpowiedzieć Panu radnemu Lewickiemu, jeśli chodzi o sytuację, o której mówił. Plan zagospodarowania przestrzennego części osiedla Podolszyce Północ. To nikt inny, jak Rada Miasta uchwaliła ten plan i tutaj nie można się dopatrywać jakiegokolwiek nieprzestrzegania procedury planistycznej. Wszystko zostało zgodnie z procedurą przeprowadzone. Niecałe Podolszyce mają plan zagospodarowania przestrzennego, Podolszyce Północ. Jest ten duży podstawowy plan, który można powiedzieć, że prawie na granicy przyszłej obwodnicy północnej się opiera od strony północnej, a część w ogóle nie ma i są, były podejmowane opracowania poszczególnych, różnych fragmentów. Więc to, jeśli chodzi o to. I jak pamiętam przeznaczenie tego planu było jako budownictwo jednorodzinne. Oczywiście spółka miała pewne swoje tam plany co do realizacji i pewnie się zmieniły. Jeśli chodzi o osiedle Górna, przy okazji, to to jest jakby nie za bardzo związek z omawianym tematem, ale poruszył Pan radny sprawę, że 6 tys. mieszkańców tam się miało pojawić, że rura gazowa średnica większa, niż pod potrzeby tej grupy mieszkańców, która realizowała tę inwestycję. Warunki wydaje ten gestor, który dysponuje mediami, więc wydała to gazownia takie, a nie inne warunki. Plany rzeczywiście, projekt planu nawet tej części osiedla Wyszogrodzka był przygotowany kilka, czy nawet kilkanaście lat temu. Spotkał się z ogromnym sprzeciwem właścicieli gruntów, którzy nie chcieli takiego, a nie innego przeznaczenia tego terenu. I ta procedura się nie zakończyła. Jakiś czas temu na którejś sesji Państwo podejmowaliście uchwałę Rady Miasta o przystąpieniu do konkursu na takie trzy obszary w mieście Płocku i jednym z tych obszarów właśnie jest ta część osiedla Wyszogrodzka, która jest do mostu i dróg dojazdowych do mostu objęta tym konkursem. I w efekcie, jeśli zostanie zakończona, jest to planowane w listopadzie rozstrzygnięcie przez sąd konkursowy, jeśli zostanie wyłoniona zwycięska praca, ci autorzy tej zwycięskiej pracy będą mieli obowiązek opracowania planu zagospodarowania przestrzennego, który zostanie oczywiście poddany stosownej procedurze planistycznej, w ostateczności do uchwalenia przez Radę Miasta. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam, nie udzieliłem odpowiedzi Panu radnemu Lewickiemu. Zysk rzeczywiście został wykazany w spółce. Jest to zysk pozorny, generalnie. Musicie Państwo wiedzieć, że spółka, kiedy przejmowała obowiązki zakładu budżetowego, to przejmowała z ogromnym ogonem w postaci kwoty niezwindykowanej. W 2007 roku część odpisaliśmy na zgromadzeniu wspólników, to było około połowy kapitału zakładowego. Ten ogon jeszcze się ciągnie. Ale musimy pamiętać, że my rozmawiamy o kwocie 11 mln wstecz niezwindykowanych pieniędzy. I wiadomym jest, że spółka

musi zaksięgować przychód w postaci naliczenia czynszu. Natomiast pieniążki niechętnie w zasobie są płacone przez część lokatorów. Stąd pomimo, że ona ten zysk wykazuje, to nie oznacza, że ma gotówkę na to, żeby ponosić nakłady. To jakby tutaj do tego głosu. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałbym skonsultować ten punkt z Panem Prezydentem Zawidzkim. Panie Prezydencie, rozumiem, że na sesji listopadowej będziemy debatowali nad tym programem, ale wydaje mi się, że listopad 2009 roku, to jakby już koniec roku 2009. To może ten punkt, który byśmy wprowadzili na sesji brzmiałby: Przyjęcie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2010-2014, bo to będzie bardziej realne, bo ten rok 2009 jakby już będzie zakończony, prawda. Jak Pan to widzi, Panie Prezydencie – 2010 – 2014, czy 2009-2013?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pewnie tak, racjonalnie by było 2010 - 2014, tylko nie wiem, czy wówczas nie gubimy tego roku, który powinien być ujęty. Ja może tak, Panie radny, te 2009 musi być ujęte, ale w zakresie historycznym tego, co się zrobiło, natomiast program jako perspektywa będzie przebiegał na te lata kolejne od roku 2010, dobrze?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Czyli może 2009-2014, po prostu. Będzie na 5 lat i pogodzimy to, co Pan mówi z tym, co ja. Consensus osiągnęliśmy, Panie Prezydencie. To ja tu będę miał, Panie Przewodniczący, wniosek, który zgłoszę, ale miałbym jeszcze jeden wniosek, ale nie wiem, czy to jest wniosek realny. Na sesję listopadową, Panie Prezydencie, jak byśmy, bo jeżeli będziemy rozmawiali o przyjęciu programu mieszkaniowego na lata najbliższe, to dobrze byłoby też mieć zdiagnozowaną sytuację za lata poprzednie, czyli jakby wyciągnięte wnioski z tego, co żeśmy już dokonali. W związku z tym ja proponuję, żeby wprowadzić w punktach, które są numerowane liczą arabską z kreską i po prostu wprowadzić punkt: Ocena realizacji wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2004 2008. Co Pan sądzi, Panie Prezydencie, na ten temat?” ”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nieistotne jest moje zdanie.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Nieistotne jest Pana zdanie. W związku z tym, Panie

Przewodniczący...”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Plan pracy Rady Miasta jest przyjmowany w grudniu najczęściej, jak pamiętam, w grudniu poprzedzającego dany rok i Państwo określcie wszystkie tematy, jakimi poszczególne komisje chciałyby się zajmować. I Urząd Miasta po prostu pod te tematy przygotowuje też odpowiednie informacje z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym. I dzisiaj jakby tak sobie ad hoc wymyślanie pewnych tematów na miesiąc, czy półtora miesiąca przed ewentualnym omawianym terminem tego materiału, o którym wspomniał Pan Prezydent Zawadzki, myślę, że to jest takie trochę mało odpowiedzialne. Musi być odpowiedni czas na przygotowanie takich materiałów. My nie uciekamy przed jakąś oceną tego, co się dokonało w tym okresie. Ale to Państwo możecie zaplanować ewentualnie do pracy komisji, na przykład Gospodarki Komunalnej w przyszłym roku. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pan Prezydent Kolczyński zaskoczył mnie tymi informacjami. Naprawdę to są jakieś zupełnie nowe, świeże informacje. I w związku z tym to ja, że tak powiem, rozumiem w związku z tym, że to Pan Prezydent, jakby, Zawadzki powiedział, że w miesiącu listopadzie będzie miał gotowy dokument pod tytułem: Przyjęcie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, to rozumiem, że dokument jest przygotowany i z tego wniosku się, który został uzgodniony z Prezydentem Zawadzkim, nie wycofuje. Natomiast tej oceny, to rzeczywiście zrobimy ją w styczniu 2010 roku i będzie taki drobny poślizg. Nie ma problemu. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie materiał: *Budownictwo mieszkaniowe komunalne i socjalne w mieście Płocku – analiza za 2008 rok*

W wyniku głosowania (za – 12 głosów, 1 – przeciw, 8 – wstrzymujących) materiał został przyjęty przez radnych.

## **Ad. pkt 6**

Protokół z obrad XXXIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25 sierpnia 2009 r. został przyjęty w wyniku głosowania (18- za, 0- przeciw, 3 – wstrzymujące).

## Ad. pkt 7

Protokół z obrad XL Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 01 września 2009 r. został przyjęty w wyniku głosowania (20 - za, 0 - przeciw, 1 – wstrzymujący).

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż od Prezydenta Miasta wpłynęły wnioski dotyczące poszerzenia porządku obrad o projekty uchwał w sprawach:

- zmiany uchwały nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku zmienionej uchwałami: nr 214/XV/07 z dnia 30 października 2007 roku, nr 276/XIX/08 z dnia 29 stycznia 2008 roku (druk nr 606),

- przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu”, wpisanego do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu I „Tworzenie warunków dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu”, Działania 1.7 „Promocja Gospodarcza”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 607),

- przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”, wnioskowanego o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu II „Przyspieszenie e-Rozwoju Mazowsza”, Działania 2.2 „Rozwój e-usług”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 608).

(pismo nr ONW.0719/120.2009 z dnia 23 września 2009 roku oraz pismo nr WSO.I.ZO.0719/1/86/09 z dnia 28 września 2009 r. stanowią kolejno **załączniki nr 11** i **12** do niniejszego protokołu).

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenie powyższych projektów uchwał do porządku obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka.

Za wprowadzeniem projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 606 głosowało 22 radnych, przeciw – 0, 0 wstrzymało się od głosu. Za wprowadzeniem projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 607 głosowało 20 radnych, przeciw – 0, 0 wstrzymało się od głosu. Za wprowadzeniem projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 608 głosowało 21 radnych, przeciw – 0, 0 wstrzymało się od głosu. Projekty uchwał pomieszczone na drukach: nr 606, nr 607, nr 608 zostały umieszczone w porządku obrad w pkt. 8. jako ppkt.: 13, 14, 15.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Informacja w wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2009 roku.
- 4/ Rozliczenie realizacji inwestycji pn. Budowa dróg dojazdowych do II przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę – odcinek I i II oraz IV i V.
- 5/ Budownictwo mieszkaniowe komunalne i socjalne w mieście Płocku – analiza za 2008 rok.
- 6/ Przyjęcie protokołu z obrad XXXIX Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 25 sierpnia 2009 r.
- 7/ Przyjęcie protokołu z obrad XL Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 01 września 2009 r.
- 8/ Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 603),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 604),
3. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 605),
4. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 602),
5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy – Miasto przy ul. Słodowej w Płocku (druk nr 594),
6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Płock przy ul. Granicznej w Płocku (druk nr 595),
7. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego części nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Miodowej, Obręb 4 (druk nr 596),
8. wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Płock do partnerstwa oraz aplikowania i realizacji inwestycji pn: „Przebudowa budynku dydaktycznego dla potrzeb utworzenia unikalnej ekspozycji terrariów i akwariów w Płockim Ogrodzie Zoologicznym” w ramach Regionalnego

Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytet VI: Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji, Działanie 6.2 Turystyka (druk nr 597),

9.zmiany Uchwały nr 870/LVI/97 Rady Miasta Płocka z dnia 25 listopada 1997 r. w sprawie przekształcenia Zakładu Komunikacji Miejskiej w Płocku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 598),

10.zmiany dokumentu pn. „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Płocka - Aktualizacja na lata 2007–2013” (druk nr 599),

11.zmiany Uchwały Nr 229/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku (druk nr 600),

12.zmieniająca uchwałę Nr 491/XXXV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009 (druk nr 601),

13.zmiany uchwały nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku zmienionej uchwałami: nr 214/XV/07 z dnia 30 października 2007 roku, nr 276/XIX/08 z dnia 29 stycznia 2008 roku (606),

14.przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu”, wpisanego do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu I „Tworzenie warunków dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu”, Działania 1.7 „Promocja Gospodarcza”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 607),

15.przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”, wnioskowanego o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu II „Przyspieszenie e-Rozwoju Mazowsza”, Działania 2.2 „Rozwój e-usług”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 608).

#### **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

9/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.

10/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta

Płocka.

11/ Interpelacje i zapytania radnych.

12/ Odpowiedzi na interpelacje.

13/ Sprawy różne.

14/ Zamknięcie obrad XLI Sesji Rady Miasta Płocka.

W tym miejscu obrad została ogłoszona przerwa od godz. 12.55 do godz.14.30. Obrady zostały wznowione o godz.14.33.

## **Ad. pkt 8**

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków**

Projekty uchwał w sprawach:

#### **1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 603)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 603. (**załącznik nr 13** do niniejszego protokołu)

#### **2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 604)**

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 604. (**załącznik nr 14** do niniejszego protokołu)

Pani Skarbnik zgłosiła również autopoprawkę do zapisu zamieszczonego na str. 4 - dotyczyła dokonania zmiany § 2690 na § 0970, w dziale 853, rozdział 85333. Pani Skarbnik powiedziała także: „[...] Również jeszcze na wniosek MZD mamy propozycję, żeby z uwagi na to, że jest szansa otrzymania dodatkowych środków, musimy zabezpieczyć wkład własny i w limicie w załączniku nr 1 tym inwestycyjnym na wieloletnie programy inwestycyjne w latach 2009-2011, jest to zadanie: Przebudowa ulicy Popłacińskiej II etap z kwotą zabezpieczoną w 2011 roku 600 tys. zł i z 2011 przesunąć na rok 2010. Jest to zadanie nr 11. I w budżecie 2010 jest zaproponowana kwota 880 tys.



Proponujemy właśnie zdjąć z 2011. Tam jest kwota 2 mln zł, żeby 600 tys. z tej kwoty 2 mln zł przesunąć na 2010 rok. [...] Wiem, że to w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011 jest szansa uzyskania dodatkowych środków.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym wrócić do tego pytania. Pan Prezydent Milewski powiedział, że pytanie, które zadałem poprzednio jakby nie jest w odpowiednim punkcie. W związku z tym myślę, że jesteśmy teraz w tym punkcie i prosiłbym o uzasadnienie, dlaczego akurat te inwestycje wymienione na stronie 33 tej uchwały są wyszczególnione i kiedy pojawią się następne inwestycje tak, aby w sumie dały one prawie 40 mln zł i jakie to mogą być inwestycje. To tyle na początek”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały, jak już zresztą wspomniał Pan Prezydent Milewski, był szczegółowo omawiany na komisjach, a na Komisji Inwestycji Miejskich z tego, co wiem, Pani Dyrektor szczegółowo punkt po punkcie omawiała, jeśli chodzi o sprawy związane z zadaniami inwestycyjnymi, które prowadzi Wydział Inwestycji Miejskich. I tak, pierwszą pozycję, jaką Państwo w zmianach budżetowych w projekcie uchwały macie zawartą, jest to *Budowa ulicy Wysokiej wraz z brakującą infrastrukturą*. Planowano tam 400.000,00 zł. I co jest w tej chwili przewidziane do wydatkowania. Jest podpisana umowa na opracowanie projektu technicznego i na dzisiaj mamy tylko i wyłącznie takie zobowiązane i możliwe ewentualne wykupy, które będą do zrealizowania po ujawnieniu w księgach wieczystych udziałów właścicieli mieszkań, które zostały nabyte od Agencji Nieruchomości Rolnych. Ponieważ nie wszystkie dokumenty zostały ujawnione w księgach wieczystych, w tej transakcji nie można zrealizować wykupu. W związku z tym nie można dokończyć opracowania dokumentacji projektowej. A idąc dalej – nie można rozpocząć realizacji. Więc po to, żeby racjonalnie wykorzystać te środki, jest propozycja zdjęcia tych środków w wysokości 300.000,00 zł i pozostawienie 100.000,00 zł na tym zadaniu. Oczywiście nie jest to równoznaczne z tym, że rezygnujemy z tego zadania. Z chwilą tylko pozyskania tych gruntów dokumentacja zostanie dokończona i będziemy planować dalszą realizację tego zadania. Jeśli chodzi o zakres inwestycyjny - *Budowa ulic: Uroczej, Widok i Wesolej* została tutaj końcówka po zrealizowaniu jednej z tych ulic. Tutaj zrealizowaliśmy ulicę Uroczą. (Pani radna **Bożena Musiał** zapytała: „ Co z Wesołą?”) Wesoła doczeka się w odpowiednim czasie swojej kolejności, ponieważ my rozmawiamy o realizacji tego, co było zaplanowane w tegorocznym budżecie miasta. A w budżecie miasta nie było w tym roku zapisanej ulicy Wesolej. Ona ma opracowaną dokumentację i

jeśli tylko środki budżetowe pozwolą na przyszły rok możliwe, że coś w tej sprawie pozytywnego się zadzieje. Jeśli chodzi o kolejne zadanie - *Budowa ulic: Cedrowej, Lipowej, Grabowej...* i tu jest jeszcze kilka innych nazw ulic, to jest ta wschodnia część osiedla Borowiczki, plan przewidywał 950.000,00 zł. Proponujemy zdjąć 500.000,00 zł w związku z tym, że trwają prace projektowe tej ulicy i jeszcze można powiedzieć, że potrważą. Zgodnie z umową powinny się zakończyć – koniec października. Tu też jest pewna kwestia pozyskania niewielkich pod względem ilości metrów kwadratowych niezbędnych terenów na tzw. narożniki. Myśleliśmy, że może się da zaprojektować bez tego, ponieważ tam, gdzie tylko możliwe chcemy nie ingerować we własności, a też i przez to nie ponosić dodatkowych kosztów na wykupy i odszkodowania za ogrodzenia. Ale tutaj z geometrii tych skrzyżowań wynika, że te trójkąty będą niezbędne do wykupienia. I zobaczymy, jak długo będą się mieszkańcy jakby odwoływać. Na razie prowadzimy wymianę korespondencji w tej sprawie. Projektant rozmawiał. Zobaczymy. Więc nie ma realnej możliwości, żeby w takiej ilości tą kwotę wykorzystać w tym roku. Więc to jest propozycja zdjęcia i będzie to uwzględnione w 2010 roku, ta kwota, która powinna pozwolić na realizację tego zadania. Następne zadanie, jakie jest w tych w zmianach, to jest wprowadzone w ciągu roku: *Przebudowa ulic: Staszica, Heweliusza, Kołłątaja, Kopernika, Stodółkiewicza, Krzywickiego, Kolberga, Rozego wraz z brakującą infrastrukturą*. To jest ta część osiedla między Piłsudskiego a Otolińską, Chopina, gdzie mamy zapis w budżecie, że: rozpoczęcie prac projektowych. I w tym roku takie rzeczywiście prace nastąpią. Jest przygotowany wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych na wyłonienie wykonawcy projektu technicznego.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Ile miało być?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zapytał: „Co miało być?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „We wszystkich poprzednich pozycjach mówił Pan, jaka była pierwotna kwota w budżecie i ile z tego zostało zdjęte.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tutaj powiedziałem – 450.000,00 zł w budżecie i planujemy zdjęcie 40.000,00 zł, pozostawienie 50.000,00 zł.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „400.000,00 zł”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Powiedziałem 40.000,00 zł? To przepraszam, jeśli powiedziałem 40.000,00 zł. 400.000,00 zł oczywiście uwzględniając to w przyszłorocznym planie finansowym, w budżecie, dlatego że jeszcze w tym roku zapewne nam się uda wyłonić tego wykonawcę projektu technicznego i zaciągnąć stosowne zobowiązania na opracowanie dokumentacji. Więc tutaj zadanie jak najbardziej będzie realizowane, tylko z niewielkim przesunięciem. Jeśli chodzi o zadanie: *Rozbudowa budynku przy ul. Sierpeckiej 27*, jest to strażnica OSP i nie tylko, z tymi funkcjami dla osiedla, siedziba Rady Osiedla, taki mini-dom kultury. To jest urealnienie tego planu rzeczowo – finansowego do kwot, jakie będzie mógł wykonawca przerobić w tym roku jeszcze. I te 380.000,00 zł zdejmujemy, co musi być uwzględnione do wysokości zobowiązań, na jaką jest zawarta umowa w 2010 roku. Realizacja tego zadania trwa. W pełni wszystko jest realizowane. 610.000,00 zł pozostaje po zmianach, tyle będzie przerobione. *Budowa przedszkola z zapleczem kulturalno – sportowym na Osiedlu Ciechomice* – i tutaj tak troszkę Pan radny Nowicki wygłosił takie dramatyczne stwierdzenie, że odступujemy od realizacji przedszkola. Nie, nie odступujemy. W piątek 25.09 nastąpiło otwarcie ofert w Wydziale Zamówień Publicznych. Zgłosiło się kilkanaście firm. (Pan radny **Jerzy Seweryniak** poinformował, że 14) 14. Pan radny to prawie tam mógłby już nieomal zamieszkać w tym wydziale, tak jest zainteresowany. I dobrze, podziwiam ludzi, którzy pracują. 14 firm. Najkorzystniejsza na dzień dzisiejszy, otwarcie jest jawne, publiczne, więc 5.800.000,00 zł brutto. Nie jest to Vectra, jak Pani radna powiedziała, co nie wiem, dlaczego miałyby na przykład tą firmę w jakiś sposób dyskryminować. Jest, jak każdy inny podmiot na rynku płockim startuje, jeśli się uda wygrać to wygrywa jeśli jest bardziej cena korzystna, niż innych oferentów. W tym przypadku jest gdzieś tam troszkę dalej.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Jaka firma miała 5.800.000,00 zł?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja nie wiem, jaka firma miała. Ja tylko znam kwotę. Jaka firma to mnie jakby najmniej interesuje. Oczywiście też pod nazwą jakby kryje się to, czy będzie to jakoś dobra wykonania, czy nie. Ale mnie interesowało najbardziej od strony kwoty.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Panie Prezydencie, ile było na tej pozycji, a ile zdjęto?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Na tej pozycji Ciechomice plan był 3.299.520,22 zł. Proszę sobie odjąć od tego 1,5 mln zł. Różnica pozostaje. I to też będzie uzupełnione pod już, można powiedzieć, że prawie wiadomo jakie zobowiązania, bo już jak już się rozstrzygnie i podpisana zostanie umowa, to będziemy wiedzieli już dokładnie, ile w 2010 roku zaprogramować tych, takie słynne zaprogramowanie udzieliło się i mnie rzeczywiście to słowo, przewidzieć, ile tych środków trzeba będzie użyć w przyszłym roku.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Kiedy będzie planowane rozstrzygnięcie tego przetargu?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale ja tego nie prowadzę. To Wydział Zamówień Publicznych. Trzeba byłoby do Pana Dyrektora Chojnackiego takie zapytanie. Troszkę to jeszcze potrwa. Jak w piątek było otwarcie ofert, to sprawdzenie dokumentów, później cała procedura.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja się zastanawiam się czy 1.799.000,00 zł zdąży wydać do końca roku.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest na pewno duża szansa, ponieważ to nie jest jakiś teren, który wymaga jakichś dużych prac wstępnych. Jest to, po prostu można powiedzieć, dziewiczy, otwarty teren. Można powiedzieć – firma grodzi, stawia barakowozy i przystępuje do pracy. Tam nic nie trzeba burzyć, nie trzeba nic w zasadzie takiego robić. Ale jak będzie podpisana umowa, będzie harmonogram rzeczowo – finansowy już podpisany i z niego się okaże, że wydadzą na przykład 1 mln zł, czy 1,5 mln zł, będziemy to też jeszcze urealniać i zmieniać, poprawiać. Jeśli chodzi o następne zadanie, które jest zaproponowane w tych zmianach - *Budowa pomnika księcia Bolesława Krzywoustego na Placu Gabriela Narutowicza*, i tu był plan 570.000,00 zł. Po zmianach proponujemy, żeby pozostało 170.000,00 zł. Reszta, ewentualne brakujące środki w przyszłym roku, ponieważ w tym roku powinniśmy ogłosić przetarg na przeprowadzenie tych badań archeologicznych i jeśli nawet zostanie rozstrzygnięty, duże prawdopodobieństwo jest takie, że one się będą mogły rozpocząć wiosną, tak naprawdę, bo jakby termin w tej chwili nie sprzyja pracom archeologicznym. Ale dlatego zostawiamy pewną kwotę, że gdyby nawet coś się jeszcze jednak udało przyszłym badaczom wykonać, żeby były środki finansowe.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Znaczący ja rozumiem, że koncepcja tego pomnika jest już wybrana i lokalizacja też.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie. Nie jest wybrana. Zespoły te, które przystąpiły do konkursu, pracują. Jest ich też kilkanaście, z tego co pamiętam. W listopadzie będzie pierwsze posiedzenie sądu konkursowego, który zapozna się już z efektami tych dopuszczonych do konkursu zespołów. I wtedy będzie rozstrzygnięcie. Jeśli będzie, bo to sąd konkursowy rozstrzygnie. W pierwszym przypadku tego konkursu, który był, nie udało się wyłonić pierwszej nagrody i w związku z tym nie można było zgodnie z regulaminem powierzyć tej ewentualnie zwycięskiej pracy, opracowania już projektu budowlanego, bo druga najwyższa była.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „A ja takie dodatkowe zupełnie pytanie – skąd tej komisji konkursowej to można gdzieś na stronach internetowych Urzędu znaleźć?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Przypuszczam, że można. Ale jeśli by był jakiś problem, to w Wydziale Urbanistyki i Architektury na pewno tym składem dysponują. Płockie Towarzystwo Wioślarskie – zadanie nr 50. Jak wiemy, już od dłuższego czasu trwa realizacja tego zadania. I też jest to doprowadzenie kwoty do realnej wysokości zgodnie z harmonogramem rzeczowo – finansowym, jakie firma w tym roku wykorzysta. Więc te 2.800.000,00 zł zdejmujemy w tym roku i brakującą kwotę trzeba będzie w przyszłym roku do wysokości zobowiązania zapewnić.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Dlaczego zdejmujemy 2.800.000,00 zł, a tu jest napisane 1.500.000,00 zł?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zapytał: „Ale gdzie?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tu mam napisane w zadaniu 50 – Zagospodarowanie Nabrzeża Wiślanego - 1.568.000.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja nie czytam z projektu uchwały, więc te kwoty... Pani Skarbnik, Pani podejrzaj zadanie nr 50, jeśli chodzi o PTW,

jaką kwotę zdejmujemy.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „2.800.000 zł”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To nie wiem, Pan radny chyba z innego dokumentu, w takim razie, czyta.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Może koleżanka przeczyta, może ja nie umiem czytać. Radni tak mają.”

Pani radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Wioślarskie -1.568.216,02 zł.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „A powinno być 2.800.000,00 zł.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Sprawdzimy jeszcze w międzyczasie. Jest jeszcze o czym mówić. Także jest sporo tego. [...]”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „[...] Czyli 2.800.000,00 zł zdejmujemy, bo realne wykorzystanie będzie mniejsze o tą kwotę.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Plan po zmianach - 3.640.000,00 zł. Jeśli chodzi o *Modernizację stadionu sportowego przy ulicy Łukasiewicza* w tym zadaniu modernizacji jakby są dwa podzadania. Jedno to jest dotyczące głównego stadionu i dojście do wybrania najlepszej koncepcji przebudowy tego stadionu. A drugie to, co mamy też w budżecie zapisane, opracowanie dokumentacji i rozpoczęcie realizacji boiska treningowego na stadionie Łukasiewicza. Jest podpisana umowa na opracowanie projektu technicznego, jeśli chodzi o to boisko treningowe. Ta umowa jeszcze jest nie zakończona. W związku z tym nie ma w tej chwili potrzeby jakby blokowania tych dość dużych środków, bo jest zaplanowane w budżecie na dzisiaj 1.500.000,00 zł, proponujemy pozostawienie 150.000,00 zł. I oczywiście zagwarantowanie braku tych środków, które zapewnią realizację boiska treningowego w przyszłym roku. Jeśli chodzi o *Budowę sali gimnastycznej - Centrum Sportów Walki*, została opracowana dokumentacja techniczna na budowę tego centrum i ta kwota, która pozostała jest to z rozliczenia tych pieniędzy, które były przeznaczone na opracowanie tej dokumentacji.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Możemy poznać tę kwotę?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Planowana była 50.000,00 zł. Plan po zmianach – 45.685,00 zł.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał „Czyli projekt techniczny łącznie z pozwoleniem zrobiony został za 45.000,00 zł? Coś mało chyba.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jak tanio – niedobrze. Jak drogo – jeszcze gorzej. To Pani Dyrektor sprawdzi. Możliwe, że była w środkach niewygasających jakaś kwota. Także ja w tej chwili odnoszę się tylko do tego, co jest ..... rozliczamy tylko Panie radny to, co jest budżecie tegorocznym.

*Remont ulicy Wyszogrodzkiej od Al. Kilińskiego do ul. Granicznej.* I tutaj, już wielokrotnie było na ten temat było mówione. Jest to zadanie podzielone na etapy. W tej chwili jest podpisana umowa na realizację I etapu od ul.Granicznej do ul.Siennej wraz z niezbędnymi kolektorami w ul.Spółdzielczej i Południowej. Pewne fragmenty trzeba tych kolektorów wybudować.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Można mieć pytanie, przepraszam bardzo? Wie Pan, bo to jakby to zadanie, o którym Pan mówi, dokładnie koresponduje z budową przejścia pod torami. Tam jest też główny problem – to są te wszystkie kolektory. Czy to nie będą podwójnie wydane pieniądze?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie. Na pewno nie będą podwójnie wydane pieniądze. Wiadukt, czy wiadukto – tunel, jak kto chce to nazywać, będzie miał oczywiście i rozwiązania techniczne przebudowy tych kolizji ewentualnych, które tam wystąpią. A resztą są już na pewno przez projektanta zidentyfikowane. Bo te konsultacje, które się odbyły chociażby na temat tego zadania, to projektant Pan Żółtowski prezentował w tej sali wszystkie rozwiązania, problemy. Myślę, że ważne spotkanie, ponieważ sporo było pytań, różnych wątpliwości, więc na wszystkie udzielał odpowiedzi. Oczywiście wymagana będzie przebudowa pewnych tam fragmentów, bo jednak w to obniżenie, ten tunel będziemy wjeżdżać.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Wie Pan, bo dla mnie najistotniejsze przy tej inwestycji, tym przejściu pod tymi torami jest kwestia infrastruktury, która jest w tej drodze. I tutaj

to jakby jedno z drugim bardzo koresponduje.[...] Bo to jest po sąsiedzku przecież.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Można powiedzieć, że ulice po sąsiedzku, tylko że te ulice dzieli...”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „100 metrów, tam nie ma 100 metrów.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale skąd.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Wiecie, co mówicie, przecież.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Wiemy, co mówimy.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobra, to jedźmy dalej. To ile było?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli wracamy na Wyszogrodzką, więc plan tegoroczny przewidywał 4.470.000,00 zł. Pozostawiamy 3.050.000,00 zł i pod to jest harmonogram rzeczowo – finansowy. I firma mówi tyle w tym roku przerobię. Przypuszczam, że to jest kwota maksymalna, którą może przerobić. Tutaj mogą pewne możliwe, że zmiany mogłyby nastąpić jedynie jakby się bardzo, bardzo wczesnie rozpoczęła zima i może jakieś kłopoty by mieli wówczas z warunkami atmosferycznymi. Ale takie jest założenie i taki harmonogram jest przygotowany. Jeśli chodzi o Liceum Władysława Jagiełły, zadanie jest zakończone. Kwota, która jest zaproponowana do zdjęcia, czyli 19.185,22 zł to jest z rozliczenia. Ja jeszcze tylko dodam do tej Wyszogrodzkiej. Oczywiście pozostała niezbędna kwota do wysokości zobowiązania będzie zagwarantowana w przyszłorocznym budżecie. To jest tyle z mojej strony. A Prezydent Zawadzki za chwilę powie o tych zadaniach, które realizuje Wydział Gospodarki Mieszkaniowej, Pani Skarbnik wyjaśni te rozbieżności, które mieliśmy przed chwileczką, jeśli chodzi o wysokość środków zdejmowanych z PTW.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Jeżeli chodzi o zadanie nr 50 – *Zagospodarowanie Płockiego Nabrzeża Wiślanego*, rzeczywiście zdjęliśmy 2.800.000,00 zł, czyli Pan Prezydent dobrze powiedział. Z tym, że 1.568.216,02 zł zdjęliśmy po



prostu pod te cięcia, które tu są, natomiast różnicę 1.226.425,59 zł przeznaczyliśmy na dopłatę dla Wodociągów - uchwała, która została jeszcze nie zrealizowana, a była wcześniej podjęta - chodziło o dopłatę dla grup taryfowych odbiorców usług za III kwartał 2009. Czyli łącznie daje to po prostu 2.800.000,00 zł.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale nie mniej zdejmowaliśmy z inwestycji.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Tak.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To powinno być napisane tak, jak Pan Prezydent Kolczyński mówił, 2.800.000,00 zł w tej pozycji.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Ale to jest napisane. Na drugiej stronie ma Pan – na drugiej stronie uzasadnienia, na str. 34.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Moje zadania. Otóż MTBS – 270.000,00 zł był plan, do zdjęcia 97.641,61 zł, a to dlatego, że zadanie wykonano w kwocie 172.358,39 zł i zakończono. Po prostu zostały wolne środki. Zdejmujemy.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Panie Prezydencie, przepraszam bardzo, ale o której Pan pozycji mówi?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Zadanie 84.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Wie Pan co, bo my w tej chwili to mamy problem z Jagiełło. Jakby Pan mógł się tak po kolei do tego, co jest na stronie.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To jest rozliczenie zadania.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Jagiełło – rozliczenie zadania. W porządku. [...]  
Później jest w zadaniu Pełnomocnika ds. Strategicznych Inwestycji Drogowych 60-tka.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To też jest rozliczenie zadania.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „W porządku. To teraz, Panie Prezydencie, ma Pan zadanie nr 31, czyli słynny budynek komunalny, który jedni chcą, nie chcą, mówią że chcą, nie chcą, itd.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak jest, więc 800.000,00 zł, które pozostało na tym zadaniu, miało być przeznaczone na ul. Kolejową. Powiedzmy, że brak akceptacji występuje. Zresztą Pan radny też jest przeciwny. Te pieniądze, w takim razie, zdejmujemy. Na zadaniu było 1.414.888,81 zł. Pieniążki 571.207,62 zł były spożytkowane na dokończenie zadania – budowa budynku przy ul. Misjonarskiej. Ta końcówka to jest właśnie 800.000,00 zł, która jest nie ruszona, oddajemy. Następne zadanie – *Rewitalizacja Miejskiego Przedszkola Nr 1 w Płocku*. I to jest kwota, która pozostaje z przetargu – 15.000,00 zł. Kwota pozostała po zbilansowaniu zadania, po prostu. Kolejne - *Budowa nowej sali gimnastycznej w Zespole Szkół Technicznych*. To jest 86.735,19 zł. Ponieważ koszt realizacji wynosiłby według projektu 11 mln zł, odступujemy do momentu, kiedy po prostu ten kosztorys, ten projekt będzie odchudzony. Użytkownik po prostu musi sobie troszeczkę ze swoich ambicji odpuścić. Za taką kwotę zdecydowaliśmy nie budować tejże sali. Podobna sytuacja jest w przypadku *Budowy warsztatów szkolnych wraz z zagospodarowaniem terenu oraz przebudowa boisk i traktów komunikacji pieszej i jezdnej przy Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości w Płocku*. To był tam II etap. I do zdjęcia jest 525.000,00 zł, czyli cała kwota. Tu z kolei te planowane wydatki kosztorysowe sięgałyby ponad 6 mln zł. To jest znowu za drogie i z pewnością wymaga odchudzenia. Dopóki nie będzie odchudzony, jak mówię, z ambicji użytkownik nie odpuści, to tego po prostu nie będziemy wykonywać. I - *Rozbudowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2*. To znaczy 271.880, 40 zł możemy oddać, ale z tego w przyszłym roku będzie ponad 100.000,00 zł potrzebne. Dlatego nie w tym roku, ponieważ harmonogram płatności jakby przechodzi na rok 2010 i rozliczenie prac wykonywanych będzie odbywało się w I kwartale 2010. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja muszę powiedzieć, że ja niespecjalnie rozumiem, co to znaczy, że użytkownik musi zrezygnować z tych różnych pomysłów, swoich własnych

pomysłów, które zostały uwzględnione przez projektanta. Ja tego zupełnie nie rozumiem, bo wydaje mi się, że żaden z tych użytkowników, czyli Zespół Szkół Technicznych, nie ogłaszał przetargu na realizację tego zadania pod tytułem projekt tej inwestycji, projekt budowlany, tylko Wyście to – wydziały Urzędu Miasta zgłaszały projekt tej inwestycji. I w związku z tym to musi, że tak powiem, nie Zespół Szkół Technicznych musi się uderzyć w pierś, tylko Wy musicie się uderzyć w pierś, bo po prostu ten program funkcjonalny tych instytucji został widocznie zaprogramowany za bardzo ambitnie. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest taka, że ja przypomnę, że był taki czas, kiedy hala widowiskowo – sportowa w Płocku, był projekt na tą halę, miały być tam pomieszczenia jakiegoś internatu i program był dużo bardziej bogaty, Pan Prezydent odpuścił ten projekt, który miał kosztować 86 mln zł, z tego co pamiętam, i w tej chwili realizujemy projekt, który jest dużo droższy, ale za to projekt jest dużo bardziej ubogi w funkcje, jest bardziej ubogi, niż ten pierwotny projekt, czyli to nie wiadomo, czy to jest dobry pomysł odkładanie tych projektów ad akta i dochodzenie do nich za kilka lat, bo okaże się, że na przykład za kilka lat będziemy musieli wydać nie 11 mln, tylko 15 mln i nie będzie zrealizowane wszystko to, co w tym Zespole Szkół Technicznych powinno być zrealizowane. A poza tym interesuje mnie jeszcze kwestia kosztów. Bo ja sobie nie wyobrażam, że projektant dostaje do zrealizowania określony projekt, on go realizuje, później robi kosztorys, z kosztorysu wynika, że to jest 11 mln zł, a Wy mówicie – eee, 11 mln to nie, to weź odpuść jeszcze to, to, to i to, to wyjdzie teraz 7 mln, to teraz będzie dobrze. To przecież za to trzeba zapłacić dodatkowe pieniądze.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ale zadanie ma już pozwolenie na budowę.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak, jest dokumentacja i ma pozwolenie na budowę, zapisałem, rzeczywiście. W związku z tym to znaczy, rozumiem, że to musi być zlecone. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, to chciałbym tutaj wrócić do tych różnych inwestycji, które są wcześniej. Na przykład z jednej inwestycji jest zdejmowane 1.500.000,00 zł, bo nie przerobimy tych pieniędzy. To ja mam pytanie – dlaczego z inwestycji pod tytułem: tramwaj, nie są zdjęte pieniądze te, których nie wydamy w tym roku? Dlaczego ta inwestycja się tu nie znalazła? Jest prosta i oczywista, jako pierwsza powinna być numer 1, sztandarowa inwestycja i sztandarowa porażka, w związku z tym ona powinna być numer 1, w ogóle na pierwszej stronie tytułowej. Dlaczego tej inwestycji tutaj nie ma? Prosiłbym o wyjaśnienie tych krótkich pytań.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo,

oczywiście, że przy układaniu programu funkcjonalno – użytkowego szalenie istotną rolę odgrywa użytkownik, który pod swoje potrzeby jakby stosuje wymagania, jeszcze na tym etapie, nie bacząc za bardzo na środki, które później należało będzie wydatkować. Dzisiaj mamy do czynienia z kryzysem, o czym już dawno mówiliśmy i należy z czegoś zrezygnować. W świetle właśnie takich wydarzeń i takiej ekonomii, jaka jest, wydaje nam się, że budowa na przykład sali gimnastycznej za 11 mln zł to jest przesada. I tak trzeba. Trzeba będzie to odchudzić. Podam taki przykład. Niepotrzebne są parkingi podziemne, na przykład, pod salą gimnastyczną gdzieś tam, prawda. Więc ja teraz nie chcę się odnosić do jakiegoś konkretnego przykładu, ale to są naprawdę bardzo takie realizacje ambicji, ja myślę, i dyrektorów jednostek, ale również i projektantów. Dzisiaj właśnie w Płocku mamy z czymś takim do czynienia, że nikt nie chce zaprojektować czegoś takiego taniego, co by się nie wyróżniało i tutaj wodzę fantazji troszeczkę puszczają. Poza tym pamiętacie Państwo, że myśmy te zadania kwalifikowali do pozyskania środków unijnych, ale okazało się, że nie, że musimy inne, inne były wówczas wybrane i te zostały jakby do sfinansowania wprost z budżetu miasta. I w takim aspekcie, jeżeli mamy nie dostać zewnętrznego finansowania, to uważamy, że to jest po prostu za tłuste, należy odchudzić. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „A kwestia, dlaczego nie znalazła się tutaj inwestycja szynowa?”

Pan radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „O szynowej może Pan Prezydent odpowie, ale po obwodnicach jest to jedna z najważniejszych inwestycji, więc trudno żeby miała gdzieś tam na boczne tory zjechać po tych szynach. Jeśli chodzi o halę sportowo – widowiskową, o której tak Pan radny Piotr wspominał, to nijak się nie da porównać z tym, co było wówczas planowane, dlatego że po pierwsze nie było projektu, bo to było w tej procedurze zaprojektuj i wybuduj. Hala miała mieć 3,5 tys. miejsc siedzących, a ta, która jest realizowana ma 5,5 tys. Więc to jest ogromna różnica. To jakby prawie druga hala przybyła. I jeszcze dodatkowo można powiedzieć- jest pod to zwiększony też i parking dwupoziomowy z taką częścią obniżoną pół kondygnacji w ziemi i reszta ponad ziemię. Też są pewne koszty tutaj zapewne zwiększone, bo też i pod 5,5 tys. kibiców, użytkowników tej hali też i tych miejsc parkingowych musiało się pojawić więcej. Więc takie porównania wprost się nie da nieraz dokonać.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja będę dążył do tego, abyśmy jako radni, uzyskali katalog wszystkich inwestycji, które są realizowane i tych inwestycji, których

mamy przygotowane projekty wraz z uzyskaniem pozwolenia na przeprowadzenie tych inwestycji. Bo ja muszę powiedzieć, że mam jakieś takie nieodparte wrażenie, że w teczkach pracowników Urzędu Miasta tych projektów, które są gotowe do tego, żeby je zacząć realizować, jest bardzo dużo i obawiam się, że część z tych dokumentów może stracić po niedługim czasie możliwość realizacji. My ciągle na komisjach słyszymy, że jest projekt, jest pozwolenie na budowę, ale nie zaczynamy tej inwestycji, bo brakuje środków finansowych. W związku z tym myślę, że skoro Pan Prezydent powiedział, że ograniczenie inwestycji będzie do 40 mln zł, tutaj zajmujemy się inwestycjami na kwotę 10 mln zł i w związku z tym będziemy musieli jeszcze przyjrzeć się, będziecie Państwo musieli przyciąć inwestycji za 30 mln zł. Dlatego też byłoby, wydaje mi się, celowym, skatalogowanie tych, zinwentaryzowanie tych wszystkich projektów, które są, z rozbiciem na etapy, powiedzmy, że coś jest w projektowaniu, coś zostało zapłacone, itd. Bo mam cały czas wrażenie, że tych pieniążków, które zostały wydane, a nie dzięki tym pieniądzom nic się nie pojawi, jest coraz, coraz, coraz to więcej. Natomiast do Prezydenta Zawidzkiego ja muszę powiedzieć w ten sposób. Panie Prezydencie, ja nie rozumiem co to znaczy, że jest zrobiony projekt podziemny. Nie ma takiego projektanta, który sobie wymyśli, że zrobi projekt podziemny, jak mu ktoś tego nie zlecił. On zrobił projekt podziemny, bo ktoś mu kazał zrobić projekt podziemny. To on zaprojektował projekt podziemny, on tego nie zrobił tak sobie zwyczajnie, bo ma taki kaprys, że zrobi projekt podziemny, a na górze zrobi basen odkryty, bo tak mu się podoba. On realizuje, tak jak Pan powiedział, program użytkowy danej inwestycji. W związku z tym, jeżeli on to zrobił, to dostał jakieś wytyczne i według tych wytycznych zrealizował projekt. Jak teraz będzie musiał zmienić koncepcję i na przykład zamiast projektu podziemnego będzie na przykład piwnica, albo w ogóle nic nie będzie, to w tym momencie to będzie kosztowało. Ten człowiek weźmie dodatkowe pieniądze. Te pieniądze są po prostu wyrzucone w błoto. A może ten parking podziemny jest potrzebny. Wstawiliście ten projekt podziemny.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie ma parkingu podziemnego, podałem jako przykład.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „A ja też podałem jako przykład. Pan traktuje parking podziemny jako przenośnia. I w związku z tym ta inwestycja, którą teraz Wy każecie z tego projektu wyciąć, to ten projektant bardzo chętnie to zrobi, bo jemu to zajmie niewiele czasu, ale Wam zajmie to w budżecie sporo pieniędzy. I to niestety kosztuje. Przecież nikt nie zrobi takiego zadania. Poza tym ja mam takie pytanie – czy te projekty, o których tu my rozmawiamy, czyli

budowa warsztatów i Zespół Szkół Technicznych, to czy na przykład już zlecieliście projektantom, żeby oni zrobili korektę projektów, czy też nie, czy to będzie sobie leżało ad acta i na przykład zlecicie to jakiejś jeszcze innej firmie, która wtedy już weźmie naprawdę poważne pieniądze, żeby to poprawić? I jeszcze proszę o poważną odpowiedź w kwestii inwestycji pod tytułem, jak ona się nazywa... drogi kolejowej naszej miejskiej. I prosiłbym o odpowiedź, dlaczego ta inwestycja jeszcze tkwi. Przecież to jest 3 mln zł, których w ogóle nie mamy szans wydać w budżecie, na szczęście.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Szanowny Panie Prezydencie! Ja mam do Pana taką jedną, w ogóle do Panów Prezydentów, mam taką jedną wielką prośbę. Otóż, szanujemy jako radni wszystkie osoby, które mają odwagę powiedzieć: przepraszam, jest inna sytuacja niż wtedy, kiedy planowaliśmy inwestycje, pomyliśmy się, nie jesteśmy w stanie pewnych inwestycji zrobić. My to rozumiemy, bo my jako partia tutaj polityczna, jako opozycja, nie atakujemy samego faktu, że Państwo czegoś nie robicie, tylko tego, że Państwo nie mówicie uczciwie o sytuacji miasta. To jest główny temat dzisiejszej, ja bym powiedziała, temat przewodni dzisiejszej sesji Rady Miasta i to, że nie ma między nami zgody co do tego, które inwestycje są priorytetowe dla miasta, a które są w ogóle według nasze mniemania niepotrzebne. I Szanowny Panie Prezydencie Milewski, ja widzę, że Pan ziewa, no cóż, przykro mi bardzo, ale będę musiała dokończyć jednak, mam prośbę do Pana wielką, osobistą, prywatną i jako szefowa klubu również taką samą, i jako obywatel tego miasta – niechże Pan wreszcie powie uczciwie mieszkańcom miasta Płocka, że ta inwestycja tramwajowa, szynowa, czy jak ją nazwiemy, jest po prostu niemożliwa do realizacji. Niech Pan przestanie się przy tym upierać, Panie Prezydencie, bo inaczej to może być za chwilę tak, że opozycja zacznie Panu zarzucać niegospodarność, Panie Prezydencie, bo Pan doskonale sobie zdaje sprawę, że Pan nie jest w stanie tej inwestycji zrealizować. I my wszyscy, którzy jesteśmy odpowiedzialnymi ludźmi, doskonale też to wiemy. I proszę Pana tylko o to, niech Pan powie uczciwie, czego nie zrobimy, co Państwo się pomyliliście. Ja widzę, że naprawdę Panowie Prezydenci stają na głowie i wykonują jakieś ekwilibrystyczne tutaj działania, żeby nam wytłumaczyć, że coś co wcześniej planowali, to potem się projektant pomylił. Ja tu zgadzam się z Panem radnym Nowickim. Nie słyszałam nigdy, żeby projektant zaprojektował coś, czego inwestor nie zamawiał. Na litość boską, niechże Pan z nas nie robi naprawdę ludzi, którzy zupełnie nie wiedzą, gdzie się tu znaleźli i po co tu przyszli. Więc prosimy tylko o szczerłość i uczciwe postawienie sprawy: tak, tego się nie da zrealizować. I naprawdę niech Pan zacznie, Panie Prezydencie, niech Pan nam nie tłumaczy, że my nie chcieliśmy z Panem wejść w koalicję, to Pan w

związku z tym nie ma obowiązku jako Prezydent tego miasta informować radnych o tym, co Pan zamierza zrobić. Niechże Pan uczciwie się z nami spotka, porozmawia. Zastanówmy się, co jest priorytetem dla tego miasta. Panie Prezydencie, Pan , z całym szacunkiem, i Panowie, którzy tutaj siedzicie, i Panie, nie jesteście jedynymi obywatelami tego miasta. Odpowiadacie za całość w tej chwili, ale to nie jest tak, że to jest Wasz prywatny dom, prywatne miejsce do realizacji swoich prywatnych, czasami bezsensownych pomysłów. Przepraszam, że tak powiedziałam: bezsensownych, ale może to za mocno, ale w każdym razie bardzo bym prosiła, żeby Pan powiedział uczciwie i sensownie, jak się rzeczy mają. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Dwa tematy. Projektowanie. Jakby tutaj, przepraszam, że taka osobista wycieczka, ale wydaje mi się, że Państwo nie do końca znacie szczegóły zarządzania takimi projektami. Ja podam jeden przykład - przedszkole i mała sala sportowa w Ciechomicach. Wychodziliśmy z 13 mln zł. Dziś usłyszeliście Państwo – 5.800.000,00 zł. Czy nie warto ponegocjować, czy nie warto pokłócić się z projektantami, żeby zyskać taką dużą kwotę? Warto. Moim zdaniem warto. I jeden przykład z tego projektu. Myśmy tam założyli jak zwykle jakiś teren zielony, urządzenie przy przedszkolu, to jest rzecz oczywista. O ile się nie mylę, to projektant we własnej fantazji zaprojektował teren zielony, który miał kosztować 900.000,00 zł. Kompletny absurd. I takie rzeczy trzeba po prostu ciąć i mówić: drogi projektancie popraw. Część z tych rzeczy, mała część, projektowych, wynikała rzeczywiście z pewnych projektów, które chcieliśmy składać o dofinansowanie do Unii Europejskiej i gdybyśmy otrzymali 75% dofinansowania, to finansowanie byłoby w miarę takie dla miasta jeszcze do przyjęcia. Natomiast w momencie, gdy nie mamy w ogóle możliwości złożenia takiego wniosku, wówczas musimy takie projekty również korygować. Naprawdę nie będziemy wydawać 12 mln zł, a taki mamy projekt, na budowę sali gimnastycznej w Małachowiance, wiedząc, że podobną salę zbuduje się za 6 mln zł. Nie można tak szastać pieniędzmi publicznymi. Tu naprawdę są też ekwilibrystyczne rzeczy, które się w negocjacjach, w różnych rzeczach robi po to, żeby zbijać te ceny. Projektanci, niestety, jak i wiele osób, to jest rzeczą może trochę naturalną, może trochę nie, traktują nasze miasto jako bogate miasto, projektują tak, żebyśmy złote kafelki sobie na ścinach układali. I takie jest niestety wiedzenie Płocka przez projektantów i musimy te rzeczy, które uda nam się wyłapać, po prostu dawać do poprawki kolejnych projektów. Projekt z pozwoleniem na budowę miał do niedawna 2 lata ważności. W tej chwili ma 3 lata. W związku z tym to zagrożenie, że nie rozpoczniemy w terminie projektu, który dziś jest gotowy, jest bardzo małe, także tak naprawdę jest znikome. W

związku z tym mamy jakiś bufor bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o pozwolenie na budowę, o jego trwałość. Natomiast, jeśli chodzi o trzecią rzecz, czyli linię tramwajową, ja doskonale Panią rozumiem. Doskonale. Ale nie doczeka się Pani tej chwili, że zrezygnuje się z budowy linii tramwajowej, a doczeka się Pani na 100% i zaproszę Panią jako pierwszą osobę do pierwszego przejazdu tramwajem w roku 2012. Dlatego ja doskonale rozumiem to, że Pani z bezsensownym pomysłem, pomysłem, który 75% płocczan, a to tak myślę, że trochę się Pani zagalopowała, bo tak się nie wygrywa wyborów, Droga Pani. Także, Drodzy Państwo, natomiast jeśli chodzi o te 3 mln zł, które jest w tej chwili w budżecie miasta na projekt, powtarzam jeszcze raz – projekt techniczny linii tramwajowej jeszcze w tej chwili jest w takiej formule dlatego, że czekamy na ostateczne, a te będą lada dzień, ostateczne analizy ekonomiczne i wskazania formalno – prawnej najlepszej drogi realizacji budowy linii tramwajowej i dopiero po tym będziemy Państwu proponować na sesji Rady Miasta, nie po kątach, tylko na sesji Rady Miasta Płocka najlepsze, według analiz, rozwiązanie w tym zakresie. I Drodzy Państwo, nie bójcie się tego tramwaju, naprawdę nie bójcie się. To może i powinien być nasz wspólny sukces. Nie rozumiem takiej przekory. Pani chciałaby, żebym się wycofał z linii tramwajowej. To przecież jest niemożliwie. Gdyby Pani była na moim miejscu, czego serdecznie życzę za kilkadziesiąt lat, to nie wycofałaby się Pani z tej budowy. Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Do ostatniego zdania Pana Prezydenta się nie odniosę. Natomiast odniosę się do początku Pana wypowiedzi. I powiem tylko tak, Panie Prezydencie. Otóż ja bym była bardzo wdzięczna, gdyby Pan Prezydent jeszcze poświęcił mi 30 sekund uwagi. Otóż, Panie Prezydencie, do tej pory, mimo że radną Rady Miasta Płocka jestem już 3 lata, nigdy nie słyszałam, żeby Pan miał takie problemy z projektantami, jeśli chodzi o różne inwestycje. Teraz nagle, kiedy się okazało, że mamy dużą dziurę w budżecie Pan mi opowiada takie historie, jak to nagle wszystkie inwestycje ci projektanci robią źle i Pan musi nagle do nich tyle dopłacać, a można było to zrobić taniej. Nigdy wcześniej Pan nam tego typu problemów nie zgłaszał, bo naprawdę gwarantuję Panu, że byśmy bardzo się nad tym pochyłili i chcieli Panu pomóc. (Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział, że jest wzruszony.)” Także ja też się cieszę, Panie Prezydencie, że Pan jest wzruszony. Także bardzo bym prosiła, żeby po prostu nie opowiadać nam takich historii, naprawdę, tylko powiedziec nam szczerze, jaka jest sytuacja. I o to nam tylko chodzi. Także, Panie Prezydencie, proszę nas naprawdę traktować poważnie. Dziękuję.”



Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo, dobrze, ja bardzo chętnie przychylę się do prośby Pani radnej. Takie problemy z projektantami były, są i będą. I myśmy po prostu problemami się nie dzielili wychodząc z założenia, że nie będziemy się dzielić problemami, my jesteśmy po to, żeby je rozwiązywać, po to nas wybrali mieszkańcy miasta Płocka, a nie narzekać sobie ciągle na sesjach Rady Miasta, że projektant coś tam, coś tam, coś tam i musieliśmy mu dać po głowie. Ale okay, nie będziemy się przysłowiowymi pierdołami dzielić z Państwem. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy może ja tutaj tylko dopowiem, że myśmy się niejednokrotnie dzielili. To nie jest tak, że Państwo nie słyszeliście, że są problemy z projektantami. Tutaj kasus amfiteatru przecież chociażby. Z projektantami przecież jesteśmy w sądzie po dużych problemach. I my niejednokrotnie mówiliśmy o tym, że coś się z projektem działo. A dlaczego tak się dzieje. Bo Państwo radni powiedzieli, Pan radny Nowicki i Pani radna, zresztą dziękuję za pouczenie, jak to tak się prowadzi procesy inwestycyjne, że przecież nie może projektant zaprojektować czegoś, czego nie chcemy. Otóż oczywiście, że nie, tylko proszę zauważyć, że specyfikacja, którą się robi, czy sporządza program funkcjonalno – użytkowy, odnoszą się do ogólnych cech. W przypadku sali gimnastycznej to oczywiście wymiarowość sali, prawda, to że musi być węzeł sanitarny, to ile tam miejsc powinno być na widowni, na przykład, i powiedzmy jakiś łącznik z innym budynkiem. Natomiast dalej to już jest pole widzenia projektanta, prawda, i oni tutaj właśnie wykazują się swoją ambicją. Ja nie mówię, żeby stosowali tańsze materiały, ale bardzo często to wszystko się rozrasta do ram niebotycznych i te problemy rzeczywiście od wielu lat miały miejsce. To nie jest dzisiaj. Dzisiaj akurat o tym mówimy. Oczywiście nie można przyjąć takiej zasady, że każdy projektant tak robi, ale bardzo często chciałoby się za tą kasę miejską zrealizować, prawda, mieć w tym swoim dossier zaprojektowanie jakiegoś ładnego budynku. Ale to tak naprawdę projektant w sumie, to jemu polecamy zlecenie projektu. To nie jest tak, że my w programie funkcjonalno – użytkowym ujmujemy wszystkie wartości, jakie powinny się znajdować. Po prostu byśmy nie brali tych projektantów, jak byśmy potrafili projektować. I wielokrotnie jest tak, że w którejś fazie projektu się go zmienia. Drodzy Państwo, spójrzmy tutaj na parking na ulicy Kościuszki, bo to taki świeży przykład jest. Okazało się, że jest dąb, który niestety blokuje część inwestycji i należy projekt przerabiać. To jest też w trakcie. Inne były założenia, prawda. Tu w tym momencie projektant nie przewidział tego, nie wiedział, być może, że to jest dąb zabytkowy i będą problemy z jego usunięciem. W trakcie projektowania, w zasadzie na jego ukończeniu, trzeba zmieniać nieco model

po to, żeby dostosować się do istniejących warunków. Naprawdę projektanci ponoszą bardzo dużą odpowiedzialność za swoje dzieło, bo inaczej nie można byłoby tak naprawdę, wymagać od nich w jakiś sposób dochodzenia swoich praw. Więc naprawdę nieoceniona jest rola projektantów. To oni wykonują całość roboty tu na desce kreślarskiej. My nie projektujemy za nich, tylko pokazujemy, co byśmy chcieli. Często to należy odchudzać. Akurat dzisiaj o tym rozmawiamy, choć myślę, że niejednokrotnie na sesjach mieliśmy już do czynienia z takim tematem. Dziękuję.”

### **3. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 605)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 605.

### **4. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 602)**

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Mówimy o tym projekcie, którego celem jest wynajęcie pomieszczenia w Galerii Wisła? Czy to jest projekt? Prosiłbym o to, żeby osoba wprowadzająca i autor tego dokumentu jakby w sposób szeroki uzasadnił potrzebę wprowadzenia punktu, filii Urzędu Miasta w Galerii Wisła.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Czy szeroko? - To niekoniecznie. Natomiast wzorem innych miast, które albo są dużo większe od Płocka, albo mają specyficzne położenie geograficzne polegające na tym, że są powiedzmy dwa oddalone od siebie w pewnym sensie skupiska ludzie, wypełniając też niejako pewne, może nieliczne, ale sugestie płocczan z wcześniejszych spotkań, bądź z korespondencji, które tutaj napływają, postanowiliśmy zastanowić się czy dla całej wschodniej części miasta, czyli Podolszyc jednych, Podolszyc drugich, osiedla Zielony Jar, osiedla Borowiczki, osiedla Imielnica, tudzież osiedla Międzytorze, nie zorganizować takiej małej filii Urzędu Miasta Płocka po to, żeby ułatwić docieranie do Urzędu w sposób taki jak najbardziej funkcjonalny dla mieszkańców tej części miasta. Taka możliwość została przeanalizowana. Lokalizacja w galerii jest niczym nowym, dlatego że nie jesteśmy absolutnie pierwszym miastem, które takie lokalizacje preferuje. Mało tego, kiedyś osobiście w gazecie naszej płockiej czytałem, że

urząd miasta w sąsiednich Niemczech przeniósł się do galerii, a dotychczasowy urząd zamienił na coś tam, jakieś muzeum, czy coś takiego. W związku z tym to nie jest nic nowego. Godziny pracy galerii są na tyle funkcjonalne, że mieszkańcy Płocka będą mogli również w godzinach wieczornych pójść tam, zostawić odpowiednie dokumenty w zakresie, w jakim będzie funkcjonował ten punkt. Koszty, natomiast, jakie miały tutaj być poniesione, nie są jakimiś znaczącymi kosztami. Nie ma w ogóle o czym tutaj dyskutować. I ja nie wiem, dlaczego w ogóle dyskusja jest na ten temat. To jest autentyczne ułatwienie dostępu do Urzędu, nie do wszystkich oczywiście funkcji, dla mieszkańców w Płocku. Szkoda, że tak późno - ja mówię to do siebie również. Szkoda, że tak późno jest ona uruchamiana. Mam nadzieję, że będzie spełniać swoją rolę jak najlepiej, również odciąży Biuro Obsługi Klienta, ale tu nie chodzi o Biuro Obsługi Klienta, a w zasadzie o możliwość parkowania wokół Ratusza i myślę, że w jakiś tam sposób odciąży tutaj miejsca parkingowe dla klientów Urzędu Miasta, którzy jeśli będą mieli alternatywę – urwać się z pracy i przyjechać o godz. 10.00 zarejestrować samochód, a to samo zrobić o godz. 18.00 w galerii idąc na spacer na Podolszyczach, myślę że wybiorą tą drugą opcję ze względu na wygodę i komfort. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To znaczy ja powiem w ten sposób, gdyby tak spojrzeć na to tak, Panie Prezydencie, to rzeczywiście to jest interesujący projekt. Natomiast są pewne wątpliwości, że tak powiem, natury technicznej, bo według wielu osób obywatel miasta Płocka nie będzie mógł zarejestrować tego samochodu niestety w tym punkcie, dlatego że do tej rejestracji potrzebne są określone dokumenty, które są tylko i wyłącznie tu w archiwum. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest taka, że nie będzie możliwości połączenia internetowego Urzędu z tą filią, tak nazwijmy. W związku z tym Pani Sekretarz nam opowiadała o tym pomysłe wczoraj na Komisji Skarbu. Niestety te pomysły, które Pani Sekretarz nam przedstawiała, one są nie do zrealizowania ze względów technicznych. W związku z tym cały ten katalog spraw wypada. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest taka, Panie Prezydencie, że Pani Sekretarz była uprzejma powiedzieć, to ja zapytałem się jakie miasta, czy znowu jesteśmy w awangardzie wszystkich miast, polskich miast, które na przykład prowadzą kluby sportowe, komercyjne, itd., itd.. Okazało się, że łapiemy się na pudle na drugim miejscu, bo tylko Bydgoszcz nas wyprzedziła, która podobno taki punkt ma. Tylko rzecz polega na tym, że pomysł jest jakby nietrafiony, merytorycznie jest źle uzasadniony, bo tak, jak powiedziałem, niestety nie da się zrobić, o których usłyszeliśmy na Komisji Skarbu, w tym punkcie filialnym. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to taka, że z tego, jak ja śledzę tutaj różne przetargi w Ratuszu, a interesuje mnie przetarg na obsługę elektroniczną

Urzędu, na elektroniczny obieg dokumentów i wszystkie te kwestie związane z Ratuszem, to Panie Prezydencie, jest coś takiego, jak elektroniczny podpis. Ja myślę, że w najbliższym czasie bardzo wiele dokumentów będzie składanych przez internet i nie jest potrzebny żaden dodatkowy punkt, bo ludzie będą po prostu składali te dokumenty w formie elektronicznej. W związku z tym to następny katalog spraw zostanie wykluczony i jest po prostu niezasadny. W związku z tym, Panie Prezydencie powiem, tak sobie myślałem wczoraj wieczorem, że niestety należy to włączyć do działań PR-owskich Pana Prezydenta i Pana sztabu wyborczego. Tak wygląda, że niespecjalnie potrzebny jest ten pomysł, gdyż wyzwania XXI wieku i rozwiązania techniczne ułatwiają niektóre rzeczy i można to zrobić prościej, lepiej i taniej, jak również niestety pewnych rzeczy tam nie będzie można zrobić ze względu na najróżnorodniejsze regulaminy, obostrzenia i brak zgody MSWiA na to, żeby była transmisja internetowa, sieciowa tych dokumentów. W związku z tym dla Pana to są żadne pieniądze 17 tys. zł za rok 2010, natomiast są to tylko i wyłącznie kwoty najmu i tych opłat związanych z tym lokalem. Natomiast tu słyszymy, że będą tam pracowały osoby w godzinach otwarcia galerii, czyli do godz. 10.00. Ja myślę, że armia urzędników powiększy się o kolejne etaty. [...] Jeszcze jest następna kwestia - to jest 70 zł/m<sup>2</sup>, Panie Prezydencie. Wiemy, że galeria jest droga, ale 70 zł/m<sup>2</sup> za lokal użytkowy w tamtej części miasta, to jest naprawdę drogo. Ale to, co znaczy, że ja źle obliczyłem? [...] To znaczy, Pani Sekretarz, Pani powie, to jaka jest cena za m<sup>2</sup>. Dobrze, Pani powie w jakich granicach.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „, To jest mniej o połowę tego, co Pan mówił.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „,[...] Czyli założmy, że to jest 30 zł/m<sup>2</sup>, czyli 600 zł na miesiąc, tak?”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Sesji Rady Miasta powiedziała: „,,Tak mniej więcej.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „,600 zł na miesiąc, proszę Pani, to czyni 7.200 zł rocznie, a tu ma Pani wpisane 17.000 zł.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „,Tak.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak, to chyba kosztuje to dwa razy więcej.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Ale jeszcze ja mówiłam wczoraj na komisji, że to są jeszcze koszty telefonu, wszystko, cała infrastruktura, woda ogrzewanie i to są właśnie te elementy, które wpływają na taki koszt.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Nie, ja to zrozumiałem, że ta cena obejmuje wszystko to, co się wynajmuje w tym lokalu.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Ta cena 17.000 zł to jest właśnie wszystko, za co musimy tam płacić, poza osobowymi, bo takich nie przewidujemy, gdyż będą to osoby, które pracują już w tej chwili w tych komórkach, które ewentualnie będą tam miały swoją siedzibę, na tej zasadzie, że ponieważ część zadań będzie realizowanych tam właśnie, więc osoby stąd automatycznie zostaną, że tak powiem, tam przeniesione z zadaniami.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „I teraz chciałbym jeszcze przejść do takiej, jakby w nawiązaniu do tego, co mówiłem na początku, biorąc pod uwagę, że będzie to na osiedlu Podolszyce, jednych i drugich, to naprawdę w momencie, kiedy będzie można dokumenty składać w drodze elektronicznej...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To już Pan mówił, Panie Piotrze.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „... to szczególnie na tym osiedlu to ten punkt jest nietrafiony. Najbardziej się chyba będą cieszyli ci, którzy przyjeżdżają z okolic Płocka do galerii Wisła, jeżeli tam w ogóle ktoś jeszcze przyjeżdża, nie wiem, bo słyszałem, że dość pustawo tam bywa. (Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Ale to nie nasz problem.”) To jest nasz problem, Panie radny, bo wydajemy publiczne pieniądze.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Trzy kwestie tutaj Pan radny raczył podnieść. Elektroniczną wizję czipowania każdego człowieka i nie wychodzenia z domu nawet na spacer, bo można wirtualnie przejść sobie będzie na spacer za rok po lesie, to jest

oczywiście utopia na najbliższe kilkadziesiąt lat. Dlaczego? Urząd Miasta Wrocławia wdrożył niedawno stosunkowo elektroniczną rejestrację się do urzędu, do różnych wydziałów, oddziałów, w sprawach merytorycznych i w ciągu miesiąca zarejestrowało się elektronicznie 8 osób, co stanowi poniżej 0,1 % wszystkich rejestrujących się. Z elektronicznym podpisem jest jeszcze gorzej, dlatego że jeśli przeciętny mieszkaniec Płocka ma do załatwienia w urzędzie jedną sprawę na dwa lata, po co będzie sobie elektroniczny podpis wyrabiał. Mało tego, dziś są stosowne ustawodawstwa. My powinniśmy na przykład z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, czy z innymi instytucjami, wymieniać się umowami na zasadzie elektronicznych podpisów. Niestety przykład idzie z góry, że musimy jeździć do Warszawy, nie wiedzieć po co, marnować niemalże cały dzień po to, żeby złożyć jeden podpis po umową na 600.000 zł. Także to są fajne marzenia, ale myślę, że za kilkanaście, może za kilkadziesiąt lat, będzie powszechność na zasadzie - 20% ludzi korzystających z elektronicznego podpisu. Bez przesady z tym argumentem. Bydgoszcz ma rzeczywiście jakąś tam filię, bo jest tak położona jak jest położona, ale wiele miast ma po prostu swoje budynki w różnych częściach miasta, tak jak my do niedawna mieliśmy, i to działa na zasadzie tego samego wydziału, oddziału. Duże miasta tak po prostu mają. Nie biorąc już przykładu Warszawy, gdzie jest zupełnie inny ze względu na aglomerację, inny charakter, układ i muszą być dzielnice w dużej części samodzielne, itd., itd. Więc to jest jakby ta formuła wynajmowania. Rzeczywiście po Bydgoszczy być może jesteśmy gdzieś tam drugim, czy którymś miastem.”

Pan radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja chciałbym tutaj zadać takie pytanie odnośnie praktycznych spraw, jakie będą mogły być załatwione w tym. Czy punkt ten będzie jakby w większości filią na przykład centrum obsługi klienta, gdzie będziemy mogli złożyć jedynie podanie, jakiś wniosek, itd., czy będą tam jakby przedstawicielstwa wydziałów merytorycznych, które na miejscu będą mogły jakieś decyzje merytoryczne podjąć bez konieczności kierowania tego jakby do Ratusza. I jakie mniej więcej sprawy tam mogą być załatwiane?”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja mam pytanie czy nie lepszym byłoby w naszej wyremontowanej nowo niedługo oddanej pływalni Podolance tam wygospodarować, jak widzę w tym projekcie jest napisane 20 m<sup>2</sup>, ja myślę, że z tego, co ja sięgam pamięcią, a pracowałem w tej firmie, to spokojnie te 20 m<sup>2</sup> dałoby radę wygospodarować i zaoszczędzilibyśmy 17.000 zł. W związku z tym, że dzisiaj tak wszystko tniemy, to myślę, że na tłusto nie musi być.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym się ustosunkować jeszcze właśnie do tego, co powiedział Pan radny Kolczyński. Dlaczego my do tego dokumentu nie dostaliśmy, ja nie wiem, zmiany organizacyjnej w urzędzie, dlaczego tu nie ma żadnego projektu uchwały i dlaczego my nie wiemy co tam będzie? Państwo podniesiecie grzecznie ręce za tym dokumentem, a tak naprawdę nie wiecie co tam będzie i jak to będzie funkcjonowało. I myślę, że to co dziś słyszymy, to niestety w zderzeniu z rzeczywistością to będzie zupełnie, zupełnie co innego. To jest jedna sprawa. A to, co powiedział radny Iwaniak przed chwilą w sposób dokładny pokazuje jakie są intencje tego pomysłu. Intencje są proste. Jeżeli jest Podolanka i na Podolance jest mnóstwo wolnych pomieszczeń, to trzeba tam po prostu taką instytucję zrobić. Natomiast robienie tego w galerii Wisła jest po prostu PR-em zwykłym, dziwnym, ale nie wiem, czy to nie będzie czarny PR dla Was, bo prostu ludzie to oceniają jednoznacznie. Ale pytanie moje jest następującej treści – dlaczego my nie mamy dokładnego programu, co będzie w tej chwili realizowane?”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Więc tak, rozważa się możliwość załatwiania tam spraw następujących, czyli przede wszystkim składanie wniosków o wymianę dowodów osobistych, o rejestrowanie pojazdów, odbiór pozwolenia czasowego i tablic, rejestrowanie działalności gospodarczej, aktualizacja i potwierdzenie w ewidencji działalności gospodarczej wyrejestrowania firmy, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, wydawanie licencji na transport, znaczy takie właśnie ludzkie sprawy, transport drogowy osób i rzeczy oraz taksówek a także odbiór decyzji w tym zakresie. Także przewidywane jest wydawanie korespondencji nie odebranej po trzykrotnej próbie doręczenia z osiedli: Podolszyce Północ, Południe, Imielnica, Borowiczki. Obecnie właśnie adresaci muszą po taką korespondencję z tego terenu, zresztą jak z całego miasta, przyjeżdżać do Ratusza po nieudanych próbach doręczenia korespondencji. To są właśnie propozycje załatwiania spraw w takim właśnie zakresie. Dokumenty będą, ponieważ nie mogą być załatwianie, przynajmniej na razie na miejscu, będą jakby te sprawy załatwiane w Urzędzie Miasta i nie ma tu takiego problemu, o którym mówił Pan radny Nowicki, że nie da się tych rzeczy zrobić z uwagi na to, że nie ma tam archiwum. Istotnie jego tam nie ma. Natomiast dokumenty te będą przewiezione tu do miasta i jakby załatwiane nam tu w Ratuszu. Natomiast tam będzie możliwość odbioru. Zresztą tak to jest teraz też praktykowane, że dokumenty na przykład o rejestrację pojazdów są przyjmowane i umawiany jest klient na telefon po ich odbiór. Także jeżeli będzie chciał w ten sam sposób załatwić to w tamtym punkcie, będzie taka możliwość. Jeżeli będzie chciał przyjechać do Ratusza, też będzie taka możliwość.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Pani Sekretarz, mogłaby Pani powiedzieć, bo myślę, że na pewno już strukturę tej filii Pani ma ułożoną, Pani powie, ile do 22<sup>00</sup> tych urzędników będzie tam, bo w moim odczuciu Pani przedstawiła zakres kompetencyjny poszczególnych stanowisk, to trzeba, jeżeli mają pracować do 22<sup>00</sup>, a więc trzeba na jedno stanowisko liczyć po dwie osoby plus kierownik plus kasa, to w moim odczuciu jest to co najmniej od 12 do 15 pracowników, skromnie, plus ze dwa samochody i ze trzech kierowców do wożenia materiałów w jedną i w drugą stronę, plus zabezpieczenie później gotówki, plus zabezpieczenie druków ścisłego zarachowania. Panie Prezydencie, wydaje mi się, że zrobienie, tak jak powiedział radny Nowicki, to jest czarny PR, a może idzie o to, żeby ściągając tam ludzi do załatwienia sprawy poprawić sprzedaż w galerii Wisła. Bo tam są puste przestrzenie. Nie wiem, czy Pan był tam kiedykolwiek. Ja tam się przynajmniej raz w miesiącu wybieram i tam są puste przestrzenie. Tam pomału wiem że wielu sklepikarzy z końcem roku, z początkiem nowego roku, będzie zamykało stoiska. Handlowców, przepraszam. W związku z tym czy Pani, wracając do sedna pytania, czy Pani ma ułożoną strukturę, bo te zakresy, które mają być tam załatwiane, wymagają pewnej kompetencji odrębnych urzędników. A już na pewno musi być kierownik takiej filii, na pewno musi być kasa. I to wszystko, jeżeli do 22<sup>00</sup>, szanując czas pracy pracownika 170 h miesięcznie, musi być to zrobione, musi być zabezpieczenie kilku pracowników na zmianę. Także, jeżeli dzisiaj jest sesja, wszyscy tniemy jakiegokolwiek koszty, walczymy o tysiąc, czy parę tysięcy złotych na poszczególnych zadaniach inwestycyjnych, natomiast tu w obsłudze administracyjnej, czyli w aparacie pomocniczym Prezydenta, jakim jest Urząd, rozbudowujemy administrację, która notabene, jak później się przygląda uchwałom budżetowym co roku, co rok o kilkanaście etatów rośnie. W związku z tym, czy nie lepiej pójść w kierunku, żeby stworzyć warunki, żeby ci ludzie, bo bez problemu się poruszają, każdy ma samochód do załatwienia, drugie - komunikacja miejska jest świetna, zrobić lepiej parking przed Urzędem i dostępność Urzędu, niż oddalać tą dostępność Urzędu od płocczanina. Także bardzo bym prosił Panią Sekretarz, bo myślę, że Pani taką strukturę ma i to co powiedział Pan radny Nowicki, myślę że będzie zaraz na następną sesję poprawka do statutu, prawda, zmiany organizacyjne funkcjonowania Urzędu, bo to jedno drugie pociąga i tak będziemy po kawałku to robić, bo ja podejmę A, to później będziemy w przymusie podejmować pewno sprawę B. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pani Sekretarz, Pani była uprzejma wymienić takie funkcje. A powiem tak, że ostatnio bardzo dużo korzystałem z Biura Obsługi Klienta, zresztą bardzo profesjonalnie zawsze Panie pracowały i Panowie też, i tutaj nie ma żadnych uwag, wszyscy



są z reguły zadowoleni, tylko że te funkcje, które Pani wymieniła, to jest co najmniej trzy, albo cztery stanowiska. W związku z tym tam nie będzie takiej możliwości, żeby Pani, która jest na stażu pobiegła do koleżanki i poduczyła się, jak trzeba kwestię załatwić. Niestety nie da rady. Ona będzie sama na tym stanowisku i będzie musiała te decyzje podjąć i udzielić prawidłowej odpowiedzi. W związku z tym tutaj to jest kilka stanowisk, a to będzie praca do 22<sup>00</sup>. W związku z tym tych ludzi będzie potrzeba bardzo, bardzo, bardzo dużo. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, wie Pani, to nie jest specjalnie dobre ułatwienie, jak ktoś przyjdzie odebrać na przykład oświadczenie o wpisie do działalności gospodarczej, to on będzie musiał z galerii Wisła przyjechać do miasta, żeby iść do Urzędu Skarbowego. To w tym momencie jedno okienko, Panie Prezydencie, zapomnijmy w ogóle, niech Pan nie podejmuje próby zarejestrowania swojej działalności gospodarczej nawet po znajomości. [...] Ale wie Pan, to po prostu jest droga przez mękę. Nie mówmy o żadnym jednym okienku, bo to po prostu jest fikcja. Natomiast ci ludzie z galerii Wisła będą z tymi dokumentami jechali i stali w korkach przy Stanisławówce gigantycznych, bo ktoś zapomniał zlikwidować wysepkę. W związku z tym to w ogóle nie jest żadne ułatwienie. To nie jest w żadnym stopniu ułatwienie. Dlatego też mi się wydaje, że powinniśmy nad tą uchwałą zagłosować, powiedzmy, na najbliższej sesji Rady Miasta Płocka, a Pani Sekretarz powinna nam przygotować szczegółowy opis tego zadania, powinny być podane koszty, jakie będą niosło za sobą uruchomienie tego typu działalności. Ja mam wielkie zaufanie do Pani Sekretarz i myślę, że Pani wie, co mówi, natomiast ja mam informację, że to, co Pani w tej chwili powiedziała dotyczące rejestrowania samochodów, jest nieprawdą, bo pracownik musi wziąć dokumenty i musi je zbadać. To nie może wziąć osoba, która tylko przyjmie dokumenty. Ona te dokumenty musi zweryfikować w momencie, kiedy je weźmie. W związku z tym myślę, że chyba jest Pani w błędzie. Mam takie niestety wrażenie. W związku z tym ja myślę, że my jako Rada Miasta Płocka, tutaj koledzy mówią, że co to jest 17.000 zł, to jest tylko początek, początek środków, które trzeba będzie wydatkować na to zadanie. I w związku z tym pełen katalog wszystkich wydatków powinien być nam pokazany, żebyśmy wiedzieli, jakie to koszty rodzi, ilu absolwentów uda nam się zatrudnić, jak się poszerzy baza, itd., itd. To jest wszystko niestety niezbędne i bez takich informacji trudno będzie. Na przykład ja nie zagłosuję za tą uchwałą, bo dla mnie to jest w ogóle zupełnie zły pomysł. Natomiast chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Ja nie wiem, jak ci mieszkańcy Podolanczyków będą patrzyli na punkt filialny w galerii Wisła, kiedy obok będzie galeria Podolanka i oni będą wiedzieli, że tam nie tak dawno sprzedawano bilety komunikacji miejskiej i będą wiedzieli, że są tam, a będą wiedzieli, że są tam wolne powierzchnie i można było tam ten punkt zrobić. Nie wiem, czy będą oceniali to pozytywnie. Dziękuję.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Strasznie dużo pytań zadał Pan radny. Przede wszystkim tak sobie zakładaliśmy, że godziny otwarcia tego punktu zamykałyby się o 20<sup>00</sup>, czyli nie do samego końca. Nie przewidywaliśmy też dwóch zmian, ani rzeszy ogromnej ludzi. Kierownika Biura Obsługi Klienta nawet nie ma tu w Ratuszu, jest tylko koordynator, więc na pewno nie może być mowy o tym, że tam dla osób trzech, założmy, będzie kierownik, bo tak jak mówię, jak mówiłam wczoraj, mówię także dzisiaj, że nie przewidujemy większej liczby zatrudnionych. Będzie to swego rodzaju biuro podawcze. Nie będą tam, tak jak już Państwo zauważyli: ani mieszkalnictwo, ani geodezja. Będą te sprawy komunikacyjne, dowody osobiste, a już na przykład nie ma możliwości zameldowania na chwilę, czy wymeldowania na chwilę obecną z uwagi na to, że nie mamy jeszcze pozwoleń MSWiA na to, ażeby prowadzić takie właśnie bezpośrednio załatwianie tych spraw właśnie w tym punkcie. Będą wnioski załatwiane tu w Ratuszu. Możliwość połączenia się poprzez sztywne łącze w zakresie rejestracji, to właśnie to, o czym Pan radny mówił, że nie jest to możliwe, otóż jest to możliwe. Zasięgaliśmy wiedzy na ten temat i jest to właśnie możliwe tak, żeby dane nie wyciekały i nie były przetwarzane przez sztywne łącze tego punktu z Oddziałem Komunikacji tutaj w Ratuszu. Jeśli chodzi o koszty to tak, jak mówię, nie przewidujemy dodatkowego zatrudnienia, a więc kosztów osobowych, przynajmniej na chwilę obecną także tam nie przewidujemy. Jeżeli będzie bardzo duże zainteresowanie, a to się właśnie dopiero okaże, wówczas będziemy mogli mówić o wyższych kosztach. Na razie są to takie koszty, o których wspominamy w projekcie tejże uchwały. Natomiast, jeśli chodzi o kasę, kasy też tam nie przewidujemy, bowiem planujemy uruchomić tam terminal. W przypadku, jeśli ktoś nie będzie posiadaczem karty, będzie mógł opłatę uiścić w pobliskim, nie wiem, banku czy też poczcie. Raczej poczcie, bo tam są opłaty bardzo niskie.”

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Ja mam pytanie do Pani Sekretarz. Jakim sposobem chcecie Państwo powiadomić mieszkańców o takim właśnie posunięciu? Jak to mają być medialnie powiadomieni mieszkańcy?”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „Myślę, że w podobny sposób jak informowaliśmy Państwa mieszkańców o nowych godzinach pracy Urzędu Miasta. Jest bardzo szeroki wachlarz.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pani nie odniosła się do Podolanki.”

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Urzędu Miasta Płocka powiedziała: „[...] Ja mam wiedzę taką, że na Podolance nie ma miejsc, stąd było usilne poszukiwanie dodatkowej powierzchni i negocjowanie cen takich, ażeby były absolutnie zminimalizowane i takie też są, uważam.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! To jest podstawowa przyczyna, że trudno byłoby wygospodarować miejsce. Poza tym Urząd to jest pewna powaga, a tam ludzie chodzą prawie na golasa.”

#### **5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy – Miasto przy ul. Słodowej w Płocku (druk nr 594)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 594.

#### **6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Płock przy ul. Granicznej w Płocku (druk nr 595)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 595.

#### **7. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego części nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Miodowej, Obręb 4 (druk nr 596)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 596.

**8. wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Płock do partnerstwa oraz aplikowania i realizacji inwestycji pn: „Przebudowa budynku dydaktycznego dla potrzeb utworzenia unikalnej ekspozycji terrariów i akwariów w Płockim Ogrodzie Zoologicznym” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytet VI: Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji, Działanie 6.2 Turystyka (druk nr 597)**

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 597. ( załącznik nr 15 do niniejszego protokołu)

**9. zmiany Uchwały nr 870/LVI/97 Rady Miasta Płocka z dnia 25 listopada 1997 r. w sprawie przekształcenia Zakładu Komunikacji Miejskiej w Płocku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 598)**

Pan radny **Piotr Nowicki** poprosił o wprowadzenie do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 598.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chodzi o zmianę uchwały powołującej do życia spółkę Komunikacja Miejska. Taka uchwała była podejmowana chyba w 1997 roku. W tamtej uchwale mówiło się o tym, że przejmuje zakres zadań po zakładzie budżetowym ówczesnym, ale taki zapis nie wystarcza, żeby w świetle nowych, za chwilę obowiązujących przepisów, Komunikacja Miejska Sp. z o.o. w Płocku mogła pełen wachlarz tych świadczeń świadczyć nadal. To znaczy chodzi o to, że od 3 grudnia mamy do czynienia z nowymi przepisami. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w zakresie świadczenia usług publicznych, w tym również transportu, lokalnego transportu zbiorowego. Tak naprawdę to jest doktryna, która dotyczy również transportu wodnego i kolejowego. Ale nam chodzi o transport zbiorowy. Zmieniają się nieco zasady finansowania takich przedsięwzięć. Od 3 grudnia, tak naprawdę, gminy mają takie możliwości – albo ogłosić przetarg na świadczenie takiego transportu, albo zorganizować go w nieco innej formie, niż dotychczas funkcjonowały, tak aby jakby ta moc sprawcza decyzyjna nie spoczywała bezpośrednio w zakładzie, tylko u podmiotu zlecającego, w tym momencie samorządu. Samorząd może zrobić to dwoma wariantami, albo poprzez powołanie zarządu transportu miejskiego i on

wykonuje również te funkcje władcze, albo poprzez zorganizowanie jakiejś komórki w urzędzie miasta, która przejmie część obowiązków, jak powiedziałem do dzisiaj jest potrzeba na Zakładzie Komunikacji Miejskiej, czyli robienie grafików, harmonogramów jazdy, rozliczenia, nawet sprzedaż biletów, o ile nie będzie zlecona innemu podmiotowi. I na tym polega mniej więcej ta zmiana w tym zakresie świadczenia transportu miejskiego. O tym mówi to rozporządzenie. I my tutaj, Drodzy Państwo, proponujemy, aby zmienić tą uchwałę, która powoływała spółkę do życia, ta w 1997 roku, bowiem żeby zlecić spółce obecnie funkcjonującej, musi ona mieć charakter celowy. Dlatego tak jak w tych przepisach mówimy o tym, że głównym celem działalności jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców w zakresie lokalnego transportu zbiorowego, a więc wykonywania zadania własnego Gminy Miasto Płock. I powierzamy świadczenie usług tejże firmie. Formalność, jeżeli chcemy mniej więcej zachować status quo w postaci świadczenia usług poprzez zakład. Tyle tytułem wprowadzenia. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Wydaje mi się, że ta uchwała ma bardzo daleko idące implikacje dla Komunikacji Miejskiej. Myśmy na Komisji Skarbu usłyszeli od Pani, która zajmuje się nadzorem nad spółkami, że ma się pojawić takie pojęcie, jak organizator transportu i operator transportu. Do zadań organizatora byłyby te wszystkie funkcje, o których Pan tutaj, Panie Prezydencie, mówił, czyli organizowania, ustalania linii, ustalania częstotliwości poruszania się tych autobusów. Natomiast operator miałby robić te wszystkie inne dodatkowe funkcje. A wszystko to dzieje się za sprawą dyrektywy unijnej, którą nam tutaj dostarczono, czyli Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego. I tu, Panie Prezydencie, wszystko się zgadza. Musimy dostosowywać nasze wymagania do prawa unijnego. Natomiast moje wątpliwości budzi zapis, który ma się pojawić w § 1 a o następującej treści: *W celu wykonania ww. zadania własnego Gminy - Miasto Płock, powierza się Spółce świadczenie usług użyteczności publicznej polegających na bieżącym i nieprzerwanym zaspokajaniu zbiorowych potrzeb mieszkańców Gminy - Miasto Płock z zakresu lokalnego transportu zbiorowego.* Ja może jestem w błędzie, ale ten zapis mi tak lekko pachnie monopolem, który chcemy stworzyć tutaj w naszym pięknym mieście. Ja sobie wyobrażałem, że przykładem innych miast doprowadzimy do takiej sytuacji, że rzeczywiście pojawi się taki operator, który będzie organizował ten przejazd, ustalał linie autobusowe, częstotliwość przejazdu, etc., etc. Natomiast ten operator będzie wyłaniany w drodze przetargu publicznego, który będzie wyłaniał taką firmę, która będzie dostarczała określoną ilość autobusów w określonym stanie technicznym i

w określonym czasie i miejscu, tak jak czynią to inne jednostki samorządu terytorialnego. I oczywiście wszystko to zostanie zrobione po to, aby koszty funkcjonowania transportu miejskiego dla urzędu, jak również dla mieszkańców miasta Płocka się zmniejszyły. Bo jak wiemy konkurencja jest dźwignią postępu i niewątpliwie obniża w sposób zdecydowany koszty. A jak wiemy sytuacja w Komunikacji Miejskiej jest lekko powiedziałbym taka dość, nie chcę używać słowa: betonowa, ale wszyscy wiedzą o co mi chodzi. [...] W związku z tym dbając o interes miasta, dbając o zapisy tej dyrektywy, o których tu mówiliśmy, to proszę Państwa zacytuję tutaj, nie wiem czy to jest ustęp, zapis numer 19. Jest napisane w ten sposób: *Zlecenie świadczenia usług podwykonawcom może przyczynić się do zwiększenia efektywności publicznego transportu pasażerskiego i umożliwia uczestnictwo w procesie świadczenia usług przedsiębiorstw innych niż podmiot świadczący usługi publiczne.* Tak mówi dyrektywa na podstawie której musimy zmienić to prawo. A dlaczego jest betonowo, to wyjaśniam. Dlatego że nie możemy się doczekać elektronicznego biletu w mieście Płocku już od lat. I okazuje się, że niestety sposób zarządzania tą spółką nie zmienia się przez lata, czyli jest taki sam, czyli jest, że tak powiem, impregnowany na wszystkie nowe pomysły, które są realizowane w tym kraju. W związku z tym niestety jest betonowy, niereformowalny. Dlatego, pamiętacie Państwo taką sesję, na której jakby podsumowałem działalność Komunikacji Miejskiej. Czy coś się od tamtego czasu zmieniło? Nic. Czy te trupy jeżdżą po ulicach miasta Płocka trując mieszkańców miasta Płocka? Jeżdżą. Czy używają tyle samo oleju napędowego co oleju silnikowego? Używają. Mam nadzieję, że Prezes wie ile ma nowych autobusów w danym roku. I to tyle. W związku z tym chciałbym, żeby były rozwiane wszelkie wątpliwości i żeby Pan Prezydent nam zagwarantował, że w momencie, kiedy powstanie organizator i operator, to operator będzie wyłoniony w drodze przetargu publicznego i że będzie można wtedy zmniejszyć koszty Komunikacji Miejskiej w Płocku dla Urzędu i dla mieszkańców miasta Płocka. Po to przecież jesteśmy. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja mam również duże wątpliwości co do treści tejże uchwały. Może nie tyle wątpliwości związane z betonem, co wątpliwości związane z konkurencją, potencjalnym ograniczeniem konkurencji. Tak jak zapewne wszyscy Państwo, bardzo ważny dokument dotyczący tej uchwały dostałem dzisiaj wchodząc na sesję, czyli: Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Europy. Z chęcią bym się na spokojnie z nim zapoznał. Nie jest to łatwy język prawny tak jak większość dokumentów Parlamentu Europejskiego. Zakładam, że większość z Państwa również tak jak ja tego dokumentu nie

przeczytała. Ponieważ słyszę tutaj, że prawo unijne będzie wymagać na nas podjęcia stosownej decyzji do któregoś grudnia, więc wydaje mi się, że jest jeszcze czas, żebyśmy mogli pochylić się nad tym dokumentem na przykład na kolejnej sesji Rady Miasta. Jeżeli jest taka wola ze strony Panów Prezydentów, to ja bym o to prosił, żebyśmy mieli możliwość na spokojnie jeszcze podebatować na ten temat, poczytać i na kolejnej sesji podjąć decyzję w pełni świadomie. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Koledzy i Koleżanki! Miałem nie zabierać głosu, ale w odpowiedzi dla Pana radnego Nowickiego – marzy mu się zwieńczenie czegoś, co rozpoczęli w 2002 roku. Miała być wprowadzona konkurencja. Miał być wprowadzony nowy inwestor. Miała być firma sprzedana. W tej chwili nie mówi się o prywatyzacji firmy, ale o wprowadzeniu jakiejś nowej konkurencji dla Komunikacji Miejskiej. To jest nic innego. Ja dla przykładu dam Warszawę chociażby, gdzie rządzi Pani Prezydent Groniewicz-Waltz z Platformy Obywatelskiej. To jest komunikacja miejska. Ja mówię o Prezydencie Warszawy, nie o komunikacji miejskiej akurat. Właśnie Pani Prezydent Warszawy podziękowała niejakiej firmie Veolia z jazdy i sprawowania usług komunikacji miejskiej. Dlaczego? - Dlatego, że pasażerowie byli niezadowoleni. PKS Grodzisk Mazowiecki również jeździł w Warszawie. Nie jeździ w Warszawie dlatego, że z ich usług byli pasażerowie niezadowoleni. Został jeszcze Pan Michalczewski. Z tego co wiem kończy mu się umowa i również go nie będzie w Warszawie. To jest jeden z bardzo pięknych przykładów. Dlaczego? - Dlatego, że właścicielem MZK Warszawa jest miasto. Tam pracują mieszkańcy miasta Warszawy. I jak Pani Prezydent powiedziała: szanuje pracowników, wie że jest właścicielem tej firmy i ta firma powinna obsługiwać mieszkańców. I w tej chwili mamy również do wyboru zgodnie z dyrektywą 1370, gdzie Prezydent przedstawił, że może być to w trybie konkursowym, czyli w przetargach, ewentualnie w bezpośrednim zawarciu umowy z Komunikacją Miejską. Odejdzie szereg czynności, które wykonywała Komunikacja Miejska, ale Urząd Miasta jest właścicielem w 100% udziałów, cały czas będzie miał kontrolę nad tą spółką i to miasto będzie decydowało czy na danej linii autobusów będzie więcej, czy mniej. Natomiast wracając do Pańskiej wypowiedzi jeszcze odnośnie trupków jeżdżących, to między innymi można podziękować władzom tego miasta, które rządziły pod koniec lat 90-tych i na początku roku 2000. Dlaczego? - Bo były takie lata, że nie były kupione żadne wozy, żadne. Za Prezydenta Jakubowskiego były dwa lata, gdzie kupiony był jeden autobus. Gdyby były te autobusy kupowane przynajmniej [...], gdyby były kupowane wozy co roku, po pięć, sześć, w tej chwili byśmy mieli ich dwadzieścia więcej. Mamy czterdzieści starych trupów.

Czterdzieści. Ja cały czas wspominam dobre lata, a były i złe. W dobrych latach na początku lat 90-tych było kupionych na początku jednego roku czterdzieści parę wozów. Jest to niemożliwe, żeby kupić w te chwili tyle autobusów. Ale jakieś konsekwencje tamtej decyzji na pewno były. Ale wówczas również trzeba było wymienić te autobusy. Dlatego mając na uwadze pracowników, którzy tam pracują, a jest tam 400 pracowników, jest to 400 rodzin, chce Pan wpuścić jeszcze konkurencję? W czym będą zadowoleni pasażerowie, że co, że konkurencja wprowadzi nowe wozy? Dam Panu następny przykład. Grudziadz - 50% wozokilometrów przejęła Veolia. Czy tak tam są naprawdę zadowoleni? Wcale nie zostały zakupione nowe wozy. One zostały sprowadzone z Warszawy. Tam kłóć się do dnia dzisiejszego. Z pracowników zostali tylko kierowcy, dyspozytorzy i kierownik. Cała administracja jest w Toruniu, bo tam PKS jest przejęty przez Veolię. Czy wie Pan jakie tam bezrobocie w tej chwili jest? Wszyscy, co pracowali w administracji, na warsztacie, szukają pracy. Nie ma tej pracy tam. I teraz na etapie naszego kryzysu gospodarczego, który nas dotknął czy nie dotknął, ale o nim wszyscy mówią, chce Pan powiększyć bezrobocie w Płocku i to przed wyborami? Gratuluję Panu. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bym chciał zwrócić uwagę na dwie podstawowe sprawy, bo od lat Pan radny również mówi o tym – zrobmy przetargi, przetargi. Tylko realizacja takiego przetargu w ogóle nie wiąże się z obniżeniem kosztów póki co. I ja takimi danymi dysponuję. I o tym może porozmawiać sobie już również merytorycznie, jeśli jest taka potrzeba. I tutaj Pan radny Jaroszewski mówił o tym, że: zapoznać się z rozporządzeniem, może porozmawiać jeszcze za miesiąc. Znaczący powiem tak, Drodzy Państwo, podjęcie tej uchwały nie wyklucza debaty. I jak najbardziej ona jest wskazana. Chętnie możemy na komisjach o tym porozmawiać, dlatego że to jest coś nowego, co budujemy, z czym w ogóle się zderzają w tym momencie samorządy. Pewnie duża część z nich nie wyrobi się z wykonaniem tych czynności, które powinna i będzie niedobrze. Dlaczego? - Dlatego, że od momentu tego 3 grudnia, a przecież do 3 grudnia nie wyłonimy nikogo w przetargu, mało tego – nie jesteśmy w stanie zorganizować sobie innego transportu, choćby nawet on był słuszny. Ale ja w tych naszych debatach dowiodę, że wcale nie będzie taniej. To od 3 grudnia nie ma możliwości jakkolwiek zapłacić, zrefundować utraconych korzyści Komunikacji Miejskiej, co robimy dzisiaj przecież. Czyli koszty Państwo Radni uchwalali, bilety bezpłatne, ulgi. Tego nie ma. Nie ma sposobu, żeby później zapłacić Komunikacji jakiegokolwiek pieniądze. Więc praktycznie system nie będzie obowiązywał. Będą jeździć tylko takie kwestie biletowane, co oczywiście nie wystarczy na utrzymanie Komunikacji. Będziemy musieli likwidować linie przecież, bo wiemy, że



masa z nich jest nieopłacalna, z pełną świadomością do tego dopłacamy, etc., etc. Ale ja mówię – podjęcie tej uchwały nie eliminuje rozmowy i jakiegoś ostatecznego rozwiązania. Bardzo dobrze, że Państwo Radni się zainteresowali tym tematem i chętnie. A dzisiaj jesteśmy przygotowani, żeby ten temat kontynuować i o tym dalej rozmawiać. Jeszcze w kwestii biletu elektronicznego. Panie radny 300 tys. na ten bilet Szanowna Rada przeznaczyła. To zostało spożytkowane poprzez wdrożenie systemu i zakup kart czipowych. Natomiast tam jeszcze brakuje 2, 5 mln minimum do tego, żeby system w całości zadziałał, czyli: autokomputery, kasowniki elektroniczne, itd. I to jest takie pytanie – czy znowu, bo mieliśmy przecież ten wariant, że być może z kasy miasta, ale zawsze pojawiała się możliwość pozyskania środków unijnych w działaniu RPO. To jest działanie 5.1 dotyczące transportu miejskiego. Tak z kwartału na kwartał było przesuwane ogłoszenie tego postępowania. Teraz mówimy o trzecim kwartale. My cały czas jesteśmy gotowi do tego, żeby stanąć do tego postępowania. I jest duża szansa, że takie środki w wysokości do 3 mln w pierwszym wniosku, ale pewnie należałoby go zweryfikować, bo podobno to wszystko się zrobiło tańsze na rynku, ale chcemy pozyskać z Unii Europejskiej. Dlatego to nigdy nie obciążało budżetu miasta. Zgadzam się z Panem radnym, że ten temat jest z roku na rok przesuwany, ale dlatego że chcemy pozyskać środki zewnętrzne. Pewnie wywołam dalszą dyskusję, także proszę.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Znaczy ja bym chciał, Szanowni Państwo, wrócić do uchwały tej z 1997 roku. Mam taką wątpliwość prawną czy tą decyzję, która jest zawarta w projekcie tej uchwały, ma podejmować Rada Miasta Płocka. Czym zajmować się ma spółka określone jest w § 1 tej uchwały z 1997 roku i w § 6 wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Płocka, obecnie mówi się o Prezydencie Miasta Płocka. I wydaje mi się, że tą decyzję w zakresie dostosowania statutowej działalności spółki do aktualnego prawa unijnego winien podjąć sam Pan Prezydent jako właściciel spółki, 100%-owy właściciel, w formie zmiany w akcie notarialnym spółki. Nie wiem, nie jestem znawcą prawa, dobrym znawcą prawa spółek handlowych, ale wydaje mi się, że potrzebna jest opinia prawna, nie wiem, niezależnego prawnika, która by nam to wyjaśniła. Wydaje mi się, że nie potrzeba jest zmieniać uchwały, podejmować uchwały Rady Miasta, wystarczy zmiana w statucie czy w akcie notarialnym w zakresie działalności spółki. Tak mi się wydaje. Jeszcze, jeżeli jestem już przy głosie, to podzielam tu zdanie Pana radnego Burnata. Rzeczywiście puszczenie spółki na rynek usług w formie przetargu jest zagrożeniem dla spółki. Zgadzam się. Ale mam pytanie do Pana radnego, bo oczywiście mocno spółka leży na sercu – co będzie to wynikało dla spółki, czy spółka tak, jak powiedział radny Nowicki, zakonserwujemy ją, tak konserwujemy z tymi kosztami, z tymi

tylko 230 kierowcami i 170 osobami obsługi, czy ją tak zakonserwujemy na lata, i kierowcy dalej będziemy narzekać - zarabiają 1300-1500 zł, czy ma to również iść w kierunku, że będą tam intratne stanowiska pracy, spółka przejdzie proces restrukturyzacji, odnowienia, wymiany taboru, będzie dążyła, bo wcześniej czy później, może akurat nie w tej kadencji, może nie w następnej, ale wcześniej czy później prawo unijne zmusi, czy własne prawo lokalne zmusi spółkę Komunikacja Miejska do poddania się wymogom rynku. Oczywiście teraz obronimy i będzie to, zakonserwujemy to, ale wcześniej czy później zmusi, a być może będzie z innym pomysłem. Dajmy, nie wiem, 10 lat na dostosowanie się i oprzyjmy spółkę o rynek. A tak to zakonserwujemy tą spółkę, wszystko będzie ładnie i będzie tak – 400 osób. Ja nie wiem czy to jest za dużo, czy za mało. Może za mało akurat. Rada Miasta będzie uchwalać jako organizator trasy. Wy wykalkulujecie jako spółka koszty tych tras. Audytor jakiś sprawdzi jeden, drugi. Wszystko będzie okay i spółka będzie wychodziła non profit. I miasto będzie płaciło. Więc wydaje mi się, że żeby wyjść z jakimś połowicznym sukcesem, czy ewentualnie z wyjściem z tej sytuacji, wydaje mi się, że najszcześniejszym byłoby, taki drugi mój pomysł, dać sobie czas na dopasowanie spółki do praw rynku, oprzeć ją o rynek, bo tak to zakonserwujemy [...]. A dlaczego inni mogą? A ta spółka nie może? Przecież spółka zgodnie z założeniami prawa handlowego powinna być nastawiona na zysk. A więc dopasowywać to wszystko co jest majątkiem spółki do tworzenia zysków. A my teraz robimy tak, że teraz tą stratę, która powstanie, wliczymy ją w koszty przewozu, audytor sprawdzi i będziemy to konserwować co jest. I wracam do pierwszego pytania. Nie wiem czy Pan nasz mecenas jest w stanie nam odpowiedzieć [...]. Wydaje mi się, że to nie jest kompetencja Rady, tylko kompetencja właściciela – Prezydenta Miasta. Kompetencje Rady zostały określone w tej uchwale z 1997 roku. One są wystarczające. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Oczywiście możemy rozmawiać o bilecie elektronicznym, o wymianie taboru, o jakby obniżaniu kosztów, to co sugerował Pan Przewodniczący Kwiatkowski. To są oczywiście tematy do bieżącej poprawy funkcjonowania spółki. Natomiast ja tak nie wiem czy dobrze odczytuję Państwa intencje. Natomiast wydaje mi się z głosów Pana radnego Nowickiego i częściowo Pana Przewodniczącego, że tak jakby Rada chciała trochę uniknąć odpowiedzialności za ten problem. Gdyby to tylko ode mnie zależało, to oczywiście że zarządzeniem stosowne działania zostałyby podjęte. To jest jednak jakby przemodelowanie charakteru spółki na spółkę celową. W związku z tym z tych analiz prawnych wynika, że to bez decyzji Rady nie można tego dokonać. Tak, w szczególności to jest zmiana uchwały Rady, więc ja

swoim zarządzeniem absolutnie nie mogę zmieniać uchwał Rady. To jest klucz do wyjaśnienia. Ale Pan mecenas tu pewnie fachowym okiem wypowie się na ten temat. Natomiast ja chciałem o czymś innym powiedzieć. Tak naprawdę sugestia, żeby były przetargi, to jest klucz w tej dyskusji. Sugestia Pana radnego Nowickiego. Jeśli Państwo się z tym zgadzacie i myślę, że Państwo Radni macie świadomość konsekwencji organizacji w Płocku przetargu, to nie zagłosujcie za tą uchwałą i weźcie odpowiedzialność za konsekwencje, wszelakie konsekwencje. Wcale nie oszczędności, Panie radny. Fajnie jest jak Lotos z Orlenem konkuruje, a cenę ustawia ktoś inny. To jest taka dyskusja akademicka czysto i nic poza tym, nic z tego nie wynika dla ludzi. Odpowiedzialność za to, co się może dziać, jeśli zorganizujemy konkurs, przetarg i wygra go ktokolwiek inny poza Komunikacją Miejską, jeśli Państwo chcecie wziąć odpowiedzialność za to, to bardzo proszę. To już jest decyzja Państwa. Ale myślę, że nikt chyba nie zaryzykuje takiej decyzji. Abstrahując od modernizacyjnych zmian, które są konieczne w Komunikacji Miejskiej, takim pierwszym krokiem, który będzie pewnego rodzaju punktem zwrotnym w funkcjonowaniu firmy, w funkcjonowaniu w ogóle komunikacji w Płocku, będzie rok 2012, do którego musimy dostosować zmiany całego systemu komunikacyjnego. Mam na myśli oczywiście start tramwaju, na który Panią radną jeszcze raz serdecznie zapraszam. I wówczas musi być całkowita zmiana systemu transportowego, a również struktur komunikacji miejskiej, jeśli byłby w dalszym ciągu operatorem całego ruchu komunikacyjnego i autobusowego i tramwajowego w Płocku. Więc tych zmian koniecznych modernizacyjnych nie unikniemy. Natomiast myślę, że o coś innego tutaj chodzi. Sugestia o przetargach jest dla mnie osobiście nie do przyjęcia w tym momencie. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Ja chciałem odpowiedzieć Przewodniczącemu Kwiatkowskiemu, że Zarząd spółki konserw na pewno w Komunikacji Miejskiej nie produkuje i produkował nie będzie. Natomiast cieszę się z Pańskiej wypowiedzi, że szansa dla Komunikacji Miejskiej ileś tam lat, żeby się przygotować do konkurencji, stanąć kiedyś tam w przetargach, jak najbardziej. Dlatego z tej dyrektywy mamy dwa wyjścia. Albo konkurs, czyli przetargi, albo bezpośrednio zawarcie umowy, o której mówił Prezydent wcześniej. Jest to szansa dla Komunikacji Miejskiej. Ja już nie mówię o prawie wyłącznym, które będzie szansą później za ileś lat, jeżeli Komunikacja faktycznie udowodni, że przygotowała się, może stanąć do konkurencji, to zawsze jest szansą dla Komunikacji o przedłużeniu umowy, prawda.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Umowa będzie terminowa?”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Nie może być dłuższa jak 10 lat. Mam jeszcze jedną rzecz. Jeżeli przegapimy ten okres i nie zostaną podjęte decyzje stracimy tak mi się zdaje i chyba w 100% stracimy szanse w ubieganiu się o jakiekolwiek środki z Unii Europejskiej jako Komunikacja Miejska. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Mówiliśmy nie tak dawno o betonie. I tutaj chciałbym przytoczyć Pana Prezydenta Milewskiego, który jest jakby absolutnie przeciwko prawom rynku: przetargi – nie. W związku z tym w sposób naturalny przypominają nam się czasy dawno minione, słusznie potępione. W związku z tym dlatego mówię o betonie. Tak to wygląda. Natomiast ja muszę powiedzieć, że ja rozumiem Pana Andrzeja Burnata i że jest w bardzo trudnej sytuacji, jest jakby pracownikiem, czuje się związany z tą załogą i na pewno wiele serca oddał, żeby ta firma wyglądała lepiej i funkcjonowała lepiej. I ja rozumiem, że widząc te dokumenty, które Unia Europejska przygotowuje, czuje się lekko zaniepokojony ze względu na swoją pozycję w tej firmie w której jest. Ja Pana Andrzeja doskonale rozumiem, ale ja niestety tutaj nie jestem po to, żeby konserwować jakiś układ, który funkcjonuje w tym mieście, tylko po to, żeby to miasto funkcjonowało lepiej. Absolutnie ja nie jestem za tym, żeby ci ludzie zostali zwolnieni. Jeżeli Państwo się od 23 października 2007 obudziliście się tydzień temu, żeby przygotować taką uchwałę, czyli spaliście sobie spokojnie dwa lata i czekaliście, a może wycofają tę dyrektywę unijną, to trudno, macie pecha. Natomiast od 23 października 2007 jasna sprawa jest i wiadomo o co gramy. I tutaj święte słowa powiedział Pan radny Kwiatkowski. Wy po prostu nie macie szans funkcjonować w tym układzie, bo my jesteśmy w Unii Europejskiej, a nie w jakiej oderwanej rzeczywistości, w której można sobie funkcjonować tak, jak się funkcjonuje. Natomiast kwestia przetargów. Panie Prezydencie, ja Panu kiedyś próbowałem wyjaśnić to. Gdyby Pan urządził przetargi w gospodarce mieszkaniowej czynsze w mieście byłyby o połowę niższe. Ale Pan konserwuje układ, który jest w gospodarce mieszkaniowej. Dlatego muszą ludzie zapłacić za te błędy, za ten układ skostniały, betonowy. Te zasoby są źle zarządzane.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale mówimy o Komunikacji.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja wiem, ale mówimy o całej polityce. Nie może być tak, że są przerosty rządu 100 pracowników. To po prostu musi kosztować. Mieszkańcy muszą za to zapłacić. I też kiedyś się okaże, że jest jakaś dyrektywa Unii Europejskiej i niestety zostanie

ten cały skostniały system trafiony i rozpadnie się w ciągu jednej chwili, bo takie są po prostu czasy. W takich żyjemy i niestety musimy się dostosowywać do wymagań rynku. Natomiast ja tak obserwuję tę komunikację miejską, często z niej korzystam i muszę powiedzieć, że ja nie widzę specjalnie jakichś znaczących zmian. Ciągłe słyszymy, że są jakieś problemy. Nawet ta Komunikacja Miejska nie była w stanie wprowadzić elektronicznego biletu, który oczywiście przypomnę tu dla osób, które nie są specjalnie zainteresowane komunikacją miejską....”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Już było tłumaczone w sprawie biletu. Przed chwileczką tłumaczył Pan Prezydent.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale ja jeszcze raz wyjaśnię, to jest dość istotne, bo niektórzy radni nie wiedzą po co bilet elektroniczny. Bilet elektroniczny jest po to, żeby ściśle określić koszty Komunikacji Miejskiej, koszty i przychody i żeby wyjaśnić czy my jako Rada Miasta powinniśmy do Komunikacji Miejskiej dołożyć jeszcze 10 mln więcej, czy powinniśmy dołożyć do tej Komunikacji dużo mniej, czy my w tej chwili po prostu nie finansujemy fikcyjnego układu, który w ogóle nie ma nic wspólnego z rynkiem. Wydaje mi się, że takie wyjście naprzeciw potrzebom Komunikacji Miejskiej jest zapisane dajmy na to w tej uchwale, że ona obowiązuje na lat trzy i po trzech latach niestety przechodzimy do systemu rynkowego. To jest jakieś takie wyjście w stronę Komunikacji Miejskiej. Natomiast przyjęcie takiej uchwały to będziecie Państwo głosowali za tym, że utrzymujecie ten system, który się nic nie zmienia i on się w ogóle nic nie może zmienić, bo po prostu taka jest skostniała struktura. W związku z tym prosiłbym, żeby może jeszcze prawnik, zanim odpowie na to pytanie, które zostało postawione, to prosiłbym, żeby odpowiedział też na takie, czy może być tam zapisana jakaś cezura czasowa.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan radny Nowicki ciągle mówi o tym, że czynsze byłyby niższe. Niby nie mówimy o kwestii mieszkaniowej. To dlaczego wspólnoty mieszkaniowe nie decydują się na wybór jednego administratora, tylko tkwią przy MZGM?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Płacą połowę mniej, niż inni mieszkańcy miasta.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tylko wykupować, proszę Pana, 80% bonifikaty. Dobrze, wracam do Komunikacji Miejskiej, przepraszam

w takim razie. Pan radny dzisiaj tutaj mówił po co mamy być prekursorami ciągle, w jakiejś sferze awangardy pozostawać. To teraz można jakby zastosować ten model, bo jest kilka miast, które decydują się na zorganizowanie przetargów. Jest to mniejszość. A sprawa dotyczy wszystkich polskich samorządów. Mniejszość zdecyduje się na organizowanie przetargów. Dotychczas transport prowadzony przez firmy prywatne wyłonione w przetargach, zresztą Pan radny Burnat powiedział, nie ma zbyt chlubnej historii. Często było tak, że to była eksploatacja sprzętu, później gdzieś tam ucieczka. Zobaczymy na większej skali jak to będzie funkcjonowało w przypadku innych samorządów, które w moim rozumieniu na razie decydują się na karkołomny jednak krok. Proszę Państwa, te wszystkie regulacje prawne mają na celu tak naprawdę ochronę tychże przedsiębiorstw, bo tak naprawdę to gminy miasta jakby w tej chwili trochę zerowały na usługach wykonywanych przez spółki. Ja muszę powiedzieć, że Panie radny o ile poziom dopłat jest Panu znany mniej więcej do spółki taki roczny, to śmiało można przyjąć, że po przetargu Pan by dopłacał dużo więcej. Mało tego, przecież my wiemy, że kosztuje wozokilometr i również w tych przetargach rozstrzygniętych. Nie wiem skąd taka teoria, że otóż będzie tanio. Przede wszystkim należałoby odpuścić sobie z chęci pomocy ludziom w przypadku ustalania wszelkich przywilejów, czyli niższej ceny za bilety, ulg, czy też bezpłatnych. A po drugie należałoby sobie trochę odpuścić z organizowania nowych linii transportowych. Bo przecież praktycznie co chwila jakieś życzenia Państwa Radnych czy mieszkańców są spełniane w zakresie – dorzucicie jakąś linię, niech wozi a to do tego zakładu pracy, a to tymi ulicami. Nikt nie ma logistycznie tak rozbudowanego systemu, biorąc pod uwagę miasta porównywalnej wielkości, jak Płock. Ja chętnie przytoczę parę danych, jak wiele jeździ komunikacja i nie do końca drogo, bo jak przeliczymy to wszystko na te kilometry, które przebywają, to się okaże, że jest zupełnie nieźle. Otóż, proszę Państwa, Włocławek robi 4,5 mln km, Kalisz – 3 mln, podobne miasto, Legnica – 4 mln, Grudziądz – 4,5 mln km. W Płocku rocznie komunikacja miejska robi 7 mln km. W większości przypadków to jest prawie dwa razy tyle, co w innych miastach. Czyli to jest tak naprawdę rozbudowana jedna wielka sieć logistyczna, która kosztuje mniej teraz, kiedy to jest spółka miejska, niż by kosztowało to po przetargu. Co prawda to i tak się musi po tych regulacjach zmienić i rocznie więcej będzie obsługa tych kilometrów kosztowała. Ale myślę, że jednak to nie jest skala obsługi przez prywatną firmę. Proszę Państwa 180 razy rocznie autobusy Komunikacji Miejskiej okrążają glob ziemski. To jest potężna liczba. [...] Ale o tej analizie, jak Pan radny Jaroszewski zaproponował, chętnie możemy dalej rozmawiać, jako że na tą chwilę to już jest kwestia decyzji – odcinamy sobie szansę do takiego postawienia sprawy, że to Komunikacja będzie dalej obsługiwała, oglądamy ten rynek, tak, i jest ten okres, w którym na razie jeszcze działamy, a uczymy się na doświadczeniach innych miast, albo

podejmujemy karkołomne ryzyko organizowania przetargów i gwarantuję, że będziemy dopłacać trzy razy tyle, jak dzisiaj Państwo Radni przeznaczacie na komunikację. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Najpierw nawiążę do ostatniego zdania Pana Prezydenta. Panie Prezydencie, dzisiaj nie podejmując decyzji, tylko przenosząc to za miesiąc, niczego nie odcinamy. Za miesiąc świadomie podejmujemy decyzję. Ta dyskusja, każde zdanie w tej dyskusji przekonuje mnie do tego, że temat jest jeszcze bardziej poważny i kontrowersyjny, niż wydawało mi się na komisji. Znaczą tak, a nie uchylam się przed podjęciem różnych mniej czy bardziej kontrowersyjnych, dyskusyjnych decyzji, ale chciałbym je podejmować świadomie. Stąd moje pytanie do każdego z Państwa Radnych – kto z Państwa przeczytał, zapoznał się z tą kluczową dyrektywą, którą dzisiaj otrzymaliśmy wchodząc na salę? Mamy świadomość tego, wszystko jest w internecie, Panie Prezydencie, oczywiście, pewnie projekty tramwajów również, ale bądźmy poważni, jeżeli mamy podjąć decyzję, to podejmijmy to w pełni świadomie. Jeżeli ktoś z Państwa chce to zrobić inaczej, proszę bardzo. Każdy ma do tego prawo. Ja apeluję o świadome podejmowanie decyzji. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Jeszcze w nawiązaniu dlaczego dwa lata niby po wejściu dyrektywy Komunikacja Miejska czekała. Miałem takie szczęście, że z ramienia Związku NSZZ Solidarność z Komisji Krajowej byłem uczestnikiem i pracowałem w podkomisji sejmowej, która tworzyła dokument, który miał być dostosowaniem do naszej dyrektywy. Ostatnie spotkanie podkomisji było w lutym tego roku. Od tamtej pory dokument jest tak przygotowywany, jest już po pierwszym, po drugim czytaniu, jest w Rządzie i lada chwila będzie. Także jak można było o tym rozmawiać 2 lata temu, rok temu? Nie można było na ten temat rozmawiać. Powiem jeszcze jedną ciekawostkę. Prezydent nie powiedział o tym. A mianowicie w naszym kraju szereg miast podpisze taką umowę już teraz, ewentualnie za chwilę w październiku. W październiku jest to Gdańsk, Warszawa już ma przygotowaną umowę, będzie miała podpisaną, Częstochowa będzie miała w październiku podpisaną, Wrocław ma już od trzech miesięcy podpisaną taką umowę. Ja wiem, że są miasta, które śpią. I to nie komunikacje miejskie tylko samorzady przespały tą sprawę. Obudzą się dopiero po 3 grudnia i komunikacje się obudzą dopiero po nowym roku, jak będą musiały oddać pieniążki do samorządów z powrotem. Zresztą będzie dopłata nieuzasadniona. Dziękuję serdecznie.”

Pan radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Znaczący ja bym miał tutaj tylko jedno pytanie. Starając się przejrzeć to rozporządzenie rzeczywiście odnalazłem przepis, który jakby ogranicza okres obowiązywania tych umów, które będą zawarte do okresu 10 lat. To jest art. 4 ust. 3 tegoż rozporządzenia, które zostało nam doręczone. W związku z tym mam pytanie, czy podejmując tę uchwałę dzisiaj liczymy, że ta perspektywa czasowa obowiązywania tej umowy będzie wynosiła 10 lat, czy też rozważamy, że w przypadku jeżeli te działania, jak by je nie nazwać: restrukturyzacyjne, dostosowujące komunikację do konkurencji, zakończą się wcześniej, czy ta umowa, będzie mogła być wcześniej rozwiązana, wypowiedziana. To jest jakby moje pytanie. Ja tu bym chciał też zwrócić uwagę, że nie mówimy tutaj o dyrektywie, tylko o rozporządzeniu. I tym się różni dyrektywa od rozporządzenia, że rozporządzenie ma moc obowiązującą bezpośrednią i nie wymaga implementacji do prawa krajowego. W związku z tym jakby te pośrednie akty wewnętrzne, krajowe, tutaj w tym zakresie są zbędne. Po prostu bezpośrednio ten akt normatywny nas obowiązuje. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, Drodzy Państwo, my myśleliśmy o tym, żeby umowę podpisać na okres lat 10 [...]. Ciężko wypowiedzieć jest umowę na czas określony i jeszcze należałoby się wczytać w to, czy łatwo ona jest wypowiedzalna, jeśli w ogóle. Więc to jest kwestia, ja myślę, że późniejszej dyskusji. Dzisiaj to co mielibyśmy uczynić w żaden sposób nie zostaje przesądzone. Ale rozumiem, że tu Pan radny sugeruje, że może krótszy okres, tak. Ja nie wiem, celem zabezpieczenia jakby ciągłości obsługi transportu lokalnego i pasażerów to wolałbym okres długi, dłuższy. Natomiast mówię - w tej chwili na pewno tego nie przesądzimy, bo nawet nie wiem czy można zawrzeć umowę, która będzie wypowiedzalna w jakikolwiek sposób, powiedzmy 10 lat z klauzulą, że wypowiedzamy w ciągu roku. Nie wiem czy to jest możliwe. To naprawdę trzeba się wczytać w wiele przepisów tutaj jeszcze takich tam ubocznych. Ja tego po prostu nie badałem. Ale rozumiem intencję i na dzisiaj nie możemy wykluczyć rozwiązania takiego, że umowa będzie podpisana na okres krótszy.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytanie Pana Przewodniczącego Kwiatkowskiego informuję tak. Króciutko, żeby nie przedłużać czasu. Uchwała, która jest teraz zmieniana projektem tym uchwały na druku 598 dotyczy uchwały, w której wyraźnie w § 1 zapisano, że przedmiot działania spółki określony aktem założycielskim obejmować będzie dotychczasową statutową działalność Zakładu Komunikacji Miejskiej. Podejmując wtedy tę uchwałę Rada działała w oparciu o art. 18 ust. 2 pkt. 9 lit.f, gdzie są określone kompetencje Rady.



Jeżeli przy takim zapisie tamtej uchwały uważam, że jest prawidłowe działanie Pana Prezydenta, który daje Państwu projekt tej uchwały do uchwalenia. Bo uważam, że nie podejmując tej uchwały Pan Prezydent przekroczyłby swoje uprawnienia, bo są inne kompetencje Pana Prezydenta w tym zakresie. Także nie będę już dalszych wywodów robić. Także uważam, że to jest prawidłowe. Natomiast czy ta uchwała powinna obowiązywać na określony czas. Wydaje mi się, że to nieprawidłowy byłby taki zapis, ponieważ konsekwencją uchwały będzie zmiana statutu. Statut, później zmiana statutu jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym i obowiązuje. Także nie spotkałem się z zapisami jakimiś terminowymi w tym zakresie. Także uważam, że też ten zapis jest w uchwale prawidłowy.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli rozumiem, że podstawą do zmian statutu będzie ta uchwała. Ta uchwała, na pewno? Właścicielem spółki jest Rada Miasta czy Pan Prezydent?”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Dobrze, ale ta uchwała przyjmuje zmianę kompetencji. Ja nie chcę się teraz w 100% wypowiadać, ale analizując zapis tej uchwały wskazujecie Państwo zmianę zakresu działania spółki i w § 1 jest: Wykonanie powierza się Prezydentowi Miasta Płocka, czyli w oparciu o podjętą tą uchwałę będzie Pan Prezydent dalsze działania podejmował.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ta uchwała dotyczyła przekształcenia spółki z zakładu budżetowego w spółkę.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „My nie przekształcamy tej spółki.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale nie, Panie mecenasie, nie ma w tej uchwale, że wszystkie zmiany dotyczące zakresu tego wymagają formy uchwały Rady. Nie ma tej delegacji.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Dobrze, ale to wynika z kompetencji zawartej w art.18 ustawy o samorządzie gminnym, proszę Państwa. Także uważam, że działanie Pana Prezydenta jest prawidłowe.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Żebyśmy mogli tą właśnie spółkę wskazać jako wykonawcę tego zadania własnego gminy - transportu, to musi być to spółka celowa. A żeby była spółka celowa, to jest decyzja już właśnie w pierwszej fazie podejmowana do decyzji o tym, że spółka ma powstać. Dlatego my wracamy do roku 1997, gdzie mogłaby być to uchwała o powołaniu spółki. Tu akurat przekształcano. To były lata komercjalizacji. I wtedy przekształcano tą spółkę mówiąc, że ona będzie generalnie wykonywała czynności te, które wykonywał zakład budżetowy. Ale musimy wrócić do tego momentu, do startu spółki i powiedzieć, że ona jest celowa, że będzie wykonywać zadanie własne gminy. Tylko wtedy moglibyśmy w formie czy poprzez zarząd nowy transportu miejskiego, czy poprzez, tak jak powiedzieliśmy na wprost z miasta do spółki dać, na podstawie podpisanej umowy wykonywać zadanie własne gminy. W innym przypadku ta formuła w ogóle nie istnieje. W innym przypadku to jest przetarg. Więc wracamy do źródła kiedy w ogóle intencja powołania spółki się narodziła. W tym momencie poprzez przekształcenie.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ta uchwała, Panie Prezydencie, z 1997 roku nie daje żadnej możliwości Radzie wypowiedzenia się w tej kwestii. Rada powołała spółkę i koniec. Natomiast czym się będzie zajmować spółka w szczegółach podejmuje właściciel.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo, dzisiaj Państwo Radni macie zmienić uchwałę Rady. My nie pytamy co do spółki. My prosimy o zmianę zapisów w uchwale, która pozwalała na powołanie spółki. Oczywiście, że to nie ma bezpośredniego wpływu na, nie wiem, zarządzanie operacyjne w spółce. Nie. To jest ta intencja którą, tak jak Państwo niedawno podejmowaliście już uchwałę w sprawie powołania tej osławionej spółki Inwestycje, ewentualnej, to też była kompetencja Rady. I dzisiaj wykonujemy tą samą czynność tylko w stosunku do podmiotu, który istnieje. Ale musimy do dokumentu źródłowego wrócić, czyli zaznaczyć jej celowość, żeby można było jej powierzyć ewentualne zadania. Dziękuję.”

Pani radna **Beata Szczytniewska** zapytała: „Ja mam pytanie jak będą wyglądały procesy inwestycyjne po 3 grudnia w spółce Komunikacja?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, spółka pozostaje oczywiście własnością gminy, jak do tej pory. Jeżeli życzymy sobie na przeprowadzenie jakichś specjalnych procesów inwestycyjnych, czy na przykład chcemy przekazać pieniądze na procesy inwestycyjne, to oczywiście poprzez podniesienie aportu. Inwestycje można w dwojaki sposób wykonywać, albo poprzez środki własne, w przypadku Komunikacji Miejskiej trudno mówić o jakichś poważnych środkach, nie mniej jednak również za własne środki sobie autobusy kupuje komunikacja, albo poprzez podniesienie kapitału. Te czynności pozostają bez zmian. My tylko po prostu w fazie początkowej musimy inaczej spółkę nazwać i o tym jest dyskusja. I to wszystko, co się działo do tej pory, będzie miało jakby podobny charakter. Kwestia rozliczenia przejazdów, ale to o tym dzisiaj nie rozmawiamy, to jest to co będzie odmienne w spółce wobec stanu, jaki ma miejsce w dniu dzisiejszym.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja już tylko mam takie przemyślenie, które mi się nasunęło. Ja bym chciał, żeby Państwo Radni jakby przeanalizowali w swej imaginacji ilość wątpliwości prawnych, które wzbudziły się u niektórych radnych. I chciałbym żebyście jak będziecie Państwo grzecznie podnosili rękę do góry i przyciskali przycisk za, żebyście mieli tą świadomość. Bo tak samo bez żadnych kłopotów nacisnęliście zielony przycisk przy spółce, która miała zajmować się inwestycjami w mieście Płocku. Nawet sesja nadzwyczajna była. Przyszliście wszyscy karnie, odliczyliście się do 13, pewnie z plusem, podnieśliście rękę i co? - I straciliśmy tylko czas, pieniądze i nic z tego nie ma. Trzeba przyjechać, przecież to kosztuje. W związku z tym takie zdarzenia to za sobą pociągają jakieś koszty. W związku z tym ja bym prosił, byście Państwo się zastanowili. Tutaj taka też uwaga do Pana Prezydenta. Jak wy możecie przedstawiać Radzie Miasta Płocka jakiegokolwiek projekty uchwał i macie jeszcze przy tym tyle wątpliwości natury prawnej? To jest po prostu lekko niepoważne traktowanie prawa, tego miejsca i mieszkańców miasta Płocka.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie mamy żadnych wątpliwości natury prawnej. Panie radny, żadnej. Nie. Mówimy o jakichś koncepcjach hybrydowych ewentualnych, gdzie należałoby sprawdzić pewne zachowania. My proponujemy wariant gotowy. Proponujemy podpisanie umowy 10-letniej w oparciu o nasze rozpoznanie. (Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział, że powinny być ekspertyzy) Jakie ekspertyzy Pan chce? Pan chce ekspertyzy na to tylko, żeby dowieść tego, że Komunikacja nie powinna istnieć. Ale taka nie powstała.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja mam jeszcze jedno pytania do Pana radnego Burnata. Czy z podniesionym czołem możesz powiedzieć, [...] czy jesteś pewien że za te 10 lat spółka będzie przygotowana do oparcia się o rynek. Zapomniałem, przypomnij mi ile jest autobusów.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „126.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli rocznie trzeba wymienić 13 autobusów przez 10 lat, [...] a trzeba myśleć o 20 autobusach rocznie.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „To jest marzenie nasze 10% rocznie i gwarantuję, że za 10 lat ta komunikacja naprawdę będzie inaczej wyglądała. Dużo wcześniej będzie inaczej wyglądała.

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze ci zadam jedno pytanie, nie wiem, taka jest w Płocku firma Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, która przed 10 laty jeszcze miała piękne warsztaty, mechaników, konserwatorów, dyżurujących całą noc, a w aktualnej chwili nie ma żadnego.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To chyba nie porównanie.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Dlaczego?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Skala i zakres działania.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie. Po prostu trzeba dokonać outsourcingu w spółce, który jest dużo tańszy, na obsługę techniczną, na konserwatorów, trzeba to po prostu wyrzucić ze spółki. Właśnie to prowadzi między innymi do obniżenia kosztów. Ja mówię o tych 10 latach.”

Pan radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Więc gwarantuję, raz jeszcze mówię, że spółka naprawdę już lepiej wygląda, jak wyglądała. Naprawdę.”

Pan radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja mam jeszcze jedno pytanie. Czy z tej umowy nie wynika jakby możliwość tylko skoncentrowania się przez spółkę stricte na działalności transportu tego lokalnego i na przykład nie będzie skutkowało koniecznością eliminacji działalności gospodarczej w innych sferach, na przykład możliwości otworzenia, nie wiem, drugiej stacji benzynowej, prowadzenia aktywności w innych sferach działalności gospodarczej, niż ta zasadnicza. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie ma takiego ryzyka. Jest tutaj wyraźna swoboda dywersyfikacji, nawet otworzenie zupełnie innego zakresu usług. Oni mają zobowiązanie wykonywać nasze zadanie własne gminy, ale nic nie ogranicza ich rozwoju.”

#### **10.zmiany dokumentu pn. „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Płocka - Aktualizacja na lata 2007–2013” (druk nr 599)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 599.

#### **11.zmiany Uchwały Nr 229/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku (druk nr 600)**

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego an druku nr 600:

- w § 1 wpisać tytuł uchwały nr 229/XVI/07 - *w sprawie ustalenia przedmiotu, zakresu oraz zasad udzielania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku nieruchomym wpisanym do rejestru zabytków, znajdującym się na terenie miasta Płocka,*
- w § 1 pkt. 12 na końcu zdania wpisać: *Miasta.*

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Przy tej okazji chciałabym jeszcze Panu Prezydentowi powiedzieć, że wczoraj na Komisji Skarbu został złożony wniosek i przegłosowany przez komisję, aby jeśli chodzi o te wnioski o rewitalizację, o przekazywanie środków, które są składane, ten projekt uchwały, żeby skonsumował te wszystkie poprawki, bo były dwie poprawki – pierwsza ta właściwa uchwała i druga, która wprowadza zmiany dzisiejsza, żebyśmy na przyszłą sesję mieli przygotowaną jedną uchwałę, która by konsumowała te poprawki, czyli byłby tekst jednolity. W zasadzie Pani Dyrektor Ulicka nie widziała problemu. Ale to jest właśnie wniosek komisji. Gdybyśmy mogli prosić o przygotowanie tego na sesję październikową.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Rozumiem i przyjmujemy do realizacji.”

**12.zmieniająca uchwałę Nr 491/XXXV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009 (druk nr 601)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 601.

**13. zmiany uchwały nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku zmienionej uchwałami: nr 214/XV/07 z dnia 30 października 2007 roku, nr 276/XIX/08 z dnia 29 stycznia 2008 roku (606)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 606.

**14. przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu”, wpisanego do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu I „Tworzenie warunków**

**dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu”, Działania 1.7 „Promocja Gospodarcza”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 607)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 602.

**15.przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”, wnioskowanego o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu II „Przyspieszenie e-Rozwoju Mazowsza”, Działania 2.2 „Rozwój e-usług”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 608)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały pomieszczonego na druku nr 608.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał**

Głosowanie nad wnioskiem zgłoszonym przez Pana radnego Piotra Nowickiego.

Treść wniosku:

**Na sesji w grudniu 2009 r. wprowadzić do porządku obrad Sesji Rady Miasta Płocka pkt. pod nazwą *Przyjęcie "Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem na lata 2009 -2014"*.**

Za wnioskiem głosowało 24 radnych, przeciwko 0, 0 wstrzymało się od głosu.

(załącznik nr 16 do niniejszego protokołu)

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:**1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 603)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 603 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące - 5

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 578/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.*

**2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 604)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 604 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 579/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2009 rok stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.*

**3. zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2009 rok (druk nr 605)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 605.

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 11

wstrzymujące - 0



W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 580/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie planowanego deficytu budżetu miasta Płocka na 2009 rok* stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

**4. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 602)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 602.

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 5

wstrzymujące - 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 581/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy* stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

**5. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy – Miasto przy ul. Słodowej w Płocku (druk nr 594)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 594.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 582/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy – Miasto przy ul. Słodowej w Płocku* stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

**6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Płock przy ul. Granicznej w Płocku (druk nr 595)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 595.

Wynik głosowania:

za - 25

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 583/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Płock przy ul. Granicznej w Płocku stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.*

**7. wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego części nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Miodowej, Obręb 4 (druk nr 596)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 596.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 5

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 584/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego części nieruchomości niezabudowanej położonej w Płocku przy ul. Miodowej, Obręb 4 stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.*

- 8. wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Płock do partnerstwa oraz aplikowania i realizacji inwestycji pn: „Przebudowa budynku dydaktycznego dla potrzeb utworzenia unikalnej ekspozycji terrariów i akwariów w Płockim Ogrodzie Zoologicznym” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytet VI: Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji, Działanie 6.2 Turystyka (druk nr 597)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 597 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 22

przeciw - 0

wstrzymujące - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 585/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Miasto Płock do partnerstwa oraz aplikowania i realizacji inwestycji pn: „Przebudowa budynku dydaktycznego dla potrzeb utworzenia unikalnej ekspozycji terrariów i akwariów w Płockim Ogrodzie Zoologicznym” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytet VI: Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji, Działanie 6.2 Turystyka stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.*

- 9. zmiany Uchwały nr 870/LVI/97 Rady Miasta Płocka z dnia 25 listopada 1997 r. w sprawie przekształcenia Zakładu Komunikacji Miejskiej w Płocku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 598)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 598.

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 3

wstrzymujące - 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 586/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmiany Uchwały nr 870/LVI/97 Rady Miasta Płocka z dnia 25 listopada 1997 r. w sprawie przekształcenia Zakładu Komunikacji Miejskiej w Płocku w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością* stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

**10. zmiany dokumentu pn. „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Płocka - Aktualizacja na lata 2007–2013” (druk nr 599)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 599.

Wynik głosowania:

za - 23

przeciw - 1

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 587/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmiany dokumentu pn. „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Płocka - Aktualizacja na lata 2007–2013”* stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

**11. zmiany Uchwały Nr 229/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku (druk nr 600)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 600 ( z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 22

przeciw - 0

wstrzymujące - 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 588/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 229/XVI/07 Rady Miasta Płocka z dnia 27 listopada 2007 roku* stanowi **załącznik nr 27** do niniejszego protokołu.

**12. zmieniająca uchwałę Nr 491/XXXV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009 (druk nr 601)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 601.

Wynik głosowania:

za - 22

przeciw - 1

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 589/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku zmieniająca uchwałę Nr 491/XXXV/09 Rady Miasta Płocka z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009 stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.*

**13. zmiany uchwały nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku zmienionej uchwałami: nr 214/XV/07 z dnia 30 października 2007 roku, nr 276/XIX/08 z dnia 29 stycznia 2008 roku (druk nr 606)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 606.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 590/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie zmiany uchwały nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku zmienionej uchwałami: nr 214/XV/07 z dnia 30 października 2007 roku, nr 276/XIX/08 z dnia 29 stycznia 2008 roku stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.*

- 14. przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu”, wpisanego do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu I „Tworzenie warunków dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu”, Działania 1.7 „Promocja Gospodarcza”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 607)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 607.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 591/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Przyspieszenie wzrostu konkurencyjności województwa mazowieckiego, przez budowanie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy poprzez stworzenie zintegrowanych baz wiedzy o Mazowszu”, wpisanego do Indykatywnego Wykazu Indywidualnych Projektów Kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu I „Tworzenie warunków dla rozwoju potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości na Mazowszu”, Działania 1.7 „Promocja Gospodarcza”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.*

- 15. przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”, wnioskowanego o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu II „Przyspieszenie e-**

**Rozwoju Mazowsza”, Działania 2.2 „Rozwój e-usług”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie (druk nr 608)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały pomieszczony na druku nr 608.

Wynik głosowania:

za - 21

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 592/XLI/09 Rady Miasta Płocka z dnia 29 września 2009 roku w sprawie przystąpienia Gminy Miasto Płock do Projektu „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”, wnioskowanego o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013, Priorytetu II „Przyspieszenie e-Rozwoju Mazowsza”, Działania 2.2 „Rozwój e-usług”, oraz sposobu finansowania przez Gminę Miasto Płock uczestnictwa w tym projekcie stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.*

## **Ad. pkt 9**

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka brał udział w:
  - podpisaniu umowy w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na umorzenie pożyczki na zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej,
  - posiedzeniu Zarządu Związku Miast Polskich, które odbyło się w Kaliszu 28.08.2009 r.,
  - w VII Kongresie Miast Polskich oraz posiedzeniu Zarządu Związku Miast Polskich, które odbyło się w Gnieźnie 24-25.09.2009 r.,
  - w obchodach z okazji 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej (brał udział w: uroczystej sesji Rady Miasta, złożeniu kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza, mszy świętej w

Parafii św. Stanisława Kostki w intencji poległych i pomordowanych płocczan podczas II wojny światowej, odsłonięciu drugiej części tablicy poległych i pomordowanych płocczan podczas II wojny światowej),

- wraz z p.Tomaszem Kolczyńskim Zastępcą Prezydenta Miasta brał udział w spotkaniach i imprezach, które odbywały się w ramach *Festiwalu Piękna*,
  - spotkaniach z organizacjami kombatanckimi,
  - wspólnie z p.Tomaszem Kolczyńskim Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka i p.Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka uczestniczył w uroczystym otwarciu i poświęceniu nowego gmachu dydaktycznego LO im. Władysława Jagiełły,
  - pożegnaniu lata – Płockim Cover Festivalu,
  - spotkaniu w sprawie fitch ratingu,
  - spotkaniu z przedstawicielem UNITAR w sprawie dalszego funkcjonowania CIFAL Płock,
  - spotkaniu fundatorów Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka,
  - spotkaniach z mieszkańcami osiedli: Dobrzyńska, Winiary, Skarpa, Łukasiewicza, Tysiąclecia, Trzepowo, Borowiczki, Imielnica, Podolszyce Południe, Podolszyce Północ, Zielony Jar ( w spotkaniach brali udział również Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka),
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w:
- uroczystościach zorganizowanych z okazji 70 rocznicy wybuchu II wojny światowej (brał udział we mszy świętej w Parafii św. Krzyża, przekazaniu sztandaru narodowego przez Szkołę Podstawową Nr 23 dla Gimnazjum Nr 8, w nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Płocka, we mszy świętej w Parafii św. Stanisław Kostki w intencji poległych i pomordowanych płocczan podczas II wojny światowej),
  - uroczystościach, które odbyły się na terenie osiedla Radziwie (msza w intencji poległych żołnierzy w obronie Płocka i posadzenie czterech dębów celem upamiętnienia kolejnych oficerów zamordowanych w Katyniu),
  - reprezentował Prezydenta podczas otwarcia szkolenia CIFAL,
  - Festiwalu Filmów Turystycznych Art & Tur w Barcelos w Portugalii,
  - spotkaniach – konsultacjach z mieszkańcami Płocka,
  - spotkaniach z mieszkańcami w ramach przyjęć interesantów,
  - ceremonii honorowego startu i wręczenia nagród w ramach rajdu Orlen,
- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w:
- obchodach 50-lecia istnienia PERN Przyjaźń S.A.,
  - spotkaniu na temat działalności Rad Mieszkańców Osiedli,



- posiedzeniu zespołu opiniującego wydatki z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
  - spotkaniu z Radą Mieszkańców Osiedla Borowiczki,
  - wraz z p.Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta Miasta Płocka brał udział w Dniach Rosji w Płocku, w ramach którego odbyło się spotkanie z ambasadorem Federacji Rosyjskiej oraz przedstawicielem handlowym Federacji Rosyjskiej Ekateriną Belyakową,
  - nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników SITA PGK Sp. z o.o.,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w:
- spotkaniu z Konsulem Peru,
  - naradzie z dyrektorami płockich placówek oświatowych,
  - uroczystościach związanych z 70 rocznicą wybuchu II wojny światowej,
  - uroczystościach jubileuszowych 20-lecia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej,
  - podsumowaniu i inauguracji szkolnego roku sportowego,
  - otwarciu wystawy w Płockiej Galerii Sztuki poświęconej kulturze Kazachów i innych narodów Azji Środkowej,
  - VIII Ogólnopolskim Dniu Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię,
  - młodzieżą z Darmstadt oraz z ich opiekunami,
  - wyjeździe do Loznicy – miasta partnerskiego Płocka,
  - Dniu Przyjaznych Serc w DPS w Płocku,
  - obchodach 25-lecia Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury,
  - otwarciu wystawy w Małchowiance w ramach Dni Rosji w Płocku,
  - spotkaniu z ambasadorem Rosji w Polsce Vladimirem Grininem,
  - XXVI Memoriale im.Juliusza Kawieckiego i I Mistrzostwach Polski w sprincie wioślarskim,
- w terminie od 26.08.2009 r. do 28.09.2009 r. radni złożyli 35 interpelacji (9 interpelacji podczas sesji Rady Miasta; 26 interpelacji między sesjami Rady Miasta; dotychczas udzielono odpowiedzi na 32 interpelacje); od początku kadencji radni Rady Miasta Płocka złożyli 1305 interpelacji,
- do skrzytek radni otrzymali informację na temat stanu realizacji inwestycji prowadzonych przez Zespół ds. Strategicznych Inwestycji Drogowych.

## **Ad. pkt 10**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z prac między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował, iż brał udział w:

- Peruwiańskim Pikniku Rodzinnym zorganizowanym przez filię Książnicy Płockiej,
- uroczystościach związanych z 20-leciem istnienia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej,
- otwarciu w Domu Darmstadt Dni Kultury Meksykańskiej,
- uroczystościach związanych z 70- rocznicą wybuchu II wojny światowej,
- spotkaniach z mieszkańcami Płocka (konsultacjach społecznych),
- złożeniu kwiatów na Płycie Grobu Nieznanego Żołnierza z okazji 70 rocznicy agresji Rosji bolszewickiej na Polskę,
- koncercie Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca Dzieci Płocka oraz Zespołu Mazovia (koncert zorganizowany został dla organizacji kombatanckich),
- mszy świętej w Parafii św. Benedykta w intencji żołnierzy poległych w obronie Płocka,
- przyjęciach interesantów,
- pracach komisji Rady Miasta Płocka.

Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** podziękowała w imieniu dzieci Panu Tomaszowi Kordze Przewodniczącemu Rady Miasta Płocka i Panu Tomaszowi Kolczyńskiemu Zastępcy Prezydenta Płocka za udział w Pikniku Peruwiańskim.

## **Ad. pkt 11**

Podczas obrad XLI Sesji Rady Miasta Radni złożyli na piśmie następujące interpelacje:

1/ Pan radny **Artur Jaroszewski** złożył następującą interpelację:

- dot. naruszenia przez Prezydenta Miasta Płocka Statutu Miasta Płocka (załącznik nr 32 do niniejszego protokołu)

### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy naruszenia przez Prezydenta Miasta Płocka Statutu Miasta Płocka

Proszę o podanie przyczyn naruszenia przez Prezydenta Miasta Płocka Statutu Miasta Płocka, konkretnie zapisów § 20 ust. 3 pkt. 2. Zgodnie z powyższym zapisem odpowiedź na interpelację powinna być udzielona w terminie 14 – dniowym, a w sprawach skomplikowanych maksymalnie 21 – dniowym. Na złożoną przeze mnie interpelację w sprawie przyłączy kanalizacji sanitarnej do dnia dzisiejszego nie otrzymałem merytorycznej odpowiedzi mimo, iż od daty złożenia interpelacji minęło już 30 dni.

Uzasadnienie interpelacji: W dniu 28.08.2009 złożyłem interpelację w sprawie opłat za przyłącza kanalizacji sanitarnej. W dniu 11.09.2009 zostałem poinformowany, że odpowiedź zostanie udzielona w późniejszym terminie. Terminy zawarte w Statucie Miasta Płocka zostały przekroczone.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania:-

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

2/ Pani radna **Magdalena Lewandowska** złożyła następujące interpelacje:

- dot. wykonania nawierzchni parkingu przy skrzyżowaniu ul.Tysiąclecia z ulicą Rembielińskiego w okolicach sklepu PSS Zgoda (załącznik nr 33 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: proszę o wykonanie nawierzchni parkingu przy skrzyżowaniu ul.Tysiąclecia z ulicą Rembielińskiego w okolicach sklepu PSS Zgoda.

Uzasadnienie interpelacji: nawierzchnia parkingu zużyta eksploatacyjnie wymaga naprawy.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. wykonania remontu nawierzchni parkingu dla samochodów osobowych za budynkiem ul.Kossobudzkiego 9 (załącznik nr 34 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: proszę o wykonanie remontu nawierzchni parkingu dla samochodów osobowych za budynkiem ul.Kossobudzkiego 9

Uzasadnienie interpelacji: nawierzchnia parkingu jest w złym stanie technicznym, wymaga pilnej naprawy

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

3/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył następujące interpelacje:

- dot. terminu odbioru IV odcinka dróg dojazdowych i wiaduktu na ul. Ciechomickiej  
(**załącznik nr 35** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Prezydenta Miasta Płocka.

W związku z przedłużeniem oddania IV odcinka drogi dojazdowej i wiaduktu na ul. Ciechomickiej proszę o odpowiedź kiedy nastąpi ostateczny odbiór.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. utwardzenia pobocza (**załącznik nr 36** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Prezydenta Miasta Płocka.

Proszę o utwardzenie pobocza od wiaduktu na ul. Ciechomickiej do posesji Nr 100 oraz zlikwidowanie 2 zadoleń przy chodniku na tym samym odcinku.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

4/ Pan radny **Lech Latarski** złożył następujące interpelacje:

- dot. chodnika wzdłuż ul. Bielskiej (**załącznik nr 37** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Dotyczy chodnika wzdłuż ulicy Bielskiej.

W związku z wstrzymaniem prac budowlanych przy nowo powstającej Galerii „Mosty”, zwracam

się z prośbą mieszkańców miasta Płocka o udostępnienie chodnika wzdłuż ulicy Bielskiej, od skrzyżowania z ulicą Tysiąclecia do zajezdni PKS.

– dot. chodnika wzdłuż ul. Bielskiej (załącznik nr 38 do niniejszego protokołu)

#### Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Zmiana trasy przejazdu autobusu Komunikacji Miejskiej.

W imieniu mieszkańców miasta Płocka wnoszę o zmianę trasy przejazdu autobusu Komunikacji Miejskiej nr 22.

Przedstawiona w załączniku przeze mnie zmiana trasy przyczyniłaby się do usprawnienia komunikacji w mieście oraz umożliwiłaby mieszkańcom osiedli bezpośredni dojazd do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego na Winiarach, jak również w przeciwnym kierunku do osiedla Podolszyce Południe.

#### ZAŁĄCZNIK

*Interpelacja z dnia 29.09.2009 roku*

Temat: Zmiana trasy przejazdu autobusu Komunikacji Miejskiej nr 22.

Kierunek: „**Medyczna pętla**”: wyjazd z pętli „Jana Pawła II – Mazura” do przystanku „Bielska Jachowicza” bez zmian, wydłużenie przejazdu ulicą Bielską (przystanki „Bielska Obrońców Westerplatte” i „Bielska Kochanowskiego”), skręt w ulicę Gwardii Ludowej. Następny przystanek wedle rozkładu tzn. „Gwardii Ludowej – straż”. Pozostała część trasy bez zmian.

Kierunek: „Jana Pawła II – Mazura”: wyjazd z pętli „Medyczna pętla” do przystanku „Gwardii Ludowej – straż” bez zmian, wydłużenie przejazdu ulicą Gwardii Ludowej (przystanek „Gwardii Ludowej – Przemysłowa”), skręt w ulicę Bielską (przystanki „Bielska Kochanowskiego” i „Bielska Obrońców Westerplatte”). Następny przystanek wedle rozkładu tzn. „Bielska Kobylińskiego”. Pozostała część trasy bez zmian.

## Ad. pkt 12

Zebrani nie zabierali głosu w pkt. 10.

## **Ad. pkt 13**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przedstawił komunikat przekazany przez Panią radną Wioletę Kulpę. Federacja Młodzieży Walczącej zaprosiła na uroczystość poświęconą ś.p. Dariuszowi Stolarskiemu – współzałożycielowi Federacji Młodzieży Walczącej w Płocku. Uroczystości odbędą 24.10.2009 r. O godz. 13.30 na jego grobie na cmentarzu komunalnym zostaną złożone kwiaty, o godz. 14.00 nastąpi odsłonięcie tablicy poświęconej Dariuszowi Stolarskiemu na budynku przy Starym Rynku 27, o godz. 15.00 – msza święta w Parafii św. Stanisława Kostki, o godz. 16.15 – otwarcie wystawy. Patronat nad tymi uroczystościami objął ks. Biskup Piotr Libera i Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka. Pan Przewodniczący poinformował również, iż organizatorzy uroczystości zapewniają transport.

## **Ad. pkt 14**

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XLI Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Koleczyński

Tomasz Korga